BIAŁOSTOCKA
GAZETA współczesna
Nakład 44 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 18-20 LIPCA 2003 NR 139 (15302) CENA 1,60 zł

BIAŁYSTOK. Profesorowie Politechniki Białostockiej, którzy pracują również na innych uczelniach magisterskich będą musieli wybrać, czy chcą zostać na PB czy wolą uczelnię prywatną. Senat PB podjął bowiem w czwartek uchwałę, która może spowodować odpływ profesorów z politechniki do uczelni niepaństwowych.

Czytaj na str. 3.

PODLASIE. Mimo apelu prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, by politycy nie robili sobie w tym roku wakacji, podlascy parlamentarzyści i samorządowcy nie zamierzają rezygnować z wypoczynku. Deklarują jednak gotowość do natychmiastowego powrotu do obowiązków.

Czytaj na str. 2.

WE „WSPÓŁCZESNEJ"
JUŻ W PRZYSZŁYM TYGODNIU

PONIEDZIAŁEK

- prezentacja akwenów oraz mapy jezior: Sunowo, Sajno, Tajno, Gieret, Zelwa, Krzywe Oleckie

WTOREK

Jak latem ustrzec dziecko przed narkotykami? Gdzie szukać pomocy?

ŚRODA

SCHUDNIJ LATEM ZE „WSPÓŁCZESNĄ"

- Błyskawiczna dieta weekendowa
- Jak kontrolować apetyt na słodycze?
- 3 sposoby na odchudzanie

Prawie jedna trzecia pracowników Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku musi odejść z pracy

JEDEN ORDYNATOR ZAMIAST DWÓCH

Nie da się uratować białostockiego szpitala wojewódzkiego bez zwolnienia około 600 osób – wynika z programu restrukturyzacji, przygotowywanego dla zakładu przez niezależną, profesjonalną firmę. W placówce powinno się też zlikwidować nierentowne łóżka i lepiej wykorzystać istniejące pustostany. To już kolejny plan ratowania szpitala przed bankructwem, który zakłada następne zwolnienia pracowników.

Wojewódzki Szpital Zespolony jest w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Obecne zadłużenie zakładu to 58 mln zł, z czego 44 to zobowiązania wymagalne. Powołana przed trzema miesiącami nowa dyrekcja szpitala otrzymała zadanie opracowania programu wyjścia z zapaści finansowej.

– Taki własny program, wywołany potrzebą chwili opracowaliśmy i wdrożyliśmy – mówi Danuta Zawadzka, dyrektor WSZ w Białymstoku. – Przewidywał on m.in. zwolnienie w bieżącym roku 163 osób i przenosiny naszych poradni z ul. Branickiego na Skłodowskiej, likwidację poradni zaopatrzenia ortopedycznego oraz komasację oddziałów noworodkowych i pediatrycznych. Niestety, to za mało. Musi nastąpić większa redukcja załogi. Aż 80 proc. kosztów funkcjonowania szpitala to koszty osobowe: wynagrodzeń i ich pochodnych.

Obecnie finalizowany jest program restrukturyzacji organizacyjno-finansowej zakładu, opracowany przez profesjonalną firmę z zewnątrz. Przewiduje on m.in. uruchomienie zwolnień grupowych do poziomu 1250 osób, czyli prawie jednej trzeciej załogi w stosunku do stanu na koniec 2002 roku. Ta redukcja wiązać się będzie przede wszystkim ze zmniejszeniem liczby łóżek szpitalnych na oddziałach, gdzie ich wykorzystanie nie przekracza 75 proc., czyli na położnictwie i ginekologii oraz pediatrii. W szpitalu połączone też zostaną dwa oddziały dziecięce, a cała pediatria, łącznie z chirurgią i ortopedią dziecięcą, najprawdopodobniej przeniesie się do jednego budynku.

– Te zmiany oznaczają, że zamiast np. dwóch ordynatorów czy sióstr oddziałowych, potrzebna będzie tylko jedna osoba sprawująca taką funkcję – tłumaczy Zawadzka. – Redukcja personelu obejmie wszystkie stanowiska, od najwyższego do najniższego. Zwrócę się do ordynatorów oddziałów, z prośbą o wskazanie, z jakim zespołem są w stanie zrealizować kontrakt. Chcę też, aby do oceny stanowisk, które powinny być zlikwidowane, włączyły się zakładowe związki zawodowe.

Gdy zatrudnienie w WSZ spadnie do poziomu 1,1-1,2 tys. osób, szpital zaoszczędzi ok. 1,3 mln zł w skali miesiąca.

– Na pewno za późno myślimy o tej redukcji, te procesy powinny zajść dwa lata wcześniej – dodaje pani dyrektor.

Urszula Ludwiczak

Najnowszy plan restrukturyzacji szpitala zakłada zwolnienie 600 osób. Według Alicji Hryniewickiej, ze związków zawodowych, po takich zwolnieniach jakość leczenia w placówce może się pogorszyć.

Alicja Hryniewicka, przewodnicząca Zarządu Regionu Podlaskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych i zakładowego związku OZZPiP w WSZ:

– Nie widzę możliwości funkcjonowania szpitala po zwolnieniu 600 osób. Już i tak zatrudnienie białego personelu w zakładzie jest maksymalnie wyśrubowane, zostały minimalne obsady. Mogę zgodzić się, że służb pomocniczych jest za dużo, ale jedna pielęgniarka nie obsłuży na dyżurze całego oddziału pediatrycznego. Oszczędności trzeba szukać w innych dziedzinach. Dobrze by było też ściągnąć tych, którzy narobili takiego długu w szpitalu.

DZIŚ WYGRAJ!
NAGRODĘ DNIA:
czajnik

KONKURS NA STRONIE 7.

WYGRAJ BEZPŁATNĄ KARTĘ WSTĘPU NA KONCERT:
Blue Café
Szczegóły na str. 3.

Deklarują korupcję

BIAŁYSTOK. Do siedzib lewicy w całej Polsce, także w Białymstoku, trafiły nowe deklaracje członkowskie SLD. Deklaracja jest komentarzem do obecnej sytuacji SLD. Członkowie UPR-u oskarżają lewicę m.in. o doprowadzenie do skrajnego ubóstwa emerytów i rencistów, niepotrzebne komplikowanie prawa i rozkradanie pieniędzy podatników.

Czytaj na str. 4.

REKLAMA

WSTRZYMANO PLANOWE OPERACJE – BRAKUJE KRWI – CZYTAJ NA STR. 4.

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Kamilowi, Szymonowi; w sobotę: Arnoldowi, Wincentemu; w niedzielę: Czesławowi, Hieronimowi

bea

SONDA

FOT. A. ZGIET

Józef Kulikowski, emeryt:
– Wydaje mi się, że każdy powinien mieć prawo do wypoczynku. Polityk przecież nie różni się niczym od normalnego człowieka, a urlop należy się przecież każdemu ustawowo. Człowiek, który pracuje powinien odpocząć, wtedy jest bardziej wydajny w pracy.

FOT. A. ZGIET

Jadwiga Gojlik, emerytka:
– Powinni wyjechać i wcale nie wracać do Polski. Szczególnie Ci, którzy uczestniczą w tych wszystkich aferach. Wtedy byłby święty spokój. Ale tak normalnie to powinni mieć wakacje pod warunkiem, że na to zasłużą

FOT. A. ZGIET

Anna Łukaszewicz, pracująca:
– Uważam, że oni mają zawsze wakacje. Od czego mają odpoczywać, jeżeli nic nie robią przez cały rok. Śpią w Sejmie, ziewają, co jest dowodem na to, że się nudzą. Człowiek zapracowany raczej tak się nie zachowuje.

FOT. A. ZGIET

Piotr Rafałowicz, bezrobotny:
– Uważam, że przez cały rok mają wakacje i nie zasługują na to, żeby wypoczywać, bo nie mają od czego. Bawią się przez cały rok, więc czas najwyższy żeby trochę popracowali.

(ap)

KOMENTARZ

Niech wakacje rozjaśnią im w głowach

Nie zabierałabym parlamentarzystom prawa do urlopu. Każdy z nas wie, jak ciężko jest pracować bez odpoczynku. Wolne dni należą się każdemu – i tym, którzy pracują fizycznie, i tym, którzy pracują umysłowo. Niech więc politycy wyjadą na urlop – zaszyją się gdzieś w leśnej głuszy, odwiedzą sławne kurorty czy pokąpią się w ciepłym morzu. Tak naprawdę bowiem nie sam urlop jest ważny – tylko to, co będzie po powrocie parlamentarzystów do pracy. U normalnych obywateli wypoczynek powoduje zwiększenie wydajności pracy, wyzwala twórcze myślenie. Ludzie myślą jaśniej, szybciej i konkretniej. Po tym, co ostatnio dzieje się na polskiej scenie politycznej, trzeba mieć nadzieję, że naszym parlamentarzystom wakacje też rozjaśnią w głowach.

Kiedy się rozmarzę, wyobrażam sobie, że gdy politycy odpoczną, przypomną sobie, co jest istotne dla szarych obywateli: nie personalne gry polityczne czy wzajemne obrażanie się. Przypomną sobie, że są odpowiedzialni za to, co się dzieje w kraju. I że żyją w państwie prawa, a ich samych przepisy także obowiązują. A wtedy na przykład przestaną jeździć po pijanemu... Jeśli tak, niech odpoczywają. Szkoda tylko, że takie marzenia rzadko się spełniają.

Anna Mierzyńska

LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

Oto opinie Czytelników, które zostały zamieszczone na forum internetowym „Gazety Współczesnej"(www.wspolczena.pl):

Gil. – Pan członek zarządu chcą płacić za rolników. Są dwie strony tej sprawy. Jedna „chwalebna", kolega rolnik chce pomóc koledze, gdyż mają, mieli wspólne poglądy na dany temat, ludzki odruch. Jest jednak i druga strona, ta bardziej pragmatyczna, nastawiona na zysk polityczny. Członek zarządu który dostał się do sejmiku z ramienia partii Samoobrona współpracuje z SLD. Rozdwojenie jaźni, hipokryzja.

Gacek. – Co oni piją, że tak równo wykazują probierze? Biskup 1,2, senator 1,2, komendant komisariatu w łódzkiem 1,2 i wszyscy ustawili się na kolizje. Może ktoś potrafi powiedzieć co oni pili. Wszyscy ubzdryngolili się na tym samym poziomie. A może to jakaś prowokacja?

(opr. j)

Pobity przez wychowawcę

CIECHANOWIEC. 16-letni Patryk został pobity przez wychowawcę na obozie harcerskim w Stegnie w woj. pomorskim – podało Radio Białystok.

Chłopiec miał być na obozie do 22 lipca, jednak 14 lipca przyjechał do domu. Rodzicom powiedział, że został w nocy wyciągnięty z namiotu przez wychowawcę, a następnie w lesie pobity. Wtedy uciekł z obozu, dotarł do jakiejś ulicy, przygodny kierowca odwiózł go do Gdańska, stamtąd chłopiec przyjechał do domu.

Według relacji rodziców, kierownictwo obozu do tej pory nie skontaktowało się z nimi. Rodzice Patryka zawiadomili o wszystkim prokuraturę.

Rodzice zadzwonili na policję w Stegnie, gdzie zostali poinformowani, że tamtejsza policja wie o zniknięciu chłopca. Usłyszeli też, że jego bagaże zostały zarekwirowane przez komendanta obozu.

Po wielu próbach ojcu chłopca udało się dodzwonić do komendanta. Wtedy usłyszał, że syn był niegrzeczny. Organizatorem obozu jest Komenda Hufca ZHP w Grójcu. **(opr. aw)**

Do tematu wrócimy w poniedziałkowej „Współczesnej"

Ani podlascy parlamentarzyści, ani samorządowcy nie wyjadą na wakacje za granicę – chcą na bieżąco reagować na wydarzenia w kraju

Polityczna akcja letnia

PODLASIE. Mimo apelu prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, by politycy nie robili sobie w tym roku wakacji, podlascy parlamentarzyści i samorządowcy nie zamierzają rezygnować z wypoczynku. Większość deklaruje jednak, że spędzi urlop w Polsce i nie wyłączy telefonów komórkowych, by w razie potrzeby natychmiast „stawić się na wezwanie".

Jeszcze w czerwcu prezydent zaapelował do polityków, by w tym roku zrezygnowali z wakacji. Stwierdził, że wymaga tego natłok spraw państwowych i zadań związanych z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Politycy potwierdzają, że pracy jest mnóstwo, ale z urlopu nie zamierzają zrezygnować.

– Nie ma nic gorszego niż zmęczony pracownik – podkreśla Barbara Ciruk, posłanka SLD. – Przerwę wakacyjną i tak już mamy krótszą niż w ubiegłym roku. Nie narzekam, trzy tygodnie wystarczą, by wypocząć. Nie ma chyba jednak takiej potrzeby, by w ogóle rezygnować z wakacji.

Barbara Ciruk spędzi swój urlop w domku letniskowym koło Augustowa, w razie potrzeby będzie mogła więc – jak zapewnia – przyjechać do Sejmu w każdej chwili. Gotowość do pracy deklaruje też Andrzej Fedorowicz, poseł Ligi Polskich Rodzin.

– Odpowiedzialny człowiek, jeśli są ważne sprawy, stawia się na wezwanie i pracuje. Jak trzeba, to trzeba – mówi A. Fedorowicz. On też nie planuje dalekich podróży. Urlop spędzi w kraju z najbliższą rodziną.

– Polska jest tak piękna, że nie ma po co wyjeżdżać za granicę – podkreśla.

Najbardziej pracowite lato spośród przepytanych przez nas polityków będzie miała Genowefa Wiśniowska, posłanka Samoobrony i szefowa tej partii na Podlasiu.

– Prawie od 10 lat nie miałam urlopu – przyznaje Wiśniowska. – Jeśli uda mi się odpocząć, to na Podlasiu i w gronie rodzinnym. Będę też spotykać się wtedy z lokalnymi działaczami Samoobrony i rozmawiać z nimi o rozbudowie struktur naszej partii. A już pod koniec sierpnia muszę być w Brukseli, bo pracuję w komisji zajmującej się konstytucją Unii Europejskiej.

Presji czasu tak silnie jak parlamentarzyści nie czują podlascy samorządowcy. Wojewoda Marek Strzaliński zaplanował już urlop na przełomie lipca i sierpnia – także spędzi go w Polsce.

– Termin może się jednak zmienić, bo pan wojewoda musi dostosowywać się do aktualnej sytuacji – zaznacza Małgorzata Głąbicka, rzecznik prasowy wojewody. – Ale urlop jest przewidziany. Wojewoda jest przecież nie tylko politykiem, ale także urzędnikiem. Gdyby nie wykorzystał urlopu, potem przysługiwałby mu ekwiwalent pieniężny, a to nie jest przecież dobrze oceniane przez media.

Z tego samego powodu urlop weźmie też marszałek województwa Janusz Krzyżewski.

– Marszałka nie będzie w pracy w sierpniu – zapowiada Bożena Bednarek, rzecznik prasowy marszałka.

(ka

Większość parlamentarzystów deklaruje, że wakacje spędzi w Polsce, ale nie wyłączy telefonów
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ/A. ZGIET/ARC

Chcesz zamieścić BEZPŁATNE OGŁOSZENIE w Gazecie Współczesnej?
ZADZWOŃ POD NR TELEFONU
(085) 748-74-48
albo kup naszą gazetę w czwartek
i zajrzyj do bezpłatnego dodatku
KRAMIK

Senat Politechniki Białostockiej ograniczył wieloetatowość pracowników

Profesor nie będzie chałturzył!

BIAŁYSTOK. Profesorowie Politechniki Białostockiej, którzy pracują również na innych uczelniach magisterskich będą musieli wybrać, czy chcą zostać na PB, czy wolą uczelnię prywatną. Senat PB podjął bowiem w czwartek uchwałę, która zezwala na zatrudnianie się – poza politechniką – tylko na jednym licencjackim kierunku kształcenia na innej uczelni. Zdaniem niektórych, spowoduje to odpływ profesorów z politechniki...

Politechnika Białostocka zatrudnia około 700 nauczycieli akademickich, w tym ponad 120 profesorów i doktorów habilitowanych.

– Wielu naszych pracowników zatrudnia się również na innych uczelniach, głównie niepublicznych – mówi prof. Michał Bołtryk, rektor PB. – Trudno nawet dokładnie powiedzieć ilu, bo już nikt nie jest w stanie tego kontrolować, ale sądzę, że ponad 20 proc.

Zdaniem rektora naganny jest fakt, że pracownicy PB pełnią funkcje kierownicze w innych uczelniach niepublicznych, promują je i podnoszą ich prestiż.

– Słyszy się o przypadkach, że jeden profesor pracuje na kilku albo nawet kilkunastu uczelniach – dodaje prof. Bołtryk. – Jaki jest wtedy poziom jego dydaktyki? To już można nazwać tylko chałturzeniem.

Aby ograniczyć to niepokojące zjawisko prof. Bołtryk przygotował projekt uchwały, która miała zakazywać pracownikom PB firmowanie swoim nazwiskiem innych uczelni. W czwartek została ona przyjęta przez Senat PB (24 głosy „za", 12 „przeciw", jedna osoba wstrzymała się od głosu), jednak... z poprawkami. Senat dopuścił w tej uchwale możliwość zatrudnienia się pracownika PB – po otrzymaniu zgody dziekana i rektora tej uczelni – w jednej szkole wyższej niepublicznej, ale tylko na licencjackim kierunku kształcenia. Jeżeli zaś pracownicy PB będą chcieli pracować na kierunkach magisterskich (wchodząc w skład tzw. minimum kadrowego tych kierunków), będą musieli odejść z politechniki...

Zdaniem niektórych, taka decyzja Senatu może spowodować odpływ profesorów z politechniki.

– Ta decyzja otworzy puszkę Pandory... – martwi się prof. Andrzej Łapko z PB. – Uniwersytet Jagielloński, który też prowadzi podobną politykę może sobie na to pozwolić, bo ma 40 profesorów na każdym kierunku i jak kilku odejdzie do prywatnych uczelni to nic się nie stanie. A u nas? Co wtedy zrobimy?

Również rektor dostrzega takie zagrożenia:

– Oczywiście może się zacząć kupowanie naszych profesorów – przyznaje. – Jeżeli my komuś płacimy 3 tys. zł, a uczelnia prywatna zaproponuje dwa razy więcej i premię w postaci zagranicznych wycieczek, to może niektórzy odejdą z politechniki. Mam jednak nadzieję, że górę weźmie rozsądek, bo zatrudnienie na uczelni państwowej daje poczucie bezpieczeństwa i większe możliwości badawcze wynikające z choćby z naszej bazy laboratoryjnej. Dlatego nie obawiam się, że za kilka miesięcy przyjdzie do mnie tłum profesorów i powie „adieu panie rektorze!"...

(dona)

Prof. Michał Bołtryk, rektor PB:
– Senat PB przyjął też plan „naprawczy" finansów uczelni, który pozwoli utrzymać nam płynność finansową. Od pięciu lat zmniejsza się państwowa dotacja na jednego studenta. Spadła już o 20 proc.! My więc zmniejszyliśmy o połowę limit miejsc na studiach dziennych, a zwiększamy na zaocznych, za które studenci płacą. W tym roku przyjęliśmy na dzienne tylko 1,6 tys. osób, podczas gdy w ubiegłym roku ponad 3 tys.!

Rektor Politechniki Białostockiej prof. Michał Bołtryk przekonywał do podjęcia uchwały zakazującej profesorom tej uczelni pracy w kilku innych uczelniach prywatnych FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

W Zambrowie uratowano szpital, ale upaść może powiat

Błaganie lub sąd

ZAMBRÓW. Minister finansów domaga się od powiatu zwrotu ponad 800 tys. zł dotacji, przyznanej na inwestycje w szpitalu. To zaskakujący finał prywatyzacji Szpitala Ogólnego, który może zakończyć się katastrofą finansową powiatu.

Powiat zambrowski, w porozumieniu z samorządem miasta Zambrowa, przeprowadził w ub. roku prywatyzację zadłużonego szpitala, któremu groziło bankructwo. Placówka zmieniła status z publicznego zakładu opieki zdrowotnej na spółkę gminy miejskiej Zambrów. Miasto przejęło szpital z czystym kontem, a na powiat spadł obowiązek spłaty ponad 10 mln zł długów.

– Było to działanie desperackie, kosztem wielu społecznych wyrzeczeń – mówi starosta Stanisław Krajewski. – Jednak udało się i mieszkańcy nadal mają szpital.

Powiat za to na wiele lat pozbawiony został możliwości inwestowania. Długi szpitala są porównywalne z rocznym budżetem jednostki. Z trudem udaje się utrzymywać płynność finansową. Tymczasem w lutym br. wojewoda podlaski zażądał od starosty zwrotu dotacji, przyznanych w latach 2000-2001 z rezerwy budżetu państwa na tzw. program działań osłonowych i restrukturyzacji w ochronie zdrowia. Kontrola NIK wykazała bowiem, że nie zachowano ustawowych wymogów przy wydawaniu pieniędzy. Chodzi głównie o zakup rentgena.

Według starosty, dotację przyznano w październiku i nie było możliwości, by zrealizować zakup zagranicznego aparatu do końca roku. Dlatego faktury opłacono dopiero w marcu roku następnego. W czerwcu br. minister finansów, do którego odwołał się starosta, uchylił decyzję wojewody podlaskiego, ale... jednocześnie wydał własną decyzję, ponownie nakazującą natychmiastowy zwrot całej kwoty.

– To kpina z naszych problemów – żali się starosta. – Ministra nie obchodzi, że z całego kraju ludzie do nas przyjeżdżają po naukę, jak ratować zadłużone szpitale. Dla pana ministra liczy się tylko biurokratyczny przepis.

Starosta ma jeszcze dwie możliwości ruchu: błaganie ministra o umorzenie dotacji lub wystąpienie przeciwko niemu do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zamierza wykonać oba.

(MK)

PATRONAT Współczesna Z NAMI WSZYSTKO CO WAŻNE

Uryga gwiazdą

DROHICZYN. W niedzielę odbędą się imprezy wprowadzające do Dni Drohiczyna, które zaplanowano na przyszły weekend. Już o godz. 14 w barze „Hangar" rozpocznie się koncert pn. „Letnie Granie". Wieczorem w kinie „Daniel" odbędą się dwa seanse filmowe: „Dragon Ball Z" (godz. 16) i „Gangi Nowego Jorku" (godz. 19).

W najbliższą środę na boisku przy Zespole Szkół w Drohiczynie zagrają miejscowe drużyny piłkarskie, zaś w czwartek o godz. 10 zmierzą się bilardziści, a o godz. 19 w barze „Hangar" odbędzie się koncert zespołów młodzieżowych.

Na przyszły weekend zaplanowano m.in. uliczny „Bieg Kmicica", wybory miss lata, zawody w rzucaniu jajkiem w parach i recital gwiazdy Dni Drohiczyna Ewy Urygi.

(jan)

Blue Café w amfiteatrze

BIAŁYSTOK. Zespół „Blue Café" wystąpi 24 lipca w białostockim amfiteatrze. Koncert gwiazdy rozpocznie się o godz. 20.15. Wcześniej na scenie pojawi się DJ „Kot" oraz formacje „Twins" i „Veto".

Blue Café istnieje od 1998 r. Siłą zespołu są niepowtarzalne, porywające kompozycje Pawła Rurak-Sokala, dynamiczna wokalistka Tatiana Okupnik oraz profesjonalni muzycy. Dzięki temu Blue Café tworzy muzykę na najwyższym światowym poziomie.

Już w środę w „Gazecie Współczesnej" ukaże się specjalna wkładka do płyty CD zespołu Blue Café. Każdy, kto będzie ją miał, ma szansę otrzymać po koncercie autografy od członków zespołu lub wylosować upominki od sponsorów.

Bilety na koncert, w cenie 25 zł, można nabyć w zakładach pracy, sklepie muzycznym „Tango", kinie Ton oraz biurze turystycznym „Cristal Travel". Przed wejściem na koncert bilety będą kosztować 35 zł.

(KP)

WYGRAJ BEZPŁATNĄ KARTĘ WSTĘPU NA KONCERT

Wyślij sms pod numer 7128
o treści: **wspolczesna bc**
(tu podaj imię wokalistki zespołu),
np. **wspolczesna bc iwona**

SMS-y przyjmowane będą do 22 lipca br. do godziny 24.00.

Koszt wysłania jednego SMS-a: 1,22 zł (w tym VAT)

Blue Café

Wśród wszystkich biorących udział w konkursie rozlosujemy 10 kart wstepu. Każdy uczestnik naszej zabawy otrzyma 4 newsy. Zwycięzców poinformujemy 23 lipca br. SMS-em

Możesz osobiście otrzymać autograf od członków zespołu Blue Café? Przeczytaj tekst powyżej!

Skontrolowano zakład produkujący kiszkę, w której nasza Czytelniczka znalazła szkło

Producent jest czysty

BIAŁYSTOK. W czasie produkcji kiszki ziemniaczanej w białostockim zakładzie „Toma" nie mogło się do niej dostać żadne szkło – brzmi wynik kontroli, przeprowadzonej w czwartek przez sanepid. Została ona wszczęta na wniosek naszej Czytelniczki, która jedząc we wtorek wieczorem obiad w „Białym Domku" złamała aparat ortodontyczny na szkle, znajdującym się w kiszce.

– Nasz kontroler prześledził cały proces technologiczny i stwierdził, że nie ma takiej możliwości, żeby szkło mogło się dostać do kiszki w czasie produkcji – powiedziała Teresa Zawadzka, kierownik działu kontroli żywności w Powiatowym Inspektoracie Sanitarnym. – Szkło do kiszki musiało zostać podrzucone albo przez pracownika baru, albo przez spożywającą ją klientkę.

Jan Tomaszuk, właściciel firmy, produkującej kiszkę sprzedawaną w „Białym Domku" uważa, że jest ofiarą, od której ktoś chce wyłudzić odszkodowanie. Jego zdaniem, zdarzenie zostało ukartowane. Szkło było wyszlifowane i podrzucone na talerz. Nie miało żadnych ostrych kątów. Poszkodowana Agnieszka Wasilewska uważa, że takie oskarżenia są całkiem bezpodstawne.

– Nie zostawię tak tej sprawy. Naprawa aparatu będzie mnie kosztować ok. 300 zł – powiedziała Agnieszka Wasilewska. – Będę dochodzić swoich praw za pośrednictwem Federacji Konsumentów.

Do tej pory pracownicy białostockiego sanepidu nie spotkali się ze szkłem serwowanym w potrawach. Klienci podlaskich lokali znajdowali jednak sznurki w chlebie, drewno w szynce czy obornik i pasze dla zwierząt w salcesonie.

– Pamiętam sytuację, gdy w jednym z zakładów gastronomicznych klient w swoim posiłku znalazł karalucha – powiedziała Teresa Zawadzka. – Żądał za to odszkodowania w wysokości 10 zł.

(KP)

KRIS, JJ

Romuald Bielewicz z UPR przekazał deklarację pracownicy biura podlaskiego SLD FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Happening Unii Polityki Realnej przed siedzibą białostockiej lewicy

Deklarują korupcję

BIAŁYSTOK. Specjalny prezent dla członków SLD przygotowała Unia Polityki Realnej. W czwartek do siedzib lewicy w całej Polsce, także w Białymstoku, trafiły nowe deklaracje członkowskie SLD. Każdy, kto je podpisze, popierać będzie korupcję, upartyjnianie mediów, prokuratury i policji, podwyższanie podatków i utrudnianie życia Polakom.

– Władze SLD zapowiedziały ostatnio, że każdy członek partii będzie musiał wypełnić nową deklarację. Przygotowaliśmy więc im taką deklarację – wyjaśniał Romuald Bielewicz, wiceprezes Okręgu Podlaskiego Unii Polityki Realnej.

Deklaracja jest komentarzem do obecnej sytuacji SLD. Członkowie UPR-u wytykają w niej wszystkie błędy polityków lewicy. Oskarżają ich o doprowadzenie do skrajnego ubóstwa emerytów i rencistów, niepotrzebne komplikowanie prawa, rozkradanie pieniędzy podatników, sprzedawanie ustaw, głosowanie na dwie ręce i prowadzenie samochodów pod wpływem alkoholu.

– Premier Singapuru powiedział kiedyś, że najważniejszą kompetencją polityka jest uczciwość. Tego właśnie brakuje politykom lewicy – mówił Bielewicz. – Ta formacja wyczerpała już swoje możliwości.

Członkowie UPR chcieli przekazać wzór nowej deklaracji władzom wojewódzkim SLD. Niestety, w siedzibie podlaskiej lewicy nie było nikogo oprócz pani pracującej w biurze. Ta była bardzo zdziwiona sytuacją, ale obiecała przekazać prezent swoim przełożonym. **(ka)**

Podlaskim szpitalom brakuje najcenniejszego leku

Krew na ratunek

REGION. Podlaskim szpitalom brakuje krwi, potrzebnej podczas każdej operacji ratującej życie i zdrowie ludzkie. Brakuje krwi wszystkich grup, dlatego odbywają się tylko operacje ratujące życie, zabiegi planowe przekładane są na późniejsze terminy.

Do najmniejszego zabiegu chirurgicznego zużywa się średnio 1-2 jednostki krwi (jedna jednostka to pół litra), do większych operacji nawet 6-8 jednostek. O ile w ciągu roku Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa nie ma z reguły problemów z zaopatrzeniem szpitali w ten najcenniejszy lek, to wakacje, gdy stali honorowi dawcy wyjeżdżają na urlopy, bywają kryzysowe.

– Mamy właśnie mały kryzys z zaopatrzeniem w krew szpitali – mówi Piotr Radziwon, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku. – A to za sprawą kierowców, powodujących ostatnio wyjątkowo dużo wypadków i kliniki kardiochirurgii, która wykonuje dwa razy więcej zabiegów, niż dotychczas. Brakuje krwi z grup A, B i O, co powoduje, że wstrzymane są obecnie wszystkie planowe operacje.

RCKiK w Białymstoku nie może poprosić o pomoc w zaopatrzeniu innych regionalnych centrów z Polski, bo wszędzie panuje podobna sytuacja.

– Dlatego apelujemy do wszystkich zdrowych osób w wieku 18–65 lat, o pomoc – mówi dyrektor Radziwon. – Już od poniedziałku pod białostockim ratuszem będzie stał nasz przewoźny ambulans, w którym będzie pobierana krew od wszystkich, którzy zdecydują się na jej oddanie. Po 27 lipca ambulans będzie jeździł po terenie całego województwa. Każdy kto odda krew, będzie mógł potem wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Można też zgłosić się do najbliższego punktu krwiodawstwa (jest przy każdym szpitalu) lub RCKiK w Białymstoku, ul. Skłodowskiej 23 (w godz. 7-14). **(luk)**

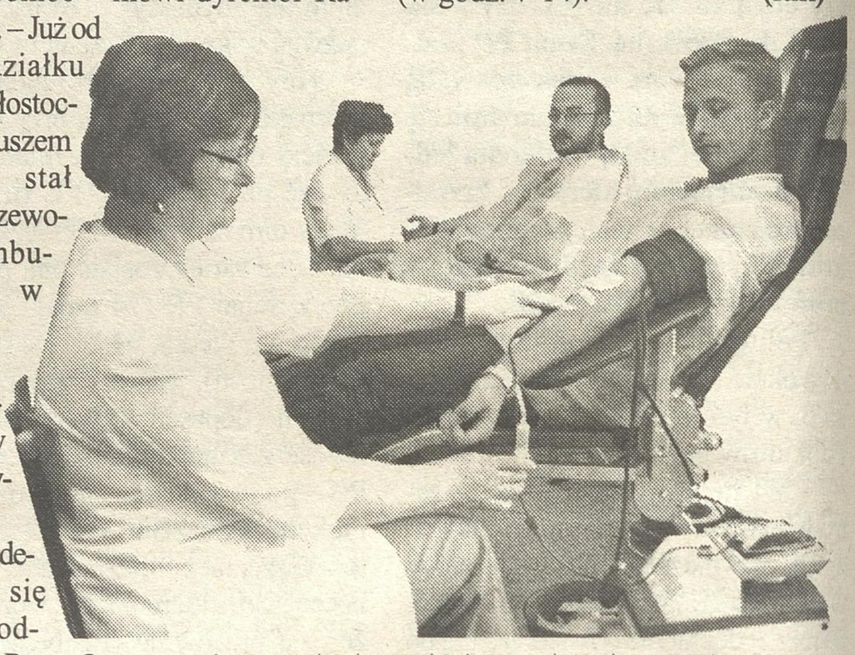

Coraz częściej na białostockich uczelniach organizowane są akcje oddawania krwi. Na zdjęciu studenci Politechniki Białostockiej, którzy zdecydowali się ofiarować potrzebującym swoją krew. FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Waniewo-Odpust-Natura 2003

Franciszkiada

REGION. W niedzielę, 27 lipca br., w Waniewie w gminie Sokoły odbędzie się tradycyjny festyn „Waniewo -Odpust-Natura", a w jego ramach Podlaskie Muzyczne Spotkania z Naturą „Franciszkiada, czyli granie na byle czym".

Po uroczystej odpustowej mszy św. o godz. 11.30, otwarty zostanie festyn, z takimi atrakcjami jak: przejazdy wozami konnymi i bryczkami, spływ łódkami pychówkami i kajakami po Narwi, występy zespołów folklorystycznych. Nie zabraknie straganów odpustowych i stoisk z regionalnymi potrawami.

„Franciszkiada" – niekonwencjonalne granie na darach natury (listek, trawa, fujarka wierzbowa), instrumentach własnoręcznie wykonanych, albo wytworach myśli człowieka (piła, maszyna do pisania, garnki, szklanki itp.) rozpocznie się o godz. 15.

PATRONAT Gazeta Współczesna

Zgłoszenia na „Franciszkiadę" należy przesyłać na adres: Gminny Ośrodek Kultury, 18-218 Sokoły, ul. Kolejowa 6 (tel. (086) 476-31-78) lub Impresariat Muzyczny PRO ART, 15-199 Białystok, ul. Włościańska 79 (tel. (085) 675-36-60); e-mail: z.brzozowski@poczta.fm lub trojanowscy@interia.pl. Przyjmowane będą także zgłoszenia bezpośrednio przed imprezą. Uczestnictwo w spotkaniach ma charakter konkursu z nagrodami. **(a)**

Święto policji nie tylko dla dorosłych

Z nami bezpieczniej

BIAŁYSTOK. W poniedziałek o godz. 14 na dziedzińcu Pałacu Branickich odbędzie się festyn dla mieszkańców Podlasia z okazji Święta Policji pod hasłem „Z nami bezpieczniej". Podczas imprezy policjanci z pionu prewencji oraz antyterroryści zaprezentują pokazy sprawności. Będzie też można obejrzeć tresurę psów policyjnych. Na licznych ekspozycjach będzie można obejrzeć pojazdy oraz sprzęt policji.

– Zapraszamy także dzieci – mówi kom. Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Zaplanowaliśmy dla nich szereg konkursów z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego i prewencji kryminalnej. Podczas festynu wystąpią także dzieci i młodzież z zespołów artystycznych. Będzie także wiele innych atrakcji, m.in policyjna grochówka.

W oficjalnej części uroczystości, która rozpocznie się godzinę wcześniej, udział weźmie Krzysztof Janik, minister spraw wewnętrznych i administracji oraz pierwszy zastępca komendanta głównego policji nadinsp. Władysław Padło. Z okazji Święta Policji awans na wyższe stopnie otrzyma 509 funkcjonariuszy – 84 oficerów, 191 aspirantów, 176 podoficerów i 58 posterunkowych. Złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi otrzyma 28 podlaskich policjantów wyróżniających się w służbie. 32 funkcjonariuszy otrzyma też odznaki Zasłużonego Policjanta. **(jg)**

Złota rybka

REGION. W sobotę, w Orzeszkowie k. Hajnówki odbędą się doroczne obchody święta Kupały – „Kupalinka 2003". Już o godz. 7 rozpoczną się zawody wędkarskie w łowieniu złotej rybki, w których będą mogły wziąć udział dzieci i młodzież. Na godz. 16 zaplanowano IV Agroturystyczne Mistrzostwa Świata w rzucaniu na odległość obcęgami kowalskimi. Wieczorem odbędzie się przegląd bajanów, harmoszek i akordeonów, w którym nagrodami będą czarna owca i czarny baran. W trakcie przeglądu będzie można spróbować wiejskich wyrobów kulinarnych, m.in. wędzonki po białorusku, a także poznać techniki podlaskiego rzemiosła: podkuwania koni, tkactwa, bicia masła, mielenia żarnem i młócenia cepem. **(jan)**

I Podlaski Pokaz Koni

Araby w Krynicach

REGION. I Podlaski Pokaz Koni Arabskich odbędzie się w najbliższą sobotę, 19 lipca, w Krynicach koło Dobrzyniewa.

W pokazie uczestniczyć będzie 30 koni z całego województwa podlaskiego, m.in. z Łap, Ełku i Suwałk, które będą rywalizowały w siedmiu kategoriach. Uroczyste otwarcie imprezy odbędzie się o godz. 11.

– Jeżeli impreza będzie stała na wysokim poziomie to jest szansa, że od przyszłego roku nasze pokazy będą figurowały w terminarzu najbardziej prestiżowych, międzynarodowych pokazów ECACHO – powiedział współorganizator imprezy Andrzej Arefiew.

PATRONAT Gazeta Współczesna

Patronat nad imprezą objęła Gazeta Współczesna. Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy plebiscyt na najpiękniejszego konia pokazów. Wystarczy wypełnić zamieszczony obok kupon i wrzucić do specjalnej urny ustawionej podczas pokazu. Wśród uczestników plebiscytu rozlosowane zostaną atrakcyjne nagrody, ufundowane przez organizatora imprezy. **(czar)**

I PODLASKI POKAZ KONI ARABSKICH

Najpiękniejszy koń pokazów:

tu wpisz numer startowy

Imię i nazwisko

Adres

OŚWIADCZENIE
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej".

..... (data, podpis)

REKLAMA

Żołnierze sił specjalnych w miejscu zamachu terrorystycznego, do którego doszło w czwartek 17 bm. rano przed siedzibą milicji w dagestańskim mieście Chasawjurt w pobliżu granicy z Czeczenią. Eksplodował zdalnie sterowany motorower zaparkowany przy służbowym wejściu do gmachu milicji. Zginęły cztery osoby. Rannych zostało 20 policjantów i przechodniów.

To Długosz był informatorem Jagiełły

Wyjaśnić wszystkie okoliczności

KRAJ. Z notatki senatora SLD Jerzego Suchańskiego wynika, że to szef świętokrzyskiego SLD Henryk Długosz był informatorem Andrzeja Jagiełły w tzw. sprawie starachowickiej – powiedział sekretarz generalny Sojuszu Marek Dyduch w radiowej „Trójce".

4 lipca „Rzeczpospolita" poinformowała, że z policyjnego podsłuchu wynika, iż były już poseł SLD Andrzej Jagiełło zadzwonił do jednego ze starachowickich samorządowców i ostrzegł go przed planowaną akcją Centralnego Biura Śledczego. Jagiełło miał się powołać na informacje uzyskane od wiceministra spraw wewnętrznych Zbigniewa Sobotki.

– Czy zweryfikował pan informacje, które coraz częściej się pojawiają, że informatorem Andrzeja Jagiełły był właśnie Henryk Długosz? – spytała Dyducha dziennikarka „Trójki".

– Taka informacja jest przekazana do prokuratora generalnego, w formie notatki trafiła do przewodniczącego klubu, a później do premiera – odparł Dyduch.

– Kto przekazał notatkę? – zapytała dziennikarka. – Pan senator Suchański. Pan Długosz został na tę okoliczność przesłuchany. Ja nie znam treści przesłuchania, bo ono jest objęte tajemnicą. Wczoraj Długosz złożył oświadczenie, że jest niewinny w tej sprawie. I oczekuję na oficjalne wyjaśnienie tej kwestii – odpowiedział sekretarz generalny SLD.

Dyduch podkreślił, że trzeba wyjaśnić wszystkie okoliczności związane ze Starachowicami. Sekretarz generalny SLD podkreślił, że Długosza wybierały struktury wojewódzkie, a każda struktura SLD jest samodzielna.

Senator SLD Jerzy Suchański
PAP/PIOTR POLAK

Jak podkreślił Dyduch, Zarząd Krajowy partii opracuje neutralne dla wszystkich struktur w Polsce zasady weryfikacji. – Henryk Długosz nie będzie jednoosobowo weryfikował swoich kolegów w województwie i on sam będzie weryfikowany według pewnych procedur – zaznaczył.

(PAP)

Dziennikarze obznajomieni z głosem Saddama Husajna uważają, że brzmiał on autentycznie

Głos dyktatora

IRAK. Arabska stacja telewizyjna Al-Arabija nadała w czwartek nagranie audio przypisywane obalonemu prezydentowi Iraku Saddamowi Husajnowi, w którym określił on amerykańsko-brytyjskie zarzuty w sprawie broni masowego rażenia jako „bezpodstawne" i skrytykował nowo utworzoną iracką Radę Rządzącą.

W czwartek przypada 35. rocznica rewolucji, która wyniosła do władzy w Iraku saddamowską partię Baas.

Domniemany były iracki dyktator krytykuje nowo powołaną iracką Radę Rządzącą i wzywa do oporu wobec amerykańskiej okupacji. Członkowie Rady zostali „powołani z woli cudzoziemców, dlatego służą obcym, a nie narodowi" irackiemu – podkreśla.

– Okupant zajął kraj w celu osłabienia Iraku i zniszczenia jego woli, dlatego też wszystko, co pochodzi od władz okupacyjnych służy zniszczeniu Iraku. Jedynym rozwiązaniem jest przeto dżihad (święta wojna), w celu stawienia oporu okupacji – wywodził głos na taśmie.

Na razie niemożliwe jest potwierdzenie autentyczności nagrania przez niezależne źródła, ani ustalenie jego daty. Dziennikarze obznajomieni z głosem Saddama Husajna uważają jednak, że brzmiał on autentycznie– pisze agencja Associated Press.

(PAP)

W opinii 48 proc. ankietowanych, II Kongres SLD z ostatnich dni czerwca nie będzie miał wpływu na funkcjonowanie rządu. Zdaniem 14 proc. – przyczyni się do zmiany funkcjonowania rządu „raczej na lepsze". Jeden procent ankietowanych uważa, że „zdecydowanie na lepsze" – wynika z lipcowego sondażu CBOS. 9 proc. badanych uważa, że kongres przyczyni się do zmian w funkcjonowaniu rządu „raczej na gorsze" – 4 proc. „zdecydowanie na gorsze". Nie miało zdania w tej sprawie 24 proc. badanych.

(PAP)

Ciała dwóch ofiar śmiertelnych wypadku leżą na terenie targu w Santa Monica 16 bm. Na zatłoczony targ wjechał rozpędzony samochód. Osiem osób zginęło, a kilkadziesiąt zostało rannych. 88-letni kierowca przeżył; został przewieziony do szpitala i oddany do dyspozycji policji. Telewizja ABC podała, że prowadzi samochód od czasu, gdy miał 14 lat i nigdy nie spowodował żadnego wypadku.
PAP/AP /DAMIAN DOVARGANES

KRÓTKO

▮ Substancje ropopochodne, które pojawiły się w morzu na północ od Bałtijska w Obwodzie Kaliningradzkim, nie zagrażają polskim plażom nad Zatoką Gdańską – poinformował Urząd Morski w Gdyni. Rosyjskie media podały we wtorek, że został zanieczyszczony około 50-kilometrowy odcinek bałtyckiego wybrzeża Obwodu Kaliningradzkiego. Nie wiadomo, skąd pochodzi ropopochodna substancja, ani w jaki sposób dostała się do morza.

▮ Główny legislator w Rządowym Centrum Legislacji Bożena Szumielewicz, podobnie jak dyrektor Departamentu Prawnego w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji Janina Sokołowska stawiła się w czwartek na ponowne wezwanie sejmowej komisji śledczej badającej sprawę Rywina. 25 marca ub. roku Sokołowska, wraz z Iwoną Galińską z Departamentu Prawnego KRRiT, Bożeną Szumielewicz z Rządowego Centrum Legislacji i Tomaszem Łopackim z Departamentu Prawno-Legislacyjnego w Ministerstwie Kultury, uczestniczyła w spotkaniu w RCL, na którym uzgadniano poprawki redakcyjno-legislacyjne do projektu nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji. Komisja śledcza chce wyjaśnić sprawę zniknięcia z tego projektu słów „lub czasopisma". Ich brak oznaczał, że zakaz posiadania ogólnopolskiej telewizji nie dotyczył wydawców czasopism, został ograniczony tylko do właścicieli dzienników. W marcu, podczas swojego pierwszego przesłuchania Sokołowska tłumaczyła, jak według niej, doszło do zniknięcia z projektu innego słowa: „dwa", co otwierało pośrednio drogę do prywatyzacji jednego z kanałów TVP.

(PAP)

Cena wódki zależy głównie od akcyzy

Podwyżka możliwa

Kraj. Od ministra finansów ma zależeć cena wódki. Jeśli posłowie przyjmą rządowy projekt ustawy akcyzowej w obecnym kształcie, to będzie on mógł jednym rozporządzeniem podnieść jej cenę nawet o 30 proc., albo też obniżyć.

Obecnie akcyza na spirytus wynosi 4,4 tys. zł za hl 100-procentowego spirytusu. Przedstawiciele Polmosów chcą, aby była ona taka sama jak w Unii Europejskiej i wynosiła nie więcej niż 550 EUR za hl (ok. 2,5 tys. zł). Tymczasem w ustawie akcyzowej znalazł się zapis, że akcyza na alkohol ma wynieść 6,3 tys. zł.

– Jeśli akcyza wzrośnie, wyższe też będą ceny naszych wyrobów w sklepach – powiedział „Współczesnej" Jan Małachowski, prezes Polmosu Białystok SA.

Z informacji przekazanej nam przez biuro prasowe Ministerstwa Finansów wynika, że zapis w ustawie określa jedynie maksymalną stawkę akcyzy na alkohol. Natomiast obowiązująca będzie ta określana na mocy rozporządzenia.

Z danych opracowanych przez Krajową Radę Przetwórstwa Spirytusowego wynika, że obniżenie akcyzy w październiku roku ubiegłego o 30 proc. pozwoliło zwiększyć sprzedaż alkoholu, dzięki czemu wzrosły wpływy z podatku akcyzowego. Tylko Polmos Białystok w IV kwartale 2002 roku zwiększył sprzedaż o 20 proc. Gdyby obniżyć akcyzę do poziomu 3,5 tys. zł, to, zdaniem przedstawicieli polmosów, wpływy do budżetu z tego podatku wzrosną o 100 proc.

– Niższa akcyza to także zmniejszenie się szarej strefy produkcji i handlu alkoholem. Część klientów bazarów kupuje teraz alkohol w sklepach, dlatego że jest tańszy. Jednak nadal nie brakuje amatorów przemycanego zza wschodniej granicy spirytusu. Kolejne obniżenie akcyzy może spowodować, że nielegalny import będzie mniej opłacalny, a klienci kupować będą alkohol w sklepach – dodał prezes Jan Małachowski.

W czwartek miał się zebrać zarząd KRPS, który ma się zająć m.in. budzącym tyle obaw zapisem nt. wysokości podatku akcyzowego na spirytus. Jednocześnie Ministerstwo Finansów nie podjęto żadnej decyzji w sprawie wniosku KRPS o kolejne obniżenie akcyzy.

JBB

Własność za darmo

KRAJ. Od środy osoby będące użytkownikami wieczystymi gruntów (rolnych i pod budynkami mieszkalnymi) mogą otrzymać te nieruchomości na własność. I to za darmo. Wszelkie koszty przekształcenia pokryje bowiem Skarb Państwa.

Możliwość przekształcenia użytkowania wieczystego gruntów we własność daje Ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego. Przepisy te dotyczą tylko osób fizycznych, które były użytkownikami wieczystymi gruntów 26 maja 1990 r. i 16 lipca br., a także ich następców prawnych. Nie wiadomo jednak, jak liczne jest grono osób uprawnionych do nabycia prawa własności gruntów.

Ponieważ do ustaw nie ma jeszcze rozporządzeń wykonawczych nie wiadomo też, czy zainteresowany powinien złożyć wniosek o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego we własność, czy uwłaszczenie nastąpi z urzędu. Wiadomo tylko, że decyzje wydawać ma wójt, burmistrz lub prezydent (jeśli grunty należą do gminy) albo starosta (jeśli do Skarbu Państwa). Ustawodawca nie podał też terminu składania wniosków ani terminów ich rozpatrzenia. Ale jak na razie do urzędów w Białymstoku, Łomży i Suwałkach nie wpłynęły jeszcze żadne wnioski od zainteresowanych osób.

(RR)

pit

Wpadka

BIAŁYSTOK „Syrena". Kate jest dyrektorką szkoły dla dziewcząt w małym angielskim miasteczku. Ma 40 lat, odniosła w życiu sukces i cieszy się powszechnym szacunkiem. Co poniedziałek spotyka się z przyjaciółkami Molly i Janine, równie samotnymi i równie dobrze ustawionymi w życiu. Na spotkaniach tak zwanego „Klubu Seksualnych Smutasów" popija się gin, zażera czekoladą i wybiera Smutasa Tygodnia. Kate spotyka pewnego dnia Jeda, 25-letniego byłego ucznia i... ląduje z nim w „łóżku". Teraz musi jednak wymyśleć, co powiedzieć przyjaciółkom? A co gorsza, co powiedzą one, Molly i Janine, gdy Kate zakocha się w nieodpowiednim młodym człowieku, i wcale nie będzie już smutna? Tymczasem przyjaciółki, odkrywszy romansik Kate, rozpoczynają kampanię oporu. Ale każdy wymierzony cios zdaje się tym bardziej zbliżać do siebie Kate i Jeda...

Wpadka. Wielka Brytania, 2001. Reż. John McKay. Wyk. Andie McDowell.

Hulk

BIAŁYSTOK „Forum". Naukowiec Bruce Banner jest genialnym pracownikiem naukowym zajmującym się najnowocześniejszą technologią genetyczną. Podczas jednego z eksperymentów jego ciało przyjmuje prawie śmiertelną dawkę promieniowania gamma. Wypadek ten pozostawia po sobie trwały ślad – coś bowiem zaczyna się dziać nie tak, jak powinno... Banner zaczyna odczuwać nie do końca sprecyzowaną obecność kogoś w swoim wnętrzu, nieznajomego, który zarazem wydaje się być znajomy, nieco niebezpiecznego, ale zarazem przez swoją mroczność pociągającego...

Hulk. USA, 2003. Reż. Ang Lee, Wyk. Jennifer Connelly, Nick Nolte.

REPERTUAR KIN I TEATRU

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 12.00, 16.15, „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 15.45, „Statek miłości" (USA, l. 15), godz. 12.15, 14.30, 19.00, 20.15, 21.45 (seans nocny), „Taxi 3" (franc., l. 15), godz. 14.00, 17.15, 18.45, 20.30, 22.00 (seans nocny), sobota „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 12.00, 16.15, „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 15.45, „Statek miłości" (USA, l. 15), godz. 12.15, 14.30, 19.00, 20.15, 21.45 (seans nocny), „Taxi 3" (franc., l. 15), godz. 14.00, 17.15, 18.45, 20.30, 22.00 (seans nocny), niedziela „Matrix– Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 12.00, 16.15, „Prosiaczek i przyjaciele" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 15.45, „Statek miłości" (USA, l. 15), godz. 12.15, 14.30, 19.00, 20.15, „Taxi 3" (franc., l. 15), godz. 14.00, 17.15, 18.45, 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Makrokosmos" (franc., b. o.), godz. 16.30, „Equilibrium" (USA, l. 15), godz. 18.15, 20.15, sobota „Makrokosmos" (franc., b. o.), godz. 16.30, 20.15, niedziela „Makrokosmos" (franc., b.o.), godz. 16.30, „Equilibrium" (USA, l. 15), godz. 18.15, 20.15 (każdy bilet na film upoważnia do 50% zniżki na pizzę w lokalach „SAVONY"!!!) (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „Hulk" (USA, l. 15, bilet 12 i 14 zł, osoby ubrane na zielono – bilet 10 zł), godz. 15.30, 18.15, 21.00, sobota „Hulk" (USA, l. 15, bilet 12 i 14 zł, osoby ubrane na zielono – bilet 10 zł), godz. 13.00, 15.30, 18.15, 21.00, niedziela „Hulk" (USA, l. 15, bilet 12 i 14 zł, osoby ubrane na zielono – bilet 10 zł), godz. 13.00, 15.30, 18.15, 21.00.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek seans na zamówienie, godz. 8.30, seans na zamówienie, godz. 10.00, Wakacyjne kino dla dzieci: „Potwory i spółka" (USA, b.o. – dubbing), godz. 14.30, „Wpadka" (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.30, „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 18.00, sobota Wakacyjne kino dla dzieci: „Potwory i spółka" (USA, b.o. – dubbing), godz. 14.30, „Wpadka" (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.30, „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 18.00, niedziela Wakacyjne kino dla dzieci: „Potwory i spółka" (USA, b.o. – dubbing), godz. 14.30, „Wpadka" (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.30, „Matrix – Reaktywacja" (USA, l. 15), godz. 18.00.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – kino nieczynne.
Bielsk Podlaski „Znicz" – kino nieczynne.
Dąbrowa Białostocka „Lotos" – kino nieczynne.
Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Gangi Nowego Jorku" (ameryk.-niem.-włos.-ang.-holend., l. 15), „Dragon Ball Z." (japoński, b.o.).
Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Frida" (USA, l. 15 – biograficzny).
Łapy – Dom Kultury – kino nieczynne.
Łosice Dom Kultury – kino nieczynne.
Międzyrzec Podlaski „Sława" – kino nieczynne.
Narewka „LAS" – kino nieczynne.
Nidzica „Wenus" – kino nieczynne.
Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Czas religii" (włoski, l. 15).
Siemiatycze „Kameralne" – kino nieczynne.
Suchowola „Kometa" – kino nieczynne.
Supraśl „Jutrzenka" – kino nieczynne.

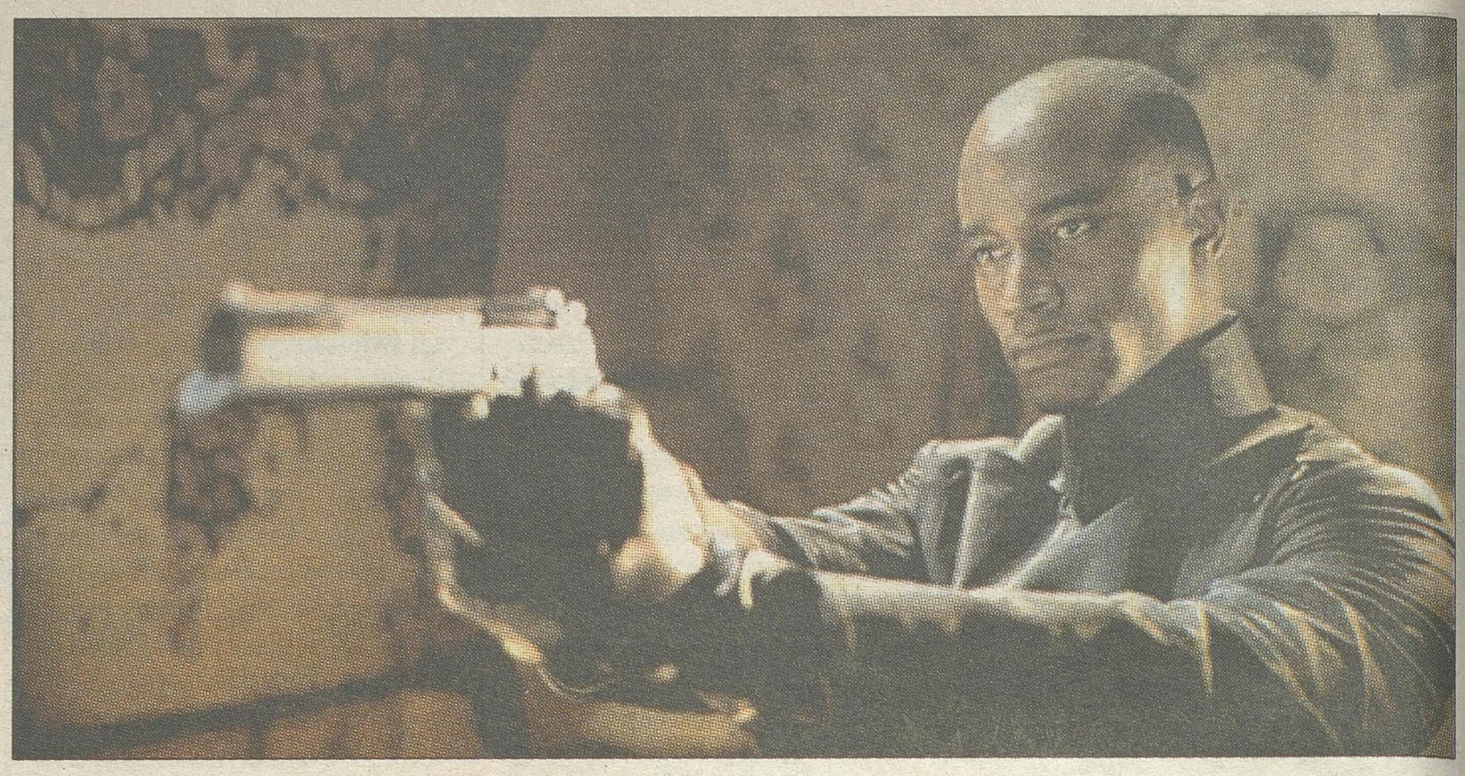

Equilibrium

BIAŁYSTOK „Ton". W państwie Libria zawsze panuje pokój między ludźmi. Zasady funkcjonowania systemu są proste: jeżeli będziesz się cieszyć – trafisz do aresztu, jeśli będziesz płakać – przedstawiciele prawa wezmą się za ciebie, jeżeli przeczytasz zakazaną książkę – popełnisz wykroczenie, a jeśli zapomnisz zażyć swoich leków – zginiesz. Akcja filmu rozgrywa się w przyszłości, w której zakazano wszelkich przejawów emocji, ponieważ uznano, iż stanowią one źródło przestępstw i wojen. Aby spokój nie uległ zachwianiu, ludność musi codziennie zażywać dawkę Proziumu, potężnego medykamentu, który całkowicie zabija emocje, powodując u wszystkich jednakowy stan odczuwania. Do tej pory, wysoko postawiony urzędnik państwowy John Preston (Christian Bale) wierzył w ten system i podtrzymywał go przy życiu pełniąc funkcję doskonale wyszkolonego „kapłana" wyszukującego i eliminującego tych, którzy nie zażywają swoich porcji leku. Jednakże pewnego razu sam pomija dawkę Proziumu i odkrywa nowy niezwykły świat...

Equilibrium. USA, 2001. Reż. Kurt Wimmer. Wyk. Christian Bale, Emily Watson, Taye Diggs, Sean Bean.

Statek miłości

BIAŁYSTOK „Pokój". Jerry (Cuba Gooding Jr.) przeżywa trudny okres, bo właśnie rzuciła go dziewczyna (Vivica Fox). Jednak od czego są przyjaciele! Najbliższy kumpel Nick (Horatio Sanz) proponuje wspólny wypad, który z pewnością poprawi nastrój Jerry`ego. Popłyną w rejs po Karaibach, statkiem będącym oazą wszelkich atrakcji, a przede wszystkim pełnym pięknych, samotnych i spragnionych seksu dziewczyn. Niestety, dopiero kiedy ląd zniknął już z horyzontu, Jerry i Nick odkrywają przerażający fakt, że nigdzie nie widać seksownych kociaków, za to krąży wokół nich całe mnóstwo apetycznych panów, a wśród nich Lloyd (Roger Moore), który szczególnie upodobał sobie Nicka. Jak przetrwać będąc obiektem westchnień całego statku... gejów?

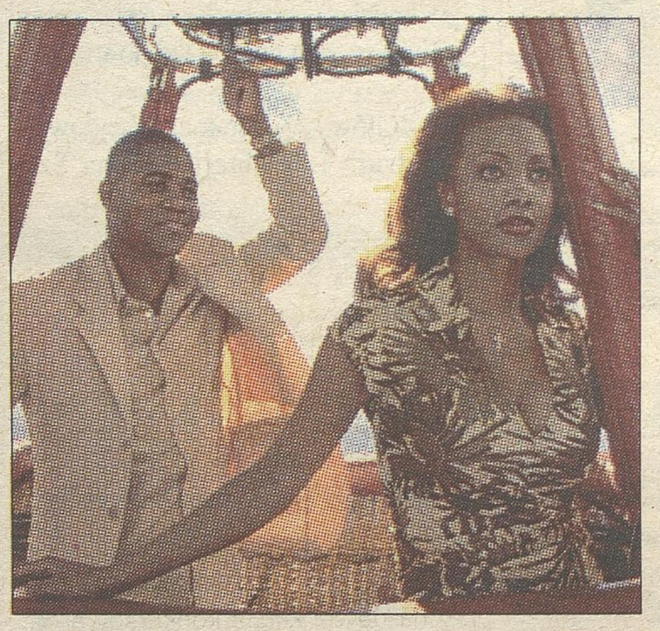

Statek miłości. USA, Niemcy, 2002. Reż. Reż. Morth Nathan. Wyk. Cuba Gooding Jr.

ZA TYDZIEŃ

Piano Bar

BIAŁYSTOK „Ton". Angielski gangster Velentin (Jeremy Irons) wyrusza na pokładzie ekskluzywnego jachtu w samotny rejs dookoła świata. Bardziej niż na ucieczce przed policją zależy mu na ucieczce przed własną przeszłością... Tymczasem w jednym z marokańskich hoteli, zmęczona życiem wokalistka jazzowa o imieniu Jane (Patricia Kaas) wyśpiewuje swoje smutki obojętnym gościom. Przeznaczenie krzyżuje drogi jej i Valentina, który dręczony wspomnieniami, drwi z własnej śmierci...

Piano Bar. Francja 2002. Reż. Claude Lelouch. Wyk. Jerremy Irons, Patricia Kaas.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Wpadka", „Hulk", „Equilibrium", „Piano bar" i „Statek miłości". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.15. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście (!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)

REKLAMA

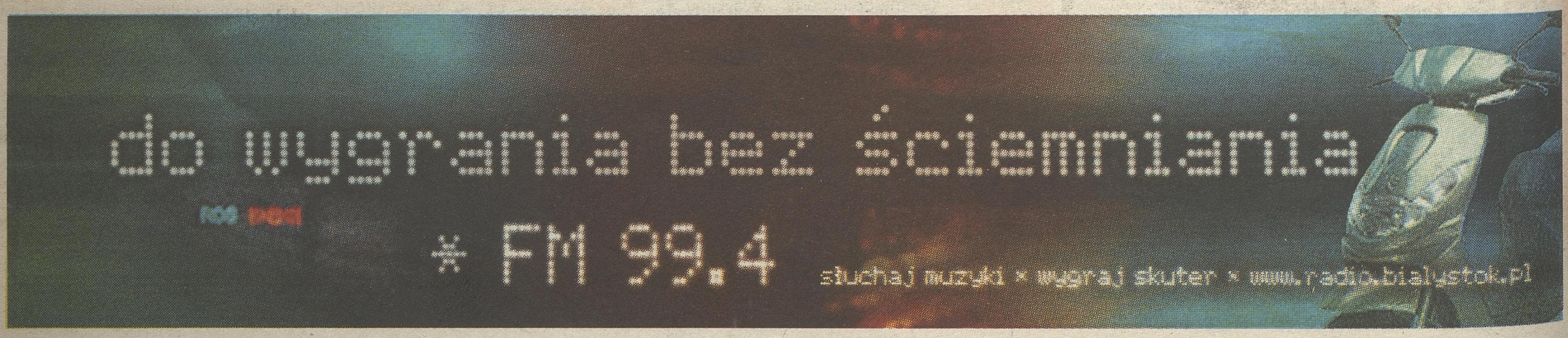

BIAŁYSTOK. *W czwartek białostockie Planty zamieniły się w gigantyczne, kolorowe wesołe miasteczko – i to za sprawą dzieci. Ponad 100 maluchów wzięło udział w Wielkiej Akcji Plastycznej, zorganizowanej przez Białostocki Ośrodek Kultury. Dzieci budowały wesołe miasteczko z kartonów, ozdabiały je farbami i kredkami, wycinały ilustracje z gazet, budowały papierowe wieże. Zamieszania, zabawy i śmiechu było mnóstwo. Dobrze bawiły się nie tylko maluchy, ale także ich rodzice, którzy niekiedy z ogromnym zaangażowaniem włączali się w budowę wesołego miasteczka.*

(ka)

Po raz pierwszy na Podlasiu zorganizowano zjazd rodowy

Co roku w Halickich

REGION. W najbliższą niedzielę, 20 lipca, od godz. 16, we wsi Halickie odbędzie się I Zjazd Rodu Halickich na Podlasiu. Organizowany jest on wspólnie z dorocznym festynem „Co roku w Halickich", a okazją jest także 750-lecie koronacji na króla Rusi w Drohiczynie najsłynniejszego z rodu – Daniela Halickiego.

PATRONAT Gazeta Współczesna

Na Białostocczyźnie mieszka wiele osób, noszących nazwisko Halicki. Tylko w książce telefonicznej figuruje ono ponad sto razy. Na zjazd zaproszeni są wszyscy pochodzący z rodzin Halickich, ale także Galickich. Osoby zainteresowane mogą kontaktować się telefonicznie z organizatorką Cecylią Halicką z Halickich – nr 741-94-02 i inicjatorem zjazdu Sławomirem Halickim – nr 605 962 501. Na godz. 18 zaplanowano wspólne zdjęcie wszystkich osób z tego wielkiego rodu, które opublikujemy następnie w „Gazecie Współczesnej".

Podczas imprezy, otwartej dla wszystkich, odbędzie się inscenizacja koronacji Daniela Halickiego. W programie festynu znajduje się też pokaz walk rycerskich, występy artystyczne zespołów i solistów, konkursy, zabawa taneczna. **(a)**

W Augustowie trwa XI Lato Teatralne

Kultura na lato

AUGUSTÓW. Spektakle, koncerty, happeningi, kabaretony, występy gwiazd to od tygodnia, obok jezior i plaż, największe atrakcje Augustowa. I tak będzie do końca lipca, trwa wszak XI Augustowskie Lato Teatralne.

Głównym trzon augustowskich spotkań z kulturą i sztuką stanowią oczywiście działania teatralne. W najbliższy weekend gościem letniej sceny teatralnej będzie „Teatr Woskriesienie" ze spektaklem „Edyp" oraz „Teatr Prawdziwy", w wykonaniu którego będzie można zobaczyć przedstawienie „Ostatni marsz". Nawet jeśli pogoda nie dopisze, na pewno dopiszą dobre humory. Zadbają o to zaproszone na Lato Teatralne kabarety, m.in.: „Ani Mru Mru", „Made in China" oraz „Ciach". Do Augustowa zawitają również dwaj słynni komicy – Krzysztof Daukszewicz i Tadeusz Drozda. Ich występy odbywać się będą w dość nietypowym miejscu – podczas rejsu statkiem po kanale.

Ten weekend będzie jednak wyjątkowy – gród nad Neckiem opanują motoromaniacy i bluesmani. Podczas Moto Manii będzie można za darmo pojeździć na motorach. Później zaś, przy świetle gwiazd, pokołysać się w rytmach bluesa. A kołysać będą takie zespoły, jak „Step Mother", „Formacja Fru" oraz „Nocna Zmiana Bluesa". Kolejny tydzień przyniesie całkowitą odmianę muzycznych klimatów, za sprawą HIP HOP NON STOP. Zobaczymy tu i usłyszymy przedstawicieli sceny regionalnej oraz gości z kraju.

(ada)

KRÓTKO

Białystok. W cyklu Katedralnych Koncertów Organowych, w piątek, 18 bm., o godz. 19.15, w bazylice katedralnej odbędzie się recital organowy Andrzeja Białki, tytularnego organisty kolegiaty uniwersyteckiej św. Anny w Krakowie. W programie: J. S. Bach – Preludium i fuga h-moll BWV 544, Cesar Franck – Preludium, fuga i wariacje h-moll op. 18, Maurice Durufle – Suita op. 5: Preludium – Siciliana – Toccata.

Pojedyncze bezpłatne zaproszenia na koncert organowy w katedrze otrzymają dwie pierwsze osoby, które zadzwonią do nas o godz. 11, tel. 748-74-50. **(a)**

Białystok. Kolejny koncert kameralny z cyklu „Letnie Divertimento" odbędzie się w niedzielę, 20 lipca , o godz. 18, w ogródku kawiarni „Fama". Wystąpi zespół „Etno-Syndicate": Rafał Grabowski – akordeon, Rafał Makarski – kontrabas, Jacek Olchanowski – saksofon, Radosław Koper – skrzypce, tarabuka, Grzegorz Kluczyński – gitara. W programie: utwory Ramireza, Piazzoli, melodie ludowe różnych narodów. **(a)**

Białystok. Impresariat Muzyczny „Pro Art", Muzeum Podlaskie i Stowarzyszenie Miłośników Muzyki „Musica Sacra" zapraszają na trzeci tegoroczny „Koncert przed hejnałem". Odbędzie się on w niedzielę, 20 lipca o godz. 11.15, przed ratuszem, od strony fontanny. Z recitalem wokalnym wystąpi Patrycja Gabrel – mezzosopran, przy fortepianie Tomasz Trojanowski. **(a)**

Prawdziwa szczęściara

Panią Zofię Prawdzik z Augustowa można chyba nazwać prawdziwą szczęściarą! Najpierw w „Konkursie Odjazdowym" wygrała telewizor, a kilka dni później – parasolkę w loterii. Gratulujemy!

(jn)

FOT. E. MIODUSZEWSKA

Już wygrali!

Zgłoszenia z pierwszego etapu:
57. Tadeusz Krekora – Białystok – parasolka;
58. Janina Zarachowicz – Gieniusze – kalkulator;
59. Janina Kulmaczewska – Wysokie – wiertarka;

Zgłoszenia z nowego etapu:
60. Zofia Staniszewska – Białystok – parasolka;
61. Bożena Rutkowska – Kołaki Kościelne – parasolka;
62. Emilia Dworakowska – Łapy – parasolka;
63. Ryszard Omecki – Białystok – parasolka;
64. Zygmunt Zalewski – Suwałki – urządzenie do masażu;
65. Robert Sosnowski – Białostoczek – koszulka

Gratulujemy, zapraszamy po nagrody. Przypominamy, że od wczoraj gramy na nowej karcie konkursowej. „Starą" kartę razem z kompletem kuponów z pierwszego etapu pakujemy do koperty i wysyłamy z dopiskiem „Losowanie" do Biura Gry („Gazeta Współczesna" 15-950 Białystok, ul. Suraska 1) na losowanie nagrody głównej, 10.000 złotych, we wrześniu br.

(jn)

BIURO GRY
(085)748 74 23

KEMPING nad Szelmentem, ☎(087)568-32-71.
006468A

NIEDZIELA, wtorek. BELGIA. ☎(085)654-77-54, ☎0602-452-734.
015217A

NIEMCY dowóz pod wskazany adres -wtorek, sobota. ☎0609-090-567.
014448A

PRZEJAZDY do Anglii- nie przejechałeś- zadzwoń. ☎0691-272-424.
015648A

SUWALSZCZYZNA/ Przerośl. 15 zł/os. ☎0606-408-369.
001790A

USA; loteria; wizowanie, doradztwo, wyjazdy; Mtz Consulting; ☎(085)741-70-74.
006386A

WCZASY- Kołobrzeg. ☎0604-33-78-41.
001834A

ZABIORĘ 3 osoby do Brukseli w niedzielę 20.07.03 (45 euro/osoba). ☎0693-342-170.
015724A

MATRYMONIALNE

„BIURO"- skończ z samotnością. ☎(087)567-55-06.
000684A

ZDROWIE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
006319C

***RZUĆ** PALENIE. PROMOCJA. ☎(085)744-97-97.
006319D

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
006319E

ALKOHOLOWE ODTRUCIA,
WSZCZEPIANIE ESPERALU
PRZEZ CHIRURGA. DYSKRECJA.
CODZIENNIE
- DR E., A. CHOROSZUCHA,
UL. PODLEŚNA 16/LOK. 2,
☎(085)732-77035. 7 DNI W TYGODNIU.
005458F

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.
004244A

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. św. Rocha 10 lok.202, ☎(085) 744-97-97.
006319B

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.
004245A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.
004247A

BEZSENNOŚĆ ☎(085)654-34-77.
004248A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.
004249A

BIOENERGOTERAPIA. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
015732D

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE
- PSYCHIATRZY EUGENIA I ADAM CHOROSZUCHA, PSYCHOLOG, INTERNISTA, CHIRURG, WYKWALIFIKOWANY PSYCHIATRYCZNY ZESPÓŁ PIELĘGNIARSKI. EKG, POMIARY ALKOHOLU, CUKRU, BADANIE KRWI, LAMPY ANTYDEPRESYJNE „PHILIPS", BIOPTRON SZPITALNY,
UL.PODLEŚNA 16/LOK. 2,
☎(085)732-77-35.
005458E

CHCESZ schudnąć? Pomoże ci dieta Cambridge. ☎(087)428-63-13.
015667A

CHIRURGIA PLASTYCZNA - prof.dr hab. Józef Jethon. DENT PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14.
005894A

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, biżuteria zębowa, dr n. med. Grażyna Szpak.
005891A

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
015732B

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.
004250A

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.
001931A

GINEKOLOG - kompleksowo. ☎0605-551-930.
008655B

GINEKOLOG - przywracanie, regulacja miesiączek, antykoncepcja. Świętojańska 12/1, codziennie. ☎0602-320-194.
015635A

KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu. Obserwowanie stadium choroby na monitorze. Starobojarska 8 lok.2, ☎743-23-29.
006389B

KROPLÓWKI + LEKI DOUSTNE
+ ZASTRZYKI - KURACJE
10-20-DNIOWE W WARUNKACH
POZASZPITALNYCH
PSYCHIATRYCZNYCH W LECZENIU
NERWIC DEPRESJI, ZABURZEŃ
PSYCHICZNYCH; REGENERACJI
PSYCHICZNEJ I FIZYCZNEJ
ORGANIZMU. CENTRUM
PSYCHIATRYCZNE
- DR. E., A.CHOROSZUCHA,
UL. PODLEŚNA 16/LOK. 2,
☎(085)732-77-35.
005458D

RZUĆ PALENIE - gwarantowane efekty. PROMOCJA!!! ☎(085)743-23-29.
006389A

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
015732C

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz - Ostrołęka, Łęczysk 54a, ☎(029)764-50-64, 0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
015739A

TLENOTERAPIA. Masaż. Wyszyńskiego 2 lok. 99. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
015732A

ZWIERZĘTA

BULDOŻKI, pudelki. ☎(085)653-57-07.
015652A

FIORDINGA do rehabilitacji dzieciom. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.
001927A

KLACZE wierzchowe małopolskie sprzedam. ☎0604-928-924.
014983A

KONIE, źrebaki małopolskie - sprzedam.
☎0-604-560-334.
015376A

KONIE. ☎0505-046-207.
000526A

KUCYKI szetlandzkie. Suwałki, ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.
001846E

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(0-87)644-63-26.
001891A

ROTTWEILERY, ratlerki; kuce sprzedam. ☎(086)216-26-44.
002025B

SPRZEDAM konia polskiego (tarpana) 2,5-rocznego ogiera. 1.700,-. ☎(086)275-90-44, ☎0605-991-196.
015578A

STARE knury, lochy skupuję. Młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.
002045A

STRUSIE roczne -sprzedam. ☎(085)743-11-39.
014933A

STRUSIE sprzedam- Suwałki. ☎0607-622-629.
002005A

SZCZENIĘTA rodowodowe Sznaucer- olbrzym po championach -sprzedam. ☎(086)272-49-46, ☎0600-878-349.
000623B

SZCZENIĘTA: Buldog francuski, Owczarek niemiecki. ☎0694-630-576.
002084A

ZAGINĘŁA ruda pekinka w Supraślu. Za pomoc w odnalezieniu- NAGRODA!!! ☎(085)718-35-70.
015523A

BIZNES

KOMBAJN ziemniaczany Anna. ☎(086)476-41-12.
015403A

KREDYTY hipoteczne. ☎(085)652-07-91, 0506-036-562.
015113A

KREDYTY -tanio. ☎(085)652-65-27.
014886D

KREDYTY. ☎(085)744-65-39.
014886B

ODDAM w dzierżawę bazę magazynowo-paliwową. ☎(086)273-14-82.
000639A

PATTSON Kancelaria Patentowa. ☎(0-85)742-44-11.
009102A

PROSPERUJĄCE solarium w centrum Łomży (5 kabin). ☎0502-150-449.
015309A

SOLARIUM w Mońkach (4 urządzenia ergoline). ☎(085)653-13-17, ☎0600-481-903.
015270B

SZYBKA gotówka. ☎(0-85)744-58-42.
014674B

WINDYKACJA należności. ☎0501-680-622.
000530A

ROLNICTWO

KUPIĘ

KUPIĘ miód gryczany- hurtem. ☎0609-568-471.
001967A

SPRZEDAM

ŻARNA bijakowe z magnesem, jałówka cielna. ☎(085)650-12-48.
015641A

ŁADOWACZ bel -masztowy. Szczuczyn. ☎(086)272-55-86.
000651A

20 ha z dostępem do starej rzeki Ełk, gmina Rajgród. ☎(086)273-14-12 wieczorem.
000612A

4 ha łąki, Pieńczykowo. ☎(086)273-31-31.
000648A

40 ha klasa IV, gmina Michałowo. ☎0501-791-647.
015704A

ALFA Laval 2000, 1200 litrów, dojarka Westfalia RPS 700. Od 3.500 zł. ☎(085)662-01-19, ☎0604-270-922.
015448A

BECZKOWOZY, sieczkarnie do kukurydzy, przyczepy samozbierające, zgrabiarki, inne, ☎(086)474-36-32.
001922A

BECZKOWOZY, sieczkarnie jednorzędowe, prasy kostkujące, przewracarki, inne. ☎(086)272-24-54, ☎0602-505-623.
000640A

BIAŁORUŚ rolnicza (1989). 7.500 zł. ☎(085)718-62-62, ☎0502-047-942.
015445A

BIELĘ obory, chlewnie. ☎0602-783-424.
002018A

BIZON 5042, stan bdb. 15.000,- ☎(087)568-54-34.
002008A

BIZON 56. ☎(087)563-80-98.
002038A

BIZON rekord 1200 MTG stan idealny. 56.000 zł. ☎0602-403-308.
015577A

BIZON Sampo. ☎0608-609-757.
015315A

BIZON Z056 30.000. ☎(087)644-22-14.
015705A

C-330 (1984), stan bdb. 10.500,- ☎0693-451-488.
002056A

C-330 (1988) stan bdb. 13.500 zł. ☎(086)271-13-90.
015437A

C-360 po remoncie. ☎(087)644-76-07.
015665A

CIĄGNIK C-360 (1988 rok), stan bdb. ☎(086)473-89-51.
002085A

CIĄGNIK Same Laser 100km z Turem, stan bdb. ☎(086)476-81-24.
015664A

CIĄGNIK URSUS 1014 z turem, stan bdb. ☎(086)271-85-83.
002060A

CIĄGNIK URSUS 1014 z turem, stan bdb. ☎(086)271-85-83.
002060A

CIĄGNIKI Ursus- Zetor, kombajny Bizon i maszyny rolnicze. ☎(0-86)278-51-84, ☎0-606-947-028.
014462A

CIĄGNIKI, kombajny, prasy, przyczepy, pługi, ładowacze, sieczkarnie, beczkowozy. ☎(087)516-36-58.
001988A

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.
001788A

CIĄGNIKI, sieczkarnie, przyczepy, beczkowozy, inne. Tafiły, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.
001900A

CLAAS SENATOR 4.0 m. ☎(086)2170-854.
002050A

CZĘŚCI do kombajnów Claas. Od 10 zł. ☎(085)718-88-29, ☎0603-813-901.
015438A

DOJARKĘ przewodową Alfa- Laval. 4.500 zł. ☎(086)273-13-86.
000637A

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki - atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(0-87)423-48-77, (0-87)423-07-54.
015159A

FOLIA do sianokiszonki Doxa - bezpośredni importer. ☎(085)745-50-35, ☎0606-940-483.
014813C

FOLIA do sianokiszonki, 180 zł. ☎0600-017-713.
015153A

FOLIA do sianokiszonki. ☎0-607-868-474.
015564A

GNIOTOWNIK (nowy) do zboża. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.
001927B

GOSPODARSTWO rolne. Krowy, siano. ☎(086)273-25-00.
000633A

HALA udojowa Westfalia 2x5. 10.000 zł. ☎(085)662-01-19, ☎0604-270-922.
015450A

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE
w ciągłej sprzedaży na bazie
w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut,
oferuje Przedsiębiorstwo Bis Poznań.
☎(065)572-73-36, fax(065)573-86-31,
0602-666-198, (086)476-16-91.
015347A

JAŁÓWKI cielne. ☎(085)650-13-50.
015332A

JAŁÓWKI hodowlane, byczki 2-tygodniowe. Kombajn Bizon. Siewnik nawozowy ładowność 750 kg. ☎(087)563-80-23.
002058A

JAŁÓWKI wysoko cielne -2szt., 4.500 zł. ☎(086)272-63-97.
000634A

KLACZE, kasztany. ☎(087)421-16-12.
015277A

KOMABAJN zbożowy, heder, kukurydza, prasa kostki, rozdrabniacz, agregat siewnik. 17.000 zł. ☎745-37-38, ☎0600-732-222.
015441A

KOMBAJN BIZON SUPER (1990); kabina, pierwszy właściciel. ☎(086)217-73-77.
002002A

KOMBAJN Bizon Z056. ☎(087)643-69-64.
015275A

KOMBAJN do zboża -stan bardzo dobry. ☎0696-460-658.
002055A

KOMBAJN zbożowy FAHR-M-1300 i M-1320. ☎(087)611-15-18.
000641A

KOMBAJN zbożowy Massey FERGUSON - stan idealny. ☎(086)2192-309.
002045A

KOMBAJN zbożowy New Holland, sieczkarnia do kukurydzy 3 rzędy Claas. ☎0608-832-037.
015156A

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej
SMS-em
MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na

nr 2800

Po wysłaniu sms-a otrzymasz dwa sms-y zwrotne
- **pierwszy z instrukcją i numerem telefonu**
- **drugi z kodem aktywacyjnym**

Kod aktywacyjny wyślij (poprzez funkcję PRZEKAŻ) na numer podany w instrukcji

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków,** Cena SMS - 10,98 PLN (z VAT-em).

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: **www.wspolczesna.pl**

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a:

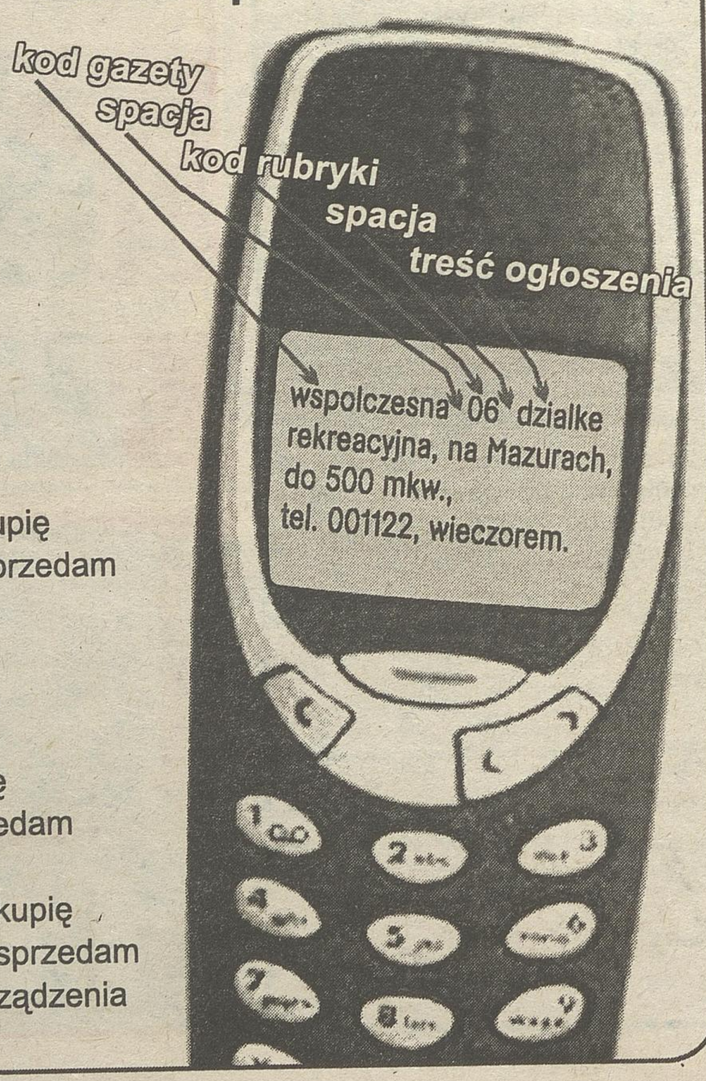

Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię
02 Automoto/sprzedam
03 Automoto/naprawy
04 Automoto/autoalarmy
05 Automoto/inne
06 Nieruchomości/kupię
07 Nieruchomości/sprzedam
08 Nieruchomości/wynajmę
09 Nieruchomości/poszukuję
10 Praca/zatrudnię
11 Praca/szukam pracy
12 Usługi/budowa, remont
13 Usługi/transport
14 Usługi/inne
15 Turystyka
16 Rolnictwo/kupię
17 Rolnictwo/sprzedam
18 Zdrowie
19 Nauka
20 Weterynaria
21 Zwierzęta
22 Różne/kupię
23 Różne/sprzedam
24 Różne/inne
25 Komputery/kupię
26 Komputery/sprzedam
28 Maszyny/urządzenia
29 Biznes

KOMBAJN ziemniaczany - stan bdb. ☎(086)4720-285.

002038A

KOMBAJNY prasy belujące, ciągniki, przyczepy, tury, beczkowóz. ☎(085)741-84-37 po 18.00, ☎(085)749-27-03.

015442A

KOMBAJNY zbożowe, przyczepy samozbierające, sieczkarnia 4-rzędowa Claas, ciągnik łamany M.F. i inne. Ruciane-Nida. ☎(087)423-11-26.

015326B

KOMBAJNY zbożowe, sieczkarnie Claas, Jaguar, prasa belująca, siewniki. ☎(086)476-88-18, ☎0691-629-443.

014617A

KOMBAJNY, belarki, beczkowozy, sieczkarnie, paszowóz 8 mszesc., inne. ☎(086)219-10-09, 0501-408-363.

001980A

KOMBAJNY, prasy i inne maszyny. ☎(087)569-41-42.

001793A

KOSIARKI dyskowe 2.70, 3m. szer. z rozbijaczem. Przewracarki prod. niemieckiej, sieczkarnie, kombajny największy wybór. Sztabin. ☎0503-042-555.

015740A

MŁYNKI z mieszalnikami, ☎(086)278-69-38, 0608-380-634.

002033A

MTZ 82 (XII.1992) nowe opony. 20.000 zł. ☎(085)718-62-62, ☎0502-047-942.

015444A

PŁUG 3-skibowy Kverneland i inne. Ciągnik International 1246. ☎(087)611-15-18.

000642A

PASY, łożyska do kombajnów zachodnich. ☎(085)716-54-42.

014357A

PHU ROL - MIX oferuje jałowice cielne hodowlane. Dowóz zwierząt do odbiorcy transportem specjalistycznym. Ubezpieczenie. ☎(0-61)437-75-27, ☎0-602-731-229.

014826A

PRASA rolująca Claas Roland62, New Holland 841. ☎(062)740-45-96, ☎(085)685-21-41.

015310A

PRASĘ kostkującą Claas, 4.000,- ☎(087)517-20-36.

002009A

PRASĘ Z-224/1. ☎(085)650-13-93 wieczorem.

015730A

PRASY belujące z importu. ☎(086)217-56-00.

001633A

PRASY belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne. Duży wybór! ☎(086)279-15-65.

000199A

PRASY belujące, owijarkę, chwytak, sieczkarnię do kukurydzy. ☎(085)650-19-14.

015295A

PRZYCZEPA wywrotka HL 6011 6-ton, stan bdb. 5.000 zł. ☎(085)718-62-62, ☎0502-047-942.

015443A

PRZYCZEPY sianokiszonki, dmuchawy zbożowe. ☎(085)712-43-52

015167A

ROLNICZA Spółdzielnia Produkcyjna „Śniardwy" w Zdorach sprzeda ciągnik 1214. ☎(087)423-43-51.

015624A

ROZRZUTNIK 2-osiowy. Grajewo. ☎(086)272-64-72 po 20.00.

000657A

SIANO. ☎(087)523-97-26.

015695A

SIANO+ bele. ☎0693-42-46-38.

001983B

SIECZKARNIE do kukurydzy, beczkowozy, przyczepy do kiszonki, inne maszyny. ☎0501-545-878.

002054A

SIEDLISKO wydzierżawię, cegłę potrójną. ☎(086)273-22-00.

000646A

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice -naprawa, wymiana, remonty ciągników. ☎(085)741-26-06.

014956C

SPRZEDAM beczkę do szamba 4000-litrową, stan bdb. ☎0600-624-635.

002042A

STRUSIĘTA -promocyjne ceny. ☎0502-241-928.

014804A

STRUSIĘTA. ☎(086)275-60-83.

015660A

UDOSTĘPNIĘ stawy do wędkowania. ☎0604-955-045.

015637G

URSUS 914, Bizon Z056, garażowany. ☎(085)737-15-68, ☎0692-228-075.

015303A

URSUS 914. ☎(086)271-75-61 wieczorem.

015328A

WÓZEK widłowy 2 T, 9.000 zł. ☎0607-436-546.

000655A

WYPRZEDAŻ części do ciągników, Bizona- najtaniej, Elewatorska 52, ☎(085)6518-512.

006624A

ZBIORNIK do mleka 3000 l. Stan bardzo dobry. ☎(086)273-16-09.

000635A

ZBIORNIK do mleka: 480, 550, 600, 800 l. ☎(086)272-67-97, ☎0504-957-387.

000654A

ZBIORNIK na mleko 600 l., drut zebrowany 12. ☎(086)273-22-00.

000646B

ZETORA 7211 z Turem. ☎(086)274-33-20.

015650A

RÓŻNE

KUPIĘ

AUTOMAT do lodów. ☎(086)219-20-30.

001915A

BUK suchy. ☎(085)675-32-38.

015691A

DŁUŻYCA: brzoza, iglaste, las. ☎0604-224-918.

001983A

KUPIĘ las liściasty lub iglasty. ☎0507-080-608.

002091A

LAS. ☎0502-368-651.

014920A

ŚWIERK, sosna, dąb, jesion. ☎0502-368-651.

014941A

PALETY. ☎0604-272-727, ☎0603-504-477.

000559A

SPRZEDAM

AGREGATY prądotwórcze. ☎(086)474-04-69.

002045A

AKORDEON Weltmeister S/4 120 basów. ☎0602-520-185.

015391A

BILARD. ☎(087)615-39-67.

002048A

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO. ☎(085)868-18-14.

006367D

BRZOZĘ opałową, dużą ilosć. ☎0-606-74-39-10, ☎(0-85)650-52-75.

013596A

CEBULĘ. ☎(061)285-14-82.

000144A

DOM drewniany do przeniesienia. ☎(086)278-69-68.

002072A

DOMKI letniskowe o konstrukcji szkieletowej, piękne, oryginalne, modułowe z własnego drewna. Gratis (Korzenie ozdobne, wiewiórka, bocian). Realizacja z montażem w ciągu 7 dni. Ceny najniższe! EKO-DOM Sp. z o.o. Prostki. ☎(087)611-26-60.

015431A

DREWNO- opałowe: iglaste, liściaste. Suwałki i okolice. ☎(087)563-91-36.

001874A

DWA rotatory, 4 komplety opon z felugami 22,5x365 8-otworowe. ☎0607-832-874.

015603A

DYWAN wełaniany 3,50x2,40, 2 fotele, sofka 2-osobowa, stan bdb, tanio. ☎(085)654-54-40.

015725A

GARAŻE, blaszaki- transport, montaż- PRODUCENT. ☎(052)348-71-48, 0608-414-949, ☎(041)263-27-42, ☎(086)271-69-22.

014687A

JAJA strusie. ☎(086)476-30-80.

013540A

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.

006367B

KOJEC dla psa. ☎(085)675-07-84 po 16.00.

015570A

OKNA DACHOWE - TANIO. ☎(085)868-18-14.

006367A

OKNA PCV - TANIO. ☎(085)868-18-14.

006367C

OLEJ napędowy niedrogo z dostawą. ☎0604-331-972.

015661A

OLEJ napędowy z dowozem. ☎0604-331-972.

015619A

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

006374A

PŁYTA warstwowa -sprzedaż, montaż. ☎(086)277-43-78, 0601-322-973.

015378A

PIEC piekarniczy RRK. Tanio!. ☎(085)743-10-33.

015628A

POLONEZ GLE, grzejniki żeliwne. ☎0694-233-518.

015354A

PRZYCZEPY kampingowe. ☎0(085)743-49-94.

006070A

ROŚLINY wodne. ☎0507-534-213.

015311A

RYBY do oczek. ☎0602-442-416.

014740A

SIATKA ogrodzeniowa. ☎(085)653-45-21.

000195A

SOLARIUM Ergoline 43/4. ☎0694-628-051.

015723A

SOLARIUM w Mońkach (4 urządzenia ergoline). ☎(085)653-13-17, ☎0600-481-903.

015270A

STAR 200 wywrot, węzeł betoniarski, trak taśmowy. ☎(085)741-81-96.

015150A

ZAKŁAD LP w Giżycku sprzeda drewno tartaczne osika, sosna, świerk oraz papierówki sosna, świerk, brzoza. Informacje: 0-600-414-599 lub (087)428-22-27.

012485A

INNE

WRÓŻKA ELLENI- zdejmowanie klątw i uroków. ☎(085)663-00-25, ☎0600-114-369.

015552A

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

KOPARKĘ „Błotniak". ☎0502-055-085.

015629A

SPRZEDAM

ŁADOWARKA czołowa fadroma, napęd 4x4, udźwig 3,5T. 17.000 zł. ☎(085)721-65-24 po 20.00.

015684A

KLIMATYZACJA. CHŁODNICTWO. NOWE I UŻYWANE URZADZENIA SKLEPOWE I GASTRONOMICZNE. MIG - ELEWATORSKA 29A. ☎(085)662-67-67. ODDZIAŁ EŁK. ŁUKASIEWICZA 1. ☎(087)610-44-29.

002345C

KOSIARKA traktorek 11,5KM, cena 3.100. ☎0600-518-077.

015206A

POMPA wodna, 5.600 l./min, 11 KW, 1.470 obrotów /min. ☎0604-955-045.

015637H

POSYPYWARKA niemiecka Otto Kramer. ☎0604-955-045.

015637A

SPYCHARKA T-170 stan bardzo dobry. ☎0691-505-510, ☎(085)450-30-20.

015357A

TRAK taśmowy. ☎0603-784-364.

014732A

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

ARTYKUŁY malarskie, pianki „TANDEM", ul. Jurowiecka 31. ☎(085)654-56-77.

015269A

KAMIEŃ ŁUPANY do ogródków skalnych 50 zł za tonę, Świat Kamienia, ☎(085)719-45-95.

006496B

KOSTKA GRANITOWA szara, kolorowa, inne, Świat Kamienia ☎(085)719-45-95.

006496A

KROKWIE, łaty, deski. ☎0-607-049-499.

015377A

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOALARMY, centralne zamki, domykanie szyb, radioodtwarzacze; komis. ☎(0-85)654-43-10.

006127A

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, Łapy, Mostowa 9. ☎0501-175-309, ☎0505-053-130.

015247A

TYNKARSKIE

TYNKI gipsowe agregatem, doświadczenie; od 16 zł/mkw, VAT. ☎0602-521-018, (0-86)477-16-93.

004202A

TYNKI gipsowe agregatem. ☎(0-85)741-92-92, 0503-163-924.

003219A

TYNKI gipsowe agregatem. ☎0600-214-285.

000558A

TYNKI gipsowe, elewacje. ☎0502-370-856.

006293A

BUDOWA, REMONT

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

006363A

AMERYKAŃSKIE systemy rynien- producent. ☎743-13-90, ☎742-63-72 (10.00- 17.00), ☎0602-593-876.

015446A

ARCHITEKTONICZNE projektowanie. ☎0501-939-240.

003775A

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.

003756A

BUDOWY, przebudowy domów, obór, udojni, innych obiektów, remonty. Ełk, ☎0600-506-507 (0-87)621-22-73.

006143A

CYKLINOWANIE, centralne ogrzewanie, remonty. ☎(0-85)743-32-21, 0504-119-775.

005839A

DACHY, elewacje maluję. ☎(0-85)744-21-36.

004151B

DACHY, więźby, krycie. ☎0602-593-597.

003245A

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

006363B

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825.

006080A

GLAZURNIK -remont. Suwałki, ☎0606-588-365.

006362A

GLAZURNIK -remonty. ☎(085)66-18-921.

015625B

INDECO - szafy, kuchnie, pokoje dziecięce, Warszawska 13, tel. (085) 743-57-52, Wasilkowska 22c, tel. (085) 675-01-90.

002650A

KOMINKI- fachowiec. ☎(087)516-37-58.

001797A

KOMPLEKSOWO remonty, wykończenia mieszkań, od A do Z. ☎0501-312-965.

006243A

INDECO®
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
Białystok
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Warszawska 13, tel. 743-57-52
Sokółka
Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0606-916-372
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Indywidualne projekty
Imex S.C.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl
J6350039wbh

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(0-85) 6632639

006355A

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.

003768A

MUROWANIE, dachy, wykończenia. ☎0507-466-756.

015586A

OGRODZENIA z kamienia, grile, altany, oczka itp. ☎0607-703-870.

002079A

POLBRUK, starobruk, kostka granitowa- kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.

014006A

POLBRUK. Tanio! (085)741-70-46.

015366A

POSADZKI betonowe- agregatem. ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-20-73-20.

001695A

PRODUCENT rynien aluminiowych, stal powlekana. ☎(085)743-13-90, ☎0602-593-876.

015163A

REMONTOWO-BUDOWLANE, stany surowe, klinkier. ☎0608-266-708.

014433A

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.

003227A

REMONTY, wykończenia, solidnie, tanio. ☎0602-250-026.

004134A

REWELACYJNE, najnowocześniejsze, ekologiczne piece centralnego ogrzewania na zboże i inne odpady. ☎0604-29-19-65, ☎0506-17-88-26.

001686A

SCHODY drewniane - doświadczenie. ☎(085)739-24-80.

013206A

SIDING profesjonalnie. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.

030019A

SPYCHARKĄ DT 100. ☎(0-86)275-39-08.

004148A

STANY surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplanie, hydraulika, elektryka. ☎0608-500-955, (0-87)423-76-92.

004150A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.

003785A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

006365A

TYNKI gipsowe agregatem. ☎0608-474-270.

000522A

TYNKI, docieplanie; tanio, szybko, solidnie. Cały kraj. ☎0608-787-460, (0-29)751-62-03.

006548A

UKŁADANIE paneli, sidingów. ☎0501-173-615.

003740A

USŁUGI budowlane, ogrodzenia, klinkier, kamień. ☎0609-885-058.

005834A

WYKONUJĘ płoty, kominki, oczka z kamienia. ☎(0-86)218-01-91.

050879A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. UL. MALMEDA 17.

006354A

ELEKTRYCZNE

ELEKTRYCZNE -0609-735-308.

001936A

ELEKTRYKA -szybko i solidnie. ☎0608-500-955, (0-87)423-76-92.

004920B

INSTALACJE elektryczne, alarmowe, domofony, anteny. PROMOCYJNE CENY. ☎0502-773-368, 0505-032-500.

006372A

HYDRAULICZNE

CEZAR -kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wod-kan, centralnego ogrzewania, instalacje gazowe -sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)74-74-334, 0600-875-879.

005118A

HYDRAULIK, przełącza wodno -kanalizacyjne. ☎(0-85)654-41-00.

004938A

HYDRAULIK. ☎(0-85)663-43-08, 0604-815-377.

005425A

KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne. ☎0608-500-955, (0-87)423-76-92.

004920A

ANTENY

ANTENY -montaż, naprawa. ☎(0-85)654-56-78.

043272A

CENTRUM Cyfra+. ☎(0-85)654-54-68.

043272C

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. ☎(0-85)654-45-78.

043272D

MEBLE

BLATY, parapety -hurt, cięcia na wymiar. ☎(0-85)651-67-40, 652-63-48.

005792A

KUCHNIE, zabudowy, tanio. ☎(0-85)718-34-39.

003783A

KUCHNIE, zabudowy. ☎(085)662-70-15.

015573A

MEBLOLAND - kuchnie, zabudowy - solidnie. ☎(0-85)652-58-56.

014096A

RENOWACJA antyków -tapicerka. ☎0600-167-260.

005818A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

.....

.....

.....

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA Współczesna

ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: .....

adres, kod pocztowy: .....

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18600009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ WETERYNARIA
☐ USŁUGI
☐ budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne
☐ MEBLE

PRACA
☐ zatrudnię
☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI
☐ agencje
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ poszukuję
☐ zamienię
☐ wynajmę
☐ stancje

AUTO MOTO
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ naprawy
☐ autoalarmy
☐ inne

☐ MATRYMONIALNE
☐ ZDROWIE
☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ZAKUPY
☐ hurtownie
☐ sklepy
☐ producenci
☐ antykwariaty

ROLNICTWO
☐ kupię
☐ sprzedam

RÓŻNE
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ inne

☐ KOOPERACJA
☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

TAPICER, naprawy. ☎(0-85)743-30-93.
005457A

TAPICERSTWO - naprawy, przeróbki. ☎(0-85)741-93-33.
005804A

NAPRAWA AGD

AGD -automatyczne pralki. ☎(0-85)651-58-72.
005326A

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85)742-03-96, Myśliński.
005809A

CHŁODNICTWO, PRALKI. ☎(085)743-18-47, ☎0606-342-131.
015538A

LODÓWKI, zamrażarki - naprawa. ☎(085)67-55-833.
014756A

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85)742-45-26, Stelmaszuk.
005815A

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085)661-76-31, ☎0602-120-966.
014360A

PRZEPROWADZKI

SOLIDNIE i tanio. ☎(0-85)742-15-28.
013572A

REMONTY

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- produkcja, montaż. ZPU Kleosin, Tuwima 8, ☎(085)747-41-87 (7.00-16.00).
004823C

DOCIEPLENIA budynków pianką (wtryskowe). ☎(0-85)718-76-11, ☎0-602-33-80-86.
013490A

MALOWANIE strukturalne. ☎0601-344-030.
009884A

MARKIZY tarasowe, balkonowe- oferta jakiej jeszcze nie było, Handlowa 7, ☎(085)742-20-88 (8.00-17.00).
004823A

ROLETY, żaluzje, moskitiery- promocja wiosenna. Białystok, Handlowa 7, ☎(085)742-87-64 (8.00-17.00).
004823B

OKNA I DRZWI

NOWY salon z oknami, wysokie rabaty do 35%. „Budirem", Dojlidy Fabryczne 1, (085)743-73-85.
006197A

OKNA, DRZWI - atrakcyjne ceny, ATROS. ☎(0-85)652-58-56.
011372A

DACHY

***KRYCIE** dachów (dwudziestoletnie doświadczenie). Sprzedaż materiałów pokryciowych. PHU „DOMUS", Łomża, tel./fax (086)218-58-93, kom. 0504-866-351.
001945A

DACHY maluję: Łomża. ☎0602-522-893.
004151A

DACHY, więźby, krycie wiórem. ☎0603-68-99-73.
006568A

MALOWANIE dachów. ☎(086)271-71-54.
011780A

ZROBIĘ więźby dachowe na zamówienie. ☎0507-080-608.
002091B

KLIMATYZACJA

„KLIMART" - klimatyzacja pomieszczeń, ul. Branickiego 31. ☎(085)743-74-65.
003255A

KLIMATYZACJA, wentylacja. ☎(0-85)743-55-67, 0501-183-530.
002780A

TRANSPORT

BUS osobowo -towarowy, przejazdy -przewozy. ☎0693-319-157.
006656A

BUS OSOBOWO-TOWAROWY, TANIO. ☎0505-333-309.
028211A

BUS osobowy. ☎0502-565-228.
015264A

OKĘCIE, inne; tanio. ☎0501-703-269.
004237A

STAREM żwir, piasek, inne. ☎0-600-706-544.
014653A

USŁUGI transportowe naczepą niskopodwoziową 25 ton. ☎0502-258-522.
050555A

ZŁOM wywiozę, własny transport, możliwość zapłaty. ☎(085)654-54-00.
003257A

INNE

BIELENIE obór, dezynfekcja. ☎0503-723-460.
006206A

ELEWACJE, tynki, solidnie. ☎0695-423-605, 0506-384-678.
004200A

INTROLIGATOR. ☎(0-85)732-51-01.
012812A

KOSMETYKI Oriflame, homeopatyczne. Przywiozę na telefon. ☎(0-85)654-63-50, 0695-466-131.
006659A

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY

Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
D638003gwbh

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.500 zł. ☎0601-566-181.
009725B

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary, Mickiewicza 44a, (085)732-33-06.
005951A

PORCELANOWE FOTOGRAFIE, WYSTAWA, ZAMÓWIENIA - DWORZEC PKS. ☎(085)730-30-30.
013949A

STRZYŻENIE psów: Łomża. ☎0602-522-893.
004151C

SZAMBO - wywóz nieczystości, ☎(085)651-59-30, 0603-073-237.
002788A

TARTAK Kraśniany koło Sokółki sprzedaje tarcicę w cenie od 295 zł. ☎(0-85)711-12-60, 0609-478-784.
003741A

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam. ☎0600-326-282.
004815A

USŁUGI KOMINIARSKIE
Suwałki, Wigierska 34.
☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.
004818A

WYKOPY koparką, wyburzanie, prace rozbiórkowe. załadunek, wywóz. Żwir, kamień na skalniak, czarnoziem. ☎(0-86)279-04-05, 0606-389-464.
004149A

ZAKŁAD hydrauliczny, profesjonalizm, rachunki. Ławsk 58 k.Wąsosza. ☎(086)273-17-07, 0606-342-359.
000620A

ZAKŁADANIE ogrodów i systemów nawadniających. ☎0-602-313-182.
014946A

ZAKŁADANIE ogrodów, nowoczesne systemy nawodnień. ☎(0-85)652-58-51, ☎0-609-522-494.
014874A

ROLNICTWO

BIELĘ obory, chlewnie. ☎0602-783-424.
002018B

KOMBAJNEM zbożowym z rębakiem do słomy, okolice Łomży. ☎0502-258-522.
050555B

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZYNA, MERCEDES 420-SLE, KLIMATYZACJA: WESELA, BANKIETY, KONFERENCJE. ☎0502-432-727.
002772A

NOWA, KLIMATYZOWANA SALA BANKIETOWA ORGANIZUJE WESELA, BANKIETY, WSZELKIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE. CENY PROMOCYJNE. ☎(0-85)651-32-89, 0602-335-702.
006613A

WESELA - mercedes 600 SEL. ☎0507-940-058.
015659A

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana. ☎(0-85)653-69-27.
003234A

ZESPÓŁ muzyczny najtaniej. ☎0502-038-944.
005916A

ZESPÓŁ muzyczny profesjonalnie. ☎(0-86)271-85-97.
005916B

ZESPÓŁ weselny. ☎(0-85)715-63-13.
002787A

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

ANGLIA, Szkocja, Irlandia, hotel, farmy, dojazd, bez prowizji. Tel. 0696-324-604.
015762A

ANGLIA, Szkocja, Walia, hotele, bary, farmy, fabryki, dojazd, bez prowizji, dla każdego. Legalnie, wizy biznes, tanie szkoły. Tel. 0507-304-257.
015761A

PRACE budowlane. Wymagania: doświadczenie oraz ważny paszport. ☎0605-196-667.
002068A

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego (przy samochodach ciężarowych), z doświadczeniem ☎(086)216-66-25, 0608-609-705.
002114A

ZATRUDNIĘ sprzedawcę do sklepu motoryzacyjnego, Suwałki. ☎(087)566-29-63.
002065A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

BUSA PEUGEOT MAX (1990), I właściciel - 12.000,- Fiat DUCATO w całości lub części. ☎0503-396-869.
002098A

KABINA MERCEDES 407 - 608 KOMPLETNA -N IEBIESKA, STAN BARDZO DOBRY. ☎(087)429-33-34.
015779A

POLONEZ CARO (1994), 1.6 GLE + GAZ. STAN BDB. 6.000 ZŁ, LUB ZAMIANA NA 126P DO 2.500 ZŁ. STAN BDB. MOŃKI. TEL: 0600-359-445.
015770A

POLONEZ kombi gaz, faktura (2000). 18.000 zł. ☎0603-917-091.
015776A

NOWE POLONEZY TRUCK 1,9D
Dł. skrzyni (2m, 2,5m i 5-osob. 2m)
TOP MOTORS
BIAŁYSTOK, KLEEBERGA 51
TEL. (085) 664-39-09
EŁK, ul. Suwalska 64
tel. (087) 621-57-50
A665903gwbh

POLONEZA TRUKA 1.9 D (1999) STAN BDB. CENA 14.500 zł. AUGUSTÓW TEL. 0506-945-298.
015771A

RENAULT CLIO 1,2MTV (2000), stan idealny; bezwypadkowy, przebieg 32.000 -27.000 zł. ☎(086)2150-310.
002101A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BUDOWLANA 1.170 mkw -Zabłudów. ☎(085)718-86-75.
015747A

DOMEK letniskowy w Balikach n.Pisą. ☎(086)2190-274, 0606-290-392.
002108B

DZIAŁKA budowlana 17 arów -Dobrzyniewo Duże. ☎(085)719-77-65.
015748A

KAWALERKĘ 28,8 mkw. (2000), Kręta (zielona oaza), Białystok. ☎0604-826-276
015744A

PILNIE sprzedam lub wynajmę magazyny 360 mkw.: Łomża. ☎0608-520-156.
002112A

SIEDLISKO lub zamienię na mieszkanie w Ełku. ☎(087)625-85-08.
000562A

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza zainteresowane firmy do składania ofert na roboty budowlane polegające na budowie 7 szt. śmietników na osiedlach Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.
Termin składania ofert upływa w dniu 29 lipca 2003 r. o godz. 10.00.
Oferty należy składać w siedzibie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - al. Legionów 7B, w sekretariacie - pokój nr 1, w zaklejonych kopertach z adnotacją "Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Przetarg na budowę śmietników".
Specyfikację istotnych warunków zamówienia zainteresowani oferenci mogą otrzymać w siedzibie Spółdzielni w pokoju nr 6.
Otwarcie ofert przez komisję przetargową nastąpi w dniu 29 lipca 2003 r. o godz. 10.10 w siedzibie ŁSM, pokój nr 10 (świetlica).
Bliższych informacji udzielają: Jacek Gutowski i Ryszard Mierzejewski, tel. (086)215-26-58, 216-22-13 (pokój nr 6).
209603GLBLB

WYNAJMĘ

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE, LOKALE NA BIURA, GABINETY, STANCJE. 15 zł ZA METR KWADRATOWY, WYSOKIE MAZ. 50 m OD LO. Tel. 0601-613-203.
015758A

MIESZKANIE umeblowane. ☎(085)740-02-04.
015780A

ZWIERZĘTA

KLACZE zimnokrwiste zaźrebione, z licencją oraz źrebówkę 15-miesięczną sprzedam. ☎(086)2190-274, 0606-290-392.
002108A

SPRZEDAM klacz ze źrebakiem rasy wielkopolskiej. ☎(085)66-27-458, ☎0606-228-755.
015750A

BIZNES

KREDYTY ekspresowe, hipoteczne, gospodarcze, rolnicze. ☎(87)563-08-43.
002063A

ROLNICTWO

SPRZEDAM

BECZKOWÓZ 4000-litrowy, ocynkowany. ☎(086)278-69-38.
002109A

BIZON 56 (1988); pierwszy właściciel. ☎(086)217-83-74.
002102A

CIĄGNIK Ursus 3512 (1994). ☎(086)274-33-59.
015753A

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ- różne typy. Pługi „Krewland". Kombajny, prasy, oraz inne maszyny. Zamiana! ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.
002067A

CIĄGNIKI, siewniki rolnicze, używane. ☎(086)476-19-15.
002110A

KOMBAJN zbożowy New Holland, prasa do słomy Fahr, Zetor 8045. Tel. (087)629-84-32.
015769A

MIESZANKĘ paszową: pszenica 57% kukurydza 37% pszenżyto 5% kreda 0,5% sól 0,5%. Tel. 276-10-33, 0502-588-966.
015764A

PŁUG rosyjski 3-skibowy. ☎(087)569-41-90.
002064A

PRASA Z-224/1 z drabinką (1996). 13.000 zł. Tel. (086)272-52-05.
015765A

SIECZKARNIE jednorzędowe, przyczepy samozbierajace. ☎(085)650-19-13.
015757A

ZETOR 14145 (1991), pług 5-skibowy (1996). Tel. 0600-257-220.
015767A

RÓŻNE

SPRZEDAM

NOKIA 6210, 6610. ☎694-914-352.
002107A

SPRZEDAM SPRZĘT DYSKOTEKOWY KONTAKT POD NUMEREM (087)641-95-71.
015772A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

NOWOŚĆ!!! Kominki z płaszczem wodnym centralnego ogrzewania, powierzchnia grzewcza do 300 mkw., plus bieżąca ciepła woda. Cena 3.450 zł (28 KW), ☎0507-583-861.
000561A

MEBLE

STOŁY- ławy ogrodowe - barowe z grubego drewna. ☎(085)737-55-42.
015751A

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.
015759A

REMONTY

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura. ☎0606-223-214.
002105A

OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ GAZETA współczesna

- **Augustów,** *ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"*
- **Białystok** *ul. Suraska 1 tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60 tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS" Antoni Murawski*
- **Ełk** *ul. Wojska Polskiego 71A tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20 tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 7 tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29 tel. (0-85) 716-21-91 - BT "KURIER"*
- **Olecko** *pl. Wolności 22 tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Gorbatowa 5a/7b tel. (0-29) 760-94-25 - Oddział "GW"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"*
- **Siemiatycze** *ul. Pałacowa 19 tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska*
- **Sokółka** *ul. Ściegiennego 16 B tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 32 tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Suwałki** *ul. Chłodna 11 tel. (0-87) 563-06-00 - Centrum Reklam i Ogłoszeń*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22 tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22 tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi Białystok tel. 748-74-41 do 44.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
748-74-30
GAZETA współczesna

Koleżance
ALICJI ROWIŃSKIEJ
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
SIOSTRY
składają:
Burmistrz, koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego w Augustowie
N206603gsss

Lampe błysnął

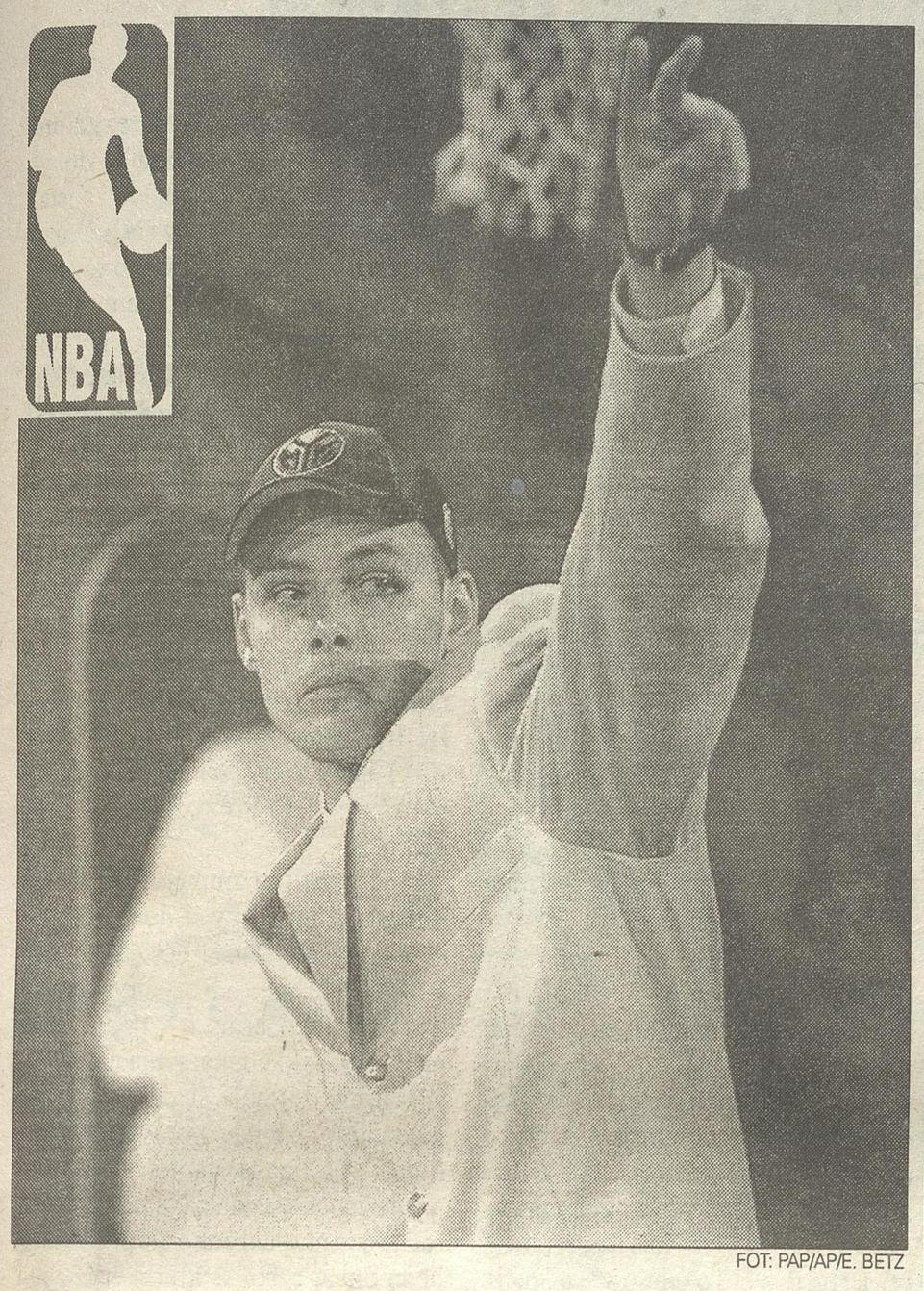

FOT: PAP/AP/E. BETZ

Wybrany w drafcie przez New York Knicks Maciej Lampe (na zdjęciu) bardzo dobrze zaprezentował się w środowym meczu turnieju w Bostonie w ramach ligi letniej NBA. Knicks wygrali z Dallas Mavericks 103:101, a polski koszykarz zdobył 21 punktów.

18-letni Lampe przebywał na parkiecie przez 31 minut. Oprócz 21 pkt, zapisał na swoim koncie cztery zbiórki. Więcej punktów od Polaka uzyskał tylko Frank Williams (35).

Przeciętnie zaprezentował się Cezary Trybański. Jego Memphis Grizzlies przegrali z Toronto Raptors 84:92. Polski koszykarz przebywał na parkiecie 24 minuty i zdobył 6 punktów. W tym czasie oddał cztery rzuty, z których trzy były celne. Ponadto zanotował dwie zbiórki i jeden blok.

(PAP, miłk)

Siatkarskie wzmocnienia

Dziewczyny do wyceny

Trzech nowych siatkarzy wystąpi w sezonie 2003/04 w barwach Moderatora Hajnówka. Siatkarski drugoligowiec załatwił pozyskanie zawodników z MDK Warszawa.

Nowe twarze to: Arek Kakowski (ur. 15.01.1984, rozgrywający, wzrost 192 cm/waga 79 kg), Piotr Kacperski (16.01.84, środkowy, 195/84) i Mariusz Prokopowicz (25.11.1983, atakujący, 196/89). Jak łatwo zauważyć, wszyscy są bardzo młodzi i dysponują świetnymi warunkami fizycznymi. Umiejętności nowych nabytków kibice będą mieli okazję ocenić podczas meczów sparingowych i ligowych.

Wczoraj działacze Moderatora zapłacili za start w II lidze. Na kwotę 2000 złotych składają się koszty poniesione w krajowej centrali związkowej (1200) i związku okręgowym (800).

Próby wzmocnienia kadry podejmuje też białostocki AZS Zeto. Do składu dołączyć mają 17-letnie dziewczęta z łomżyńskiej Jedynki: Ada Surawska i Patrycja Zaleska. Kluby nie dogadały się w kwestii odstępnego i kwotę transferu ustalić ma Podlaski Okręgowy Związek Piłki Siatkowej.

(miłk)

Mistrzostwa Polski juniorów i juniorów młodszych w kajakach

Wycieczka po medale

Kilkunastoosobowa ekipa z Podlasia wyruszyła wczoraj po medale mistrzostw Polski juniorów i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w kajakach. Najbardziej liczymy na Edytę Dzieniszewską. Zawodniczka augustowskiej Sparty wystartuje w jedynce na 500, 1000 i 5000 metrów.

– Nie ukrywamy, że mamy duże aspiracje – mówi augustowski trener Jerzy Grąbczewski. – Edyta powalczy o medale, może nawet z tego najcenniejszego kruszcu, choć wielką faworytką jest Beata Mikołajczyk.

Augustowianka w celu odpowiedniego przygotowania do juniorskich mistrzostw Polski zrezygnowała ze startu w mistrzostwach Europy w maratonie w Gdańsku, które odbyły się w poprzednim tygodniu.

Oprócz Dzieniszewskiej, w Bydgoszczy siódemka spartan popłynie w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży (kategoria junior młodszy): Adam Milejczyk, Karol Drażęcki, Mateusz Cieślukowski, Michał Szpiczko, Renata Klekotko, Katarzyna Klejktko i Marta Ryszkiewicz. Szanse na „pudło" mają Milejczyk na jedynce i osady K-2 Drażęcki/Cieślukowski oraz R. Klekotko/Ryszkiewicz.

Większą reprezentację wysyła Cresovia Białystok. Do Bydgoszczy pojechało dziesięciu chłopców i jedna dziewczyna.

Będzie to bardzo ważny start szczególnie dla Jacka Ambroziaka, który walczy o miejsce w reprezentacji na mistrzostwa świata w japońskim Kumatsu (28-31 sierpnia). **(miłk)**

Podlaskie licencje

Niepewny Mielnik

Powoli kończy się pierwszy etap prac Komisji Licencyjnej Podlaskiego ZPN. Działacze rozpatrzyli już wszystkie wnioski licencyjne i – jak na razie – żaden z nich nie został odrzucony.

– Po terminie wpłynęły do nas 3 wnioski zespołów z niższych lig, ale raczej zostaną one pozytywnie rozpatrzone – powiedział Dariusz Dubiński, sekretarz komisji. – Na razie dokumenty muszą uzupełnić dwaj czwartoligowcy: ŁKS Łomża i Tur Bielsk Podlaski.

O licencję nie wystąpiły trzy kluby z A klasy: LZS Kleosin, GKS Turośń Kościelna i LZS Piliki. Ta ostatnia drużyna chce grać jako rezerwy Tura, ale jest to raczej niemożliwe ze względów formalnych. Może to oznaczać szansę dla spadkowiczów z A klasy, którzy dzięki temu mogą uniknąć degradacji do B klasy.

– Licencja nie jest dana raz na zawsze – ostrzega Dubiński. – W rundzie jesiennej niespodziewanie będziemy wizytowali stadiony w czasie meczów. Jeżeli okaże się, że gdzieś będą istotne uchybienia dotyczące stadionu, licencję można odebrać.

Ogromne zamieszanie wywołała informacja o kłopotach licencyjnych MKS Mielnik. Klub ten złożył formalny wniosek, który został pozytywnie przyjęty. Jednak wedle wiedzy komisji, informacje podane we wniosku dotyczące stadionu w Mielniku nie są ścisłe, a sam obiekt nie spełnia kilku istotnych warunków niezbędnych do dopuszczenia do rozgrywek czwartoligowych. Od czerwca zaś krążą też pogłoski o planowanej fuzji MKS z Cresovią Siemiatycze. Mielnicki ligowiec ma duże kłopoty finansowe, a z zespołu odeszło wielu piłkarzy spoza tej miejscowości.

Murawa boiska w Mielniku nie budzi zastrzeżeń, jednak stadion ma wiele braków. M.in. nie ma siedzisk (trybuna jest „naturalna") czy szatni w bliskiej odległości od boiska.

FOT. A. ZGIET

Czy oznacza to, że MKS nie przystąpi do rozgrywek lub nie otrzyma licencji?

– Na temat sytuacji kadrowej MKS nic mi nie wiadomo – powiedział Dubiński. – A jeśli chodzi o sprawę licencji – jest w toku. Na pewno sprawdzimy zgodność wniosku z rzeczywistością i poprosimy o wyjaśnienia. Do wtorku sprawa powinna się rozstrzygnąć.

W przypadku, gdyby MKS nie otrzymał licencji (albo gdy nie dojdzie do fuzji z Cresovią na co się zresztą nie zanosi) miejsce w IV lidze zajmie Promień Mońki. **(PS)**

RAPORT CZWARTOLIGOWY

Ruszyły przygotowania zespołów występujących w najważniejszej lidze toczonej w obrębie naszego województwa. Dziś garść informacji z pierwszych dni, w czasie których piłkarze wrócili na zielone murawy swoich boisk.

Hetman Białystok

Podopieczni Jerzego Bołtucia zajęcia rozpoczęli w poniedziałek, 14 lipca. Na pierwszym treningu pojawiło się 9 zawodników. Zabrakło m. in. Adama Wińskiego (wyjechał na obóz z żakami), Pawła Surynowicza (wyjazd na obóz uczelniany) i próbowanego wcześniej w Jagiellonii Kamila Wojtkielewicza (wyjazd do rodziny). Poza treningami na boisku piłkarze mają zajęcia na basenie i saunie. Hetmanowi udało się załatwić sponsorów zgrupowania: – Dziękuję firmie Bart, kantorowi Kobra, firmom Start i Czyścioch – wymienia Bołtuć. – Bez nich warunki przygotowań byłyby dużo uboższe.

Plan sparingów: Supraślanka Supraśl (19.07), ŁKS Łomża (23.07), Tur Bielsk Podlaski (26.07), Jagiellonia II Białystok (29.07), Sokołów Sokołów Podlaski (2.08). **(miłk)**

Jagiellonia II Białystok

Rezerwy „Jagi" wznowiły treningi 15 lipca pod okiem trenera Zbigniewa Skoczylasa. W zajęciach uczestniczy kilkunastu zawodników. Nie ma wśród niech piłkarzy z pierwszego zespołu, z których zrezygnował Witold Mroziewski, trener pierwszej drużyny. Grzegorz Pieczywek, Robert Świerzbiński i Tomasz Kulhawik szukają nowych klubów. W zajęciach uczestniczy za to szóstka piłkarzy z zespołu juniorów, wychowanków trenera Zenona Szaleckiego.

– Czekam z niecierpliwością na powrót ze zgrupowania pierwszej drużyny i decyzje w sprawie piłkarzy z szerokiej kadry pierwszej drużyny oraz pozostałych graczy – powiedział Skoczylas. – Pomysł, by w rezerwach grał cały zespół juniorów starszych z MOSP, jest – moim zdaniem – bardzo dobry, choć warto by wzmocniło ich kilku graczy, którzy nie zmieszczą się w kadrze na mecze II ligi.

Jagiellonia II pierwszy sparing rozegra 24 lipca z łapską Pogonią. Kolejne sparingi zagra z Włókniarzem Białystok, Hetmanem Białystok oraz Turem Bielsk Podlaski.

Kolejarz Czeremcha

Ważą się losy trenera Kolejarza Czeremcha. Z zamiarem rezygnacji z tego stanowiska nosi się Mariusz Kulhawik, któremu udało się w poprzednim sezonie utrzymać zespół w w IV lidze.

– Coraz trudniej jest mi pogodzić obowiązki trenera Kolejarza i drużyny młodzieżowej, którą prowadzę w MOSP (żaki pod wodzą Kulhawika wywalczyły mistrzostwo okręgu w swojej grupie wiekowej) – powiedział szkoleniowiec. – Jeszcze się waham. Lada dzień wspólnie z prezesem podejmiemy jakąś decyzję.

Zespół z Czeremchy wznowił treningi 17 lipca. Na razie w drużynie nie doszło do większych zmian kadrowych. Pierwszy sparing z udziałem Kolejarza zaplanowany jest na 29 lipca, kiedy to zespół zagra z Cresovią Siemiatycze.

Sokół Sokółka

W zespole z Sokółki doszło do zmiany szkoleniowca. Trenera Zdzisława Sidorowicza zastąpił dotychczasowy opiekun zespołu juniorskiego Krzysztof Włodyko. Drużyna zostanie wzmocniona wychowankami, niewykluczone są też inne zmiany kadrowe. Z zamiarem zakończenia kariery nosiło się bowiem kilku starszych piłkarzy. W planach sparingowych sokółczan są mecze ze Spartą Augustów, Turem Bielsk Podlaski oraz Piastem Białystok.

(PS)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mockun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Ewa Pyśk, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.

Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43 Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: JAROSŁAW JABŁOŃSKI

www.wspolczesna.pl KRIS

Czy w tym sezonie nikt nie spadnie z II ligi z powodu kłopotów siedmiu klubów z wymogami PZPN? Możliwe, choć mało prawdopodobne.

Duże zamieszanie z licencjami

Białostocka Jagiellonia ma już drugoligową licencję. Wbrew licznym obawom, że „Jaga" nie ma żadnych szans na uzyskanie prawa gry w II lidze, białostoczanie otrzymali je za pierwszym podejściem. Podobnego szczęścia nie miało 7 z pozostałych 17 klubów drugoligowych. Czy oznacza to, że 9 sierpnia do rozgrywek przystąpi tylko 11 ekip, i żadnej nie będzie grozić degradacja?

Według naszych nieoficjalnych informacji, Błękitni Stargard Szczeciński, Podbeskidzie Bielsko-Biała, GKS Bełchatów oraz Piotrcovia-Ptak Piotrków Trybunalski na 99 procent otrzymają licencje w najbliższy poniedziałek, bo powodem ich nieprzyznania są tylko braki formalne.

Gorzej wygląda sytuacja klubów, którym już odmówiono licencji: przysługuje im prawo odwołania w terminie czterech dni od daty otrzymania decyzji do Komisji Odwoławczej, która rozpatrzy je w ciągu siedmiu dni. Decyzje drugiej instancji są ostateczne. Największe szanse skutecznego odwołania ma Ceramika, której właściciel toczy zacięty bój o pieniądze z miastem. Zamierzał on ponoć wykorzystać negatywną decyzję licencyjną jako argument przetargowy, a środki na utrzymanie zespołu ma i tak zapewnione. W bardzo złej sytuacji jest natomiast Polar Wrocław, który praktycznie nie ma szans na otrzymanie licencji. Polar, mimo tragicznej sytuacji finansowej, odrzucił propozycję fuzji ze Śląskiem Wrocław i w nowym sezonie prawdopodobnie zagra w IV lidze. Pogoń Szczecin Lesa Gondora prawdopodobnie nie będzie się nawet odwoływać od decyzji o odmowie licencji. Najbardziej prawdopodobna jest więc sytuacja, że w II lidze licencje miałoby 16 klubów.

Co na to związek? „Prezydium Zarządu PZPN może podjąć decyzję o uzupełnieniu składu II ligi i ustalić procedurę takiego uzupełnienia" – głosi oficjalne stanowisko związku. Oznacza to, że prezydium zarządu PZPN wcale nie musi uzupełniać II ligi. Najprawdopodobniej jednak II liga nie zostanie zmniejszona. Wśród wymienionych scenariuszy przygotowywanych przez PZPN największe szanse na powodzenie mają dwa: zmniejszenie liczby spadkowiczów z II ligi (bardzo liczą na taki obrót rzeczy zdegradowane np. Tłoki Gorzyce) lub rozgrywanie spotkań barażowych z udziałem wicemistrzów III lig i spadkowiczów. Decyzję w tej sprawie najpóźniej do 1 sierpnia ma podjąć Prezydium Zarządu PZPN.

– Scenariusz zmniejszenia II ligi jest mało możliwy – dowiedzieliśmy się nieoficjalnie w Polskim Związku Piłki Nożnej. – Rozpatrywane są wszystkie scenariusze – pod uwagę brana jest także taka sytuacja, że licencji nie dostanie siedem, trzy lub jeden klub. Istnieje wprawdzie możliwość, że liga zostanie zmniejszona, ale to mało realne. Najpewniej zostanie ona uzupełniona – ale pod uwagę będą brane tylko te kluby, które już spełniają wymagania licencyjne dla II ligi.

(PS)

Piłkarze Ceramiki Opoczno (w czerwonych strojach) niedawno w Pucharze Polski toczyli boje z krakowską Wisłą. Teraz wisi nad nimi groźba gry w lidze regionalnej.

FOT.: PAP – M. KLIŃSKI

REKLAMA

AMFITEATR BIAŁYSTOK
24.07.2003 od godziny 17.00
Cena biletu – 25 zł Przed wejściem do amfiteatru – 35 zł

Blue Café
od 17.30 – DJ „KOT" – konkursy
od 18.00 – TWINS
od 19.00 – VETO w składzie:
Marek Raduli – gitara, Mieczysław Jurecki – bas (wcześniej Budka Suflera),
Olga Pokorska – wokal (wcześniej Stachursky), Jacek Markuszewski – perkusja
20.15 – BLUE CAFE
Bilety do nabycia: zakłady pracy, sklep muzyczny TANGO,
kino TON, biuro turystyczne CRISTAL TRAVEL.
Informacje: tel./fax 85-869-10-34
tel. kom. 0-504-395-935; 0-506-68-44-42; 0-693-33-22-73
Sponsor główny ŁOMŻA BROWAR
Sponsorzy strategiczny mirpol
Patronat medialny Gazeta Współczesna, TVP 3 Białystok, radio AKADERA 87,7 FM
N15676O3gwbo

POGODA

PIĄTEK 18.07.2003

4.23 20.44

1001 hPa ↓

Zachmurzenie małe i umiarkowane, po południu oraz w nocy okresami wzrastające do dużego i miejscami przelotne opady deszczu oraz burze. Burze lokalnie mogą być gwałtowne.

SOBOTA 19.07.2003

4.24 20.42

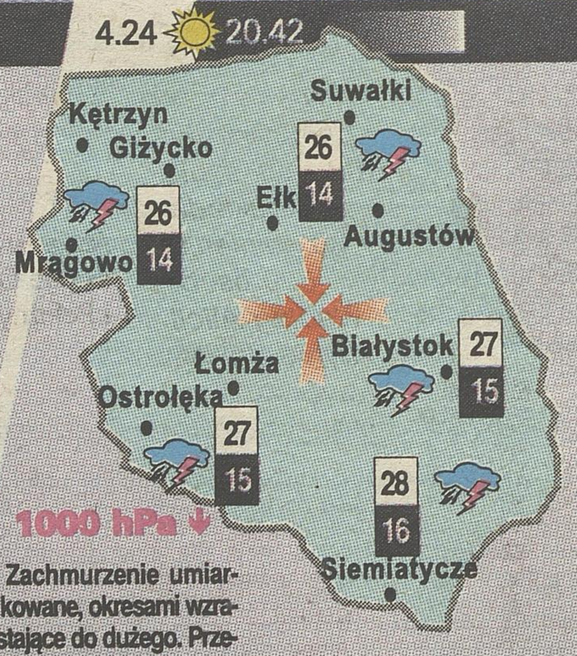

1000 hPa ↓

Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Przelotne opady deszczu, miejscami także burze, które lokalnie mogą być gwałtowne.

NIEDZIELA 20.07.2003

4.25 20.41

999 hPa ↓

Zachmurzenie małe, chwilami umiarkowane. Tylko lokalnie możliwe przelotne opady deszczu oraz burze.

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 18-20 LIPCA 2003
Redaktor wydania: AGNIESZKA TYSZKIEWICZ

MODLITWY I ZAKLĘCIA SZEPTUCHY

– STR. V

FOT. A. ZGIET

Na polach Grunwaldu

Pojedynki rycerzy, brzęk stali, rżenie koni, huk wystrzałów z bombard, dymy ścielące się po polu, czyli to wszystko, co składa się na inscenizację Bitwy pod Grunwaldem trwa około godziny. Ale od kilku lat jest to jedna z większych atrakcji turystycznych Warmii i Mazur. Co roku na pole pomiędzy wsią Stębark a Grunwaldem ściąga kilkadziesiąt tysięcy osób, które chcą zobaczyć grunwaldzką Victorię.

– str. VIII

Niosły mnie skrzydła motolotni

Skrzydła, silnik, ster i dwa siedzenia. Tu mam wsiąść, oderwać się od ziemi i lecieć. Nie mam być biernym pasażerem, turystą, który dla przyjemności przeleci się kawałek. Mam być NAWIGATOREM. Dostaję mapę i zdjęcia. Silnik zaczyna pracę. Ruszamy. Najpierw jedziemy – czego tu się bać. I nagle odrywamy się od ziemi. Wzbijamy w niebo. Kurczowo trzymam się motolotni. Nie wypaść!

Nagle robimy zwrot w lewo. Motolotnia przechyla się.

– To koniec – myślę. – Wypadam.

– str. X-XI

Polisa dla strusia

W PZU istnieje możliwość ubezpieczenia najróżniejszych zwierząt. I tych typowo gospodarskich, jak krowy, konie, świnie czy kury, i tych typowo domowych – jak psy czy koty, i tych z ferm: lisów, szynszyli, królików. Można również ubezpieczyć ryby w stawie, ule z pszczołami, strusie hodowane na mięso, daniele. Istnieje również możliwość ubezpieczenia... hodowli pieczarek.

– str. VI

Sąd nad łąką

Sprawa trafiła do prokuratury. Ta oddała ją policji. I w końcu Krzysztof P. został obwiniony o bezprawne zagospodarowanie terenu parku.

Według pracowników parku, popełnił przestępstwo. Powrót do naturalnych warunków potrwa 5-10 lat. Zdaniem części sąsiadów, uprzątnął tylko śmiecie. Nic złego nie zrobił.

– Jak człowiek chce zadbać, porządek zaprowadzić, to robią z niego przestępcę – żalił się Krzysztof P.

– str. IV

Igrzyska bez lwów

Podczas imprezy tłumy białostoczan zachwycały się umięśnieniem zawodników, ich siłą i zdolnościami. Na trybunach można było zobaczyć przede wszystkim młodzież, chociaż nie zabrakło również małżeństw z dziećmi czy ludzi starszych.

– Ci faceci są wspaniali. Mam nadzieję, że uda mi się dostać autograf od jednego z nich. A może ktoś zgodzi się na zdjęcie ze mną – marzyła Ania Wojtas, 17-latka z Białegostoku.

– str. IX

bea

NA Widelcu

GIERKI

Boję się pisać ten felieton. Właśnie dowiedziałem się, że osobom przesiadującym godzinami przed komputerem grożą zaburzenia emocjonalne, kłopoty z koncentracją, problemy w szkole, zapalenie spojówek, krótkowzroczność, skrzywienia kręgosłupa, ograniczona zdolność ruchowa, a nawet atak padaczki. Spore ryzyko jak na jeden raz, zwłaszcza, że felieton napisać muszę. Gdybym jednak zrobił to szybko, zagrożenie by spadło, ale poziom felietonu też. Nie wiem co mam robić. Zapalenie spojówek chyba już mam, skoncentrować się nie mogę od godziny, kręgosłup zbadałem przed kwadransem i prosty to on nie jest. Zdolność ruchową ograniczyłem sobie sam, bo powiedziałem jasno – dopóki nie napiszę tekstu, nie odejdę od komputera. Problemów w szkole wprawdzie nie mam, ale są wakacje a ja i tak wszystkie potrzebne szkoły, już pokończyłem. Daleko mi jedynie do krótkowzroczności, ale to jest pewnie ten przysłowiowy wyjątek potwierdzający regułę. Zostaje padaczka i właśnie ją analizuję. Przeczytałem, że dotyczy to przede wszystkim osób preferujących gry komputerowe, a więc mogę chyba odetchnąć. No i proszę – od słowa do słowa i felieton zbliża się do finału. Niby o niczym, a jednak tyle w nim treści i uczuć. Ale przyznam się, że o to właśnie chodziło. Po prostu zagrałem z Wami w taką dziennikarską gierkę. Zaraz... gierkę? Kończę, bo czuję, że atak zbliża się wielkimi krokami. Wsiadam na rower i ruszam w drogę. I Wam radzę zrobić to samo, dopóki nie jest za późno.

Jacek Janowicz

PAP/Radek Pietruszka

Klub Parlamentarny Ligi Polskich Rodzin zwołał 15 bm. konferencję prasową nt. złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez premiera Leszka Millera. Na zdjęciu wiceszef klubu LPR Roman Giertych. (ko)

PISZĄ W KRAJU

Lato w pełni. Wątek aferalny, chociaż wciąż aktualny, trochę się przeżył. A prasa ugania się za Czytelnikiem.

Dlatego **„SuperExpress"** (nr 156) donosi, że *Lech Wałęsa w letnie poranki dba o kondycję. Niemal codziennie jeździ na specjalnie skonstruowanym rowerze własnego pomysłu. W czasie pedałowania uczy się angielskiego (...) Wybraliśmy się z Lechem Wałęsą na poranną przejażdżkę. Cały czas towarzyszy nam dwóch uzbrojonych ochroniarzy. Też jadą na rowerach (...) Od pół roku były prezydent jest na wysokotłuszczowej diecie dr. Kwaśniewskiego. Zajada się pasztetową, smalcem, żurkiem. Zrzucił już parę kilogramów. Udało się mu odstawić tabletki i insulinę. Jest cukrzykiem.*

„Newsweek Polska" (nr 28) twierdzi, że rodzimy *film pornograficzny wkracza na zagraniczne rynki. Mimo braków warsztatowych ma szansę na sukces (...) Polscy producenci wiedzą, czego szukają odbiorcy (...) Takie produkcje powstają w ciągu jednego, góra dwóch dni i kosztują średnio 8-10 tys. zł. Przeważnie występują w nich po cztery aktorki. Za dzień zdjęciowy – w zależności od urody – dostają od 400 do 1200 zł. Dla porównania, aktorzy w telenoweli telewizyjnej za dzień zdjęciowy inkasują od kilku do kilkunastu tysięcy złotych (...) Na razie rzeczywistość polskiego rynku porno to jednak wytarte kozetki w hotelowych pokojach.*

W **„Przekroju"** (nr 28) możemy przeczytać, że Agata Wróbel (podnoszenie ciężarów) zanim *wystartuje w przyszłorocznej olimpiadzie w Atenach, zostanie gwiazdą sportowego kanału telewizyjnego Eurosport (...) Od września raz w tygodniu – w programie „Droga do Aten" – widzowie będą mogli obejrzeć kilkuminutową opowieść z życia Agaty (...) Nasza mistrzyni ma 22 lata, pochodzi z Jeleśni: Na poprzednich igrzyskach – w Sydney – zajęła drugie miejsce, a ogółem na imprezach mistrzowskich zdobyła już 18 medali.*

„Wprost" (nr 29) przekonuje, że polskie *dyskoteki, to prawdziwe przestępcze kombinaty. Można kupić broń, załatwić przemyt tira z papierosami albo kupić dziewczyny do domu publicznego. Gość może też zostać dotkliwie pobity, kobieta zgwałcona (...) a praktycznie każdy – okradziony (...) Ochroniarze dyskotek kontrolowanych przez gangi są równie niebezpieczni jak ich właściciele (...) W Polsce większość dyskotek nie jest częścią przemysłu rozrywkowego, lecz elementem mafijnych interesów.*

Według obliczeń **„Polityki"** (nr 29), *latem przeciętny telewidz spędza przed ekranem około trzech godzin, czyli ponad godzinę mniej niż w sezonie jesienno-zimowym (...) Telewizyjna rozrywka przypomina wystawiony na sklepową ladę salceson. W jednych wzbudza obrzydzenie, inni uznają ją za smakołyk.*

Moim zdaniem, dużo gorsza od salcesonu.

Ireneusz Sewastianowicz

PRZEGLĄD KRAJOWY

Wysokie kary za opuszczenie Samoobrony. Po pół miliona złotych będą płacić posłowie i senatorowie Samoobrony za opuszczenie partii. Projekt ma wejść w życie jesienią. Lepper się odgraża, że ci z posłów czy senatorów, którzy odejdą z partii lub zostaną wyrzuceni, będą musieli zapłacić. Kandydaci na deputowanych mają podpisywać z Lepperem umowę, w której zobowiążą się do płacenia kary w razie opuszczenia szeregów partii.

Zabójca gołębi. Mieszkaniec Łodzi zabił w ciągu dwóch lat 56 rasowych gołębi wartych blisko 6 tys. zł. Do tej pory, mimo skarg składanych przez 66-letniego hodowcę gołębi, policji nie udało się udowodnić, że do gołębi strzela 61-letni sąsiad hodowcy. Dopiero niedawno ustalili, że to on, a podczas przesłuchania mężczyzna się przyznał. Strzelał, bo ptaki brudziły.

Związki mafii z politykami. Ostatni „Wprost" zajął się sprawą zeznań Masy – świadka koronnego w procesie mafii pruszkowskiej, który w swoich zeznaniach podawał przykłady powiązań polityków (głównie z SLD) z mafią. Prokuratura i sąd nie zajęły się tym wątkiem sprawy, chociaż prokurator krajowy zapewnia, że badanie „wątków biznesowych i politycznych" działalności gangu pruszkowskiego nie jest zmarginalizowane ani zaniechane. Natychmiast jednak, bo już w poniedziałek prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie... ujawnienia tajemnicy państwowej – zeznań Masy i przecieku do prasy.

Rokita pozwany. Przeprosin w dwóch ogólnopolskich dziennikach, 20 tys. zł na rzecz schroniska dla zwierząt i 100 tys. zł dla siebie żąda członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Adam Halber (SLD), który pozwał posła PO Jana Rokitę za ujawnienie treści SMS-a, jaki Halber wysłał do prezesa TVP. Halber uważa, ze Rokita bezprawnie ujawnił jego prywatną korespondencję. Rokita przeczytał SMS 28 maja br. podczas posiedzenia sejmowej komisji śledczej badającej sprawę Rywina. Podał treść SMS-a, jako dowód istnienia „nagannego koleżeństwa między członkami Krajowej Rady a prezesem TVP. Treść SMS-a brzmiała: Może byś wrócił do Piotrka Urbankowskiego. To jest świetny koleś – pracowity i lojalny, lubię go i cenię. Precz z siepactwem. Chwała nam i naszym kolegom. Ch... precz!".

Niemiec potrzebował drzwi. Niemiecki turysta został przyłapany w obozie-muzeum w Sztutowie na kradzieży żeliwnych drzwi do krematorium. 60-letniego turystę zatrzymali strażnicy obozu-muzeum, a gdy próbował ich przekupić, wezwali policję. Niemiec tłumaczył, że drzwi chciał wykorzystać w budowanym przez siebie domu, a nie miał pojęcia o przeznaczeniu drzwi, które jego zdaniem leżały bezużytecznie na ziemi. Grozi mu grzywna i więzienie. Obóz koncentracyjny Stutthof (Sztutowo) powstał w 1939 r. Zamordowano w nim 65 tys. osób.

Zapaść służby zdrowia. Rząd przyjął kolejny program naprawy ochrony zdrowia. Zgodnie z owym programem finanse służby zdrowia ma poprawić częściowe umorzenie długów szpitali, ale tylko wobec ZUS i PFRON, a to jest zaledwie ułamek gigantycznych długów szpitali. Ministrowie zaaprobowali również pomysł przekształcenia szpitali w spółki akcyjne lub spółki z o.o. – 85 proc. udziałów w owych spółkach należałoby do samorządu lub Skarbu Państwa, a 15 proc. mogliby przejąć pracownicy.

Bogaty i niewinny. Poznański Sąd Apelacyjny uniewinnił we wtorek Krzysztofa N. od zarzutu oszustwa. Sąd Okręgowy skazał go w ubiegłym roku na dwa lata więzienia za działanie na niekorzyść własnej firmy. Majątek Krzysztofa N. jest szacowany na kilkaset milionów złotych, poznański biznesmen jest właścicielem białostockiej Fabryki Dywanów Agnella, Fabryki Lin i Drutu we Wrocławiu oraz współwłaścicielem Poznańskiej Grupy Kapitałowej.

(aż)

PRZEGLĄD REGIONALNY

ZASTOCZE

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w kolonii Zastocze (niedaleko Knyszyna) doszło do wypadku. Kierowca fiata 125p, 63-letni ksiądz Leszek T., wjechał na tory wprost pod nadjeżdżający pociąg. Na szczęście kierowca doznał tylko niegroźnych obrażeń ciała, ale policja odebrała mu prawo jazdy, bo się okazało, że miał ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu – zbadany alkomatem został godzinę po wypadku.

ZUBRZYCA WIELKA

10-letni chłopiec został zasypany piachem w trakcie zabawy w żwirowni w miejscowości Zubrzyca Wielka gm. Szudziałowo. Chłopiec bawił się w niedzielne popołudnie w wiejskiej żwirowni ze swoją o rok starszą kuzynką. W pewnym momencie na chłopca osunął się piach z metrowej skarpy. Dziewczynka zaalarmowała swoich rodziców, którzy odkopali nieprzytomne dziecko. Udało im się go ocucić i przewieźć do szpitala.

OLECKO

Rodzice dwuletniego dziecka zaalarmowali policję, że lekarz, który przyjmuje pacjentów w oleckim szpitalu, jest prawdopodobnie pijany. Po zbadaniu alkomatem okazało się, że mieli rację. Lekarz miał w wydychanym powietrzu 0,5 promila alkoholu. Początkowo ani lekarz pogotowia, ani chirurg nie chcieli się poddać badaniu alkomatem. Dopiero przyjazd dyrektora szpitala wpłynął na zmianę decyzji – lekarz pogotowia był trzeźwy, a chirurg miał 0,49 promila i został zwolniony z dalszego pełnienia dyżuru.

KUŹNICA BIAŁOSTOCKA

Na sesji Rady Gminy w Kuźnicy Białostockiej doszło do przepychanek miedzy radnymi. Poszło o pieniądze na remont komisariatu. Zwolennicy wójta twierdzą, że pieniądze muszą się znaleźć, przeciwnicy – zastanawiają się dlaczego w chwili, gdy policja prowadzi dochodzenie przeciwko wójtowi. Cześć radnych ciała wywieźć na taczce przewodniczącego rady, bo ich zdaniem blokuje pożyteczne dla gminy uchwały. Z 15 radnych sześciu popiera wójta. Przewodniczący rady nie poparł zwolenników wójta, co wywołało ich atak. Przeciwko wójtowi toczą się dwa postępowania – prokuratura oskarżyła go o bezprawne pobieranie opłat ekologicznych w latach 1995-2000; drugie postępowanie wyjaśnia sprawę sfałszowania umów dzierżawy. Wójt ciągle sprawuje swoją funkcję.

OSTROŁĘKA

PiS zapowiada skierowanie do komisji etyki sprawę posła SLD Stanisława Kurpiewskiego, który w świetle artykułu „Newsweeka" zamieszany jest wraz z innymi ostrołęckimi notablami w sprawę wyłudzeń pieniędzy przeznaczonych na walkę z bezrobociem. Prokuratura bada sprawę od wiosny 2002 r. Jak oceniają prowadzący śledztwo, w wyniku refundowania z budżetu państwa fikcyjnych szkoleń organizowanych przez Ostrołęcki Ruch Wspierania Przedsiębiorczości, Skarb Państwa stracił 2 mln zł. Poseł był jednym z założycieli ORWP, a nazwisko jego żony figuruje na listach wykładowców i pożyczkobiorców.

ZAMBRÓW

Zarząd zambrowskiego Zamteksu nie wypłacił załodze zaległych wynagrodzeń. Termin minął we wtorek, a do tego zobowiązywało zarząd podpisane 2 lipca br. porozumienie z pracownikami. W związku z taką sytuacją zawieszona dwa tygodnie temu akcja protestacyjna ma być przekształcona w strajk okupacyjny – postanowił już we wtorek komitet protestacyjny. Prezes Zamteksu przyznał, że nie udało mu się do tego terminu zebrać od dłużników odpowiedniej kwoty na wypłaty.

SUWAŁKI

Suwalski sąd okręgowy skazał Dariusza T. byłego sekretarza gminy w Wydminach na pięć i pół roku więzienia uznając go winnym podżegania do zabójstwa. Zdaniem sądu, zeznania mężczyzny wynajętego do wykonania zbrodni są wiarygodne – zeznał on, że Dariusz T. go wynajął, by zabił wójta Wydmin. (aż)

REGIONAŁKI

– Ogromny hol o powierzchni 550 metrów kwadratowych, dwie kliniki i... być może fontanna – taki ma być efekt rozbudowy zadłużonego na około 30 milionów złotych Publicznego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Pieniądze – ponad 20 milionów – ma wyłożyć Ministerstwo Zdrowia – „Kurier Poranny".

Dobra wiadomość dla pacjentów leżących na szpitalnych korytarzach. Będziecie mieli szansę koczować w holu pod fontanną!!!

■■■

– Główną przyczyną podejmowania kontaktów seksualnych jest wypity alkohol. Twierdzi tak 41,6 proc. ogółu badanych, a 30 proc. Podlasian – „Gazeta Współczesna".

Wytłumaczenia tego fenomenu mogą być dwa. Albo Podlasianie mniej piją (w co trudno uwierzyć), albo (ku czemu się skłaniamy) piją tak dużo, że już nie mają ochoty na seks.

■■■

– Czy wiesz, że pielęgniarka może odwiedzić cię w domu nie tylko wtedy, gdy jesteś chory? I porozmawiać na przykład o planowaniu rodziny – „Gazeta w Białymstoku".

Zaprosisz taką raz do domu, a ona już na pierwszej randce rodzinę z tobą zaplanuje i do końca życia się jej nie pozbędziesz.

■■■

– Poznam panią, choć trochę ładną, miłą, sympatyczną, taktowną, zrównoważoną oraz wolną od nałogów, która mierzy mniej niż 165 cm. Zaznaczam, że nie mam nic – ogłoszenie w rubryce „Bądźmy razem" „Kuriera Porannego".

Nawet wzrostu!

■■■

– Gdyby „Gazeta" istniała, gdy Jan Klemens Branicki fundował w 1745 roku szacowny zabytek (białostocki ratusz – przyp. red.), fakt ten z pewnością nie umknąłby uwadze naszych dziennikarzy – „Gazeta Wyborcza".

Gdyby „Gazeta Wyborcza" była, gdy Bóg fundował świat, to uwadze jej dziennikarzy fakt ten też mógłby nie umknąć. Gdyby zaś istniała w raju, to Adam też byłby jej naczelnym.

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Mówi Masa

Pan Miller, którego ciągle musimy nazywać premierem, ma do swojej dyspozycji wszystko: służby specjalne, służby informacyjne, policję, CBS, sądy, prokuraturę, tajnych agentów i Bóg raczy wiedzieć kogo jeszcze. A swoją wiedzę o rzeczywistości czerpie z gazety i co gorsza na niej buduje swoją o tej rzeczywistości opinię. Nie ma co, pan Miller osiągnął świadomość kucharki, która czyta „Życie na gorąco" i na podstawie tej lektury usiłuje rządzić.

Jak widać, jest to możliwe. Przewidział to zresztą Włodzimierz Iljicz Ulianow, pseudo konspiracyjne Lenin, którego jedna z bardziej kretyńskich myśli brzmi mniej więcej w ten sposób: w komunizmie rządzenie będzie tak proste, że na czele państwa będzie mogła stać kucharka.

I się sprawdziło. Na urzędzie premiera mamy elektryka. To już drugi, bez żadnego porządnego wykształcenia, elektryk na najwyższych urzędach.

Ten wstęp jest mi potrzebny po to, aby przypomnieć Państwu wydarzenie z ubiegłego tygodnia. Stało się tak, że były członek KC PZPR (nie chce mi się wyjaśniać, kto to taki, młodszych czytelników odsyłam zatem do encyklopedii), towarzysz Miller, wszedł na trybunę sejmową i oznajmił, że politycy Platformy Obywatelskiej mają powiązania z gangsterami, bo on o tym przeczytał w gazecie. Konkretnie w „Życiu Warszawy", które powoływało się na rzekome zeznania najważniejszego świadka koronnego w Polsce, pana Masy.

Następnego dnia ten sam towarzysz wszedł na tę samą trybunę, żeby odwołać to, co naplótł dzień wcześniej. Okazało się, że pan Masa nigdy niczego takiego nie twierdził.

O to, o czym opowiada pan Masa, pan towarzysz premier Miller mógł zapytać choćby prokuratora generalnego Kurczuka. Albo Kapustę, też, choć to wydaje się nieprawdopodobne, prokuratora.

A tak przy okazji, kochani Czytelnicy, prokuratora, który Wam zalazł za skórę możecie już bezpiecznie nazwać zerem, bo prokuratura w swojej mądrości uznała, że wypowiedziane do posła Ziobro przez premiera stwierdzenie „jest pan zerem" nie jest obraźliwe.

Wróćmy jednak do meritum: jeśli premier nie wierzy swoim prokuratorom, to mógłby dowiadywać się w służbach specjalnych. W ostateczności jest jeszcze poseł Jagiełło, który różne rzeczy od służb specjalnych wynosi, jak go o to poprosić.

Krótko mówiąc – premier ma wystarczająco dużo „narzędzi", aby wiedzieć nawet to, o czym Masa gada przez sen. Czyli wiedzieć więcej niż sam Masa.

Ale nie! Towarzysz premier z tego nie korzysta, tylko czyta gazetę, wychodzi na trybunę i z niej plecie androny. Takiego właśnie mamy premiera, bo takiego sobie wybraliśmy. A on się uparł, że będzie rządzić, przyspawał się do fotela i póki co, nie można znaleźć ślusarza, który by go od tego fotela odlutował.

Skoro już jesteśmy przy zeznaniach pana Masy, ciekawe jest to, o czym pan premier nie mówi. Pan Miller nie mówi zaś o tym o czym naprawdę mówi Masa. A Masa mówi, że, owszem, politycy mieli powiązania z gangiem pruszkowskim, ale nie byli to politycy PO. Tylko Ireneusz Sekuła, już nieboszczyk, i Jerzy Dziewulski. Obaj, oczywiście, z SLD. Masa twierdzi, że gang udzielał im pożyczek. Pieniądze, w imieniu gangsterów, wypłacał pan Bagsik.

W sąsiedztwie tych gangsterów pojawia się też nazwisko pana Siemiątkowskiego. Ale prokuratura nie zadała sobie nawet trudu, żeby wyjaśnić, czy jest to ten Siemiątkowski. W ogóle nie zadała sobie żadnego trudu, żeby wyjaśnić cokolwiek. Kiedy napisał o tym tygodnik „Wprost", to wystąpił pan prokurator Kapusta, pełen oburzenia, że ujawniając fakty tygodnik popsuł mu śledztwo.

Paradność tego wystąpienia polega na tym, że pan Masa o powiązaniach polityków SLD z Pruszkowem mówił w roku 2000. Czyli trzy lata temu. Przez trzy lata prokuratura nie zrobiła w tej sprawie nic. A teraz pan Kapusta... itd, itp. Być może więc nieprzypadkowo wśród działkowiczów przyjęło się nowe określenie na sadzenie tego warzywa. Otóż podobno nie mówią już oni: „posadziliśmy kapustę", tylko „posadziliśmy prokuratora"

Na koniec chciałbym pogratulować senatorowi Plewie. „Kronika wypadków umysłowych" do końca wierzyła, że jak tylko minie pierwszy powypadkowy szok, to pan Plewa przestanie szastać się swoim immunitetem, tak, żeby go każdy prokurator mógł zawlec do sądu. I się nie zawiodłem. Po rytualnym biciu się w piersi, pan Plewa, owszem, zgodził się na pociągnięcie go do odpowiedzialności, ale jedynie za spowodowanie wypadku (zresztą niegroźnego) drogowego. Za co może dostać mandat i mogą mu co najwyżej zabrać kilka punktów. Bo jest to jedynie wykroczenie, a nie przestępstwo. Do popełnienia prawdziwego przestępstwa czyli kierowania samochodem po pijaku, co jest karane więzieniem, pan Plewa się nie poczuwa.

Gratuluję. Wyszedł panu, panie senatorze, najśmieszniejszy numer życia. Z okrzykiem, dajcie mnie katu, bom pełen winy, dotarł pan do wydziału ruchu drogowego, gdzie kat może panu obciąć co najwyżej kilka punktów za nieprawidłową jazdę. To zupełnie tak, jakby Danton zamiast na szafot udał się na posterunek, żeby zapłacić mandat, za to, że na szafot jechał lewą stroną drogi.

Konrad Kruszewski

Paradność wystąpienia prokuratora polega na tym, że pan Masa o powiązaniach polityków SLD z Pruszkowem mówił w roku 2000. Czyli trzy lata temu. Przez trzy lata prokuratura nie zrobiła w tej sprawie nic. A teraz pan Kapusta... itd, itp. Być może więc nieprzypadkowo wśród działkowiczów przyjęło się nowe określenie na sadzenie tego warzywa. Otóż podobno nie mówią już oni: „posadziliśmy kapustę", tylko „posadziliśmy prokuratora"

FOTKI

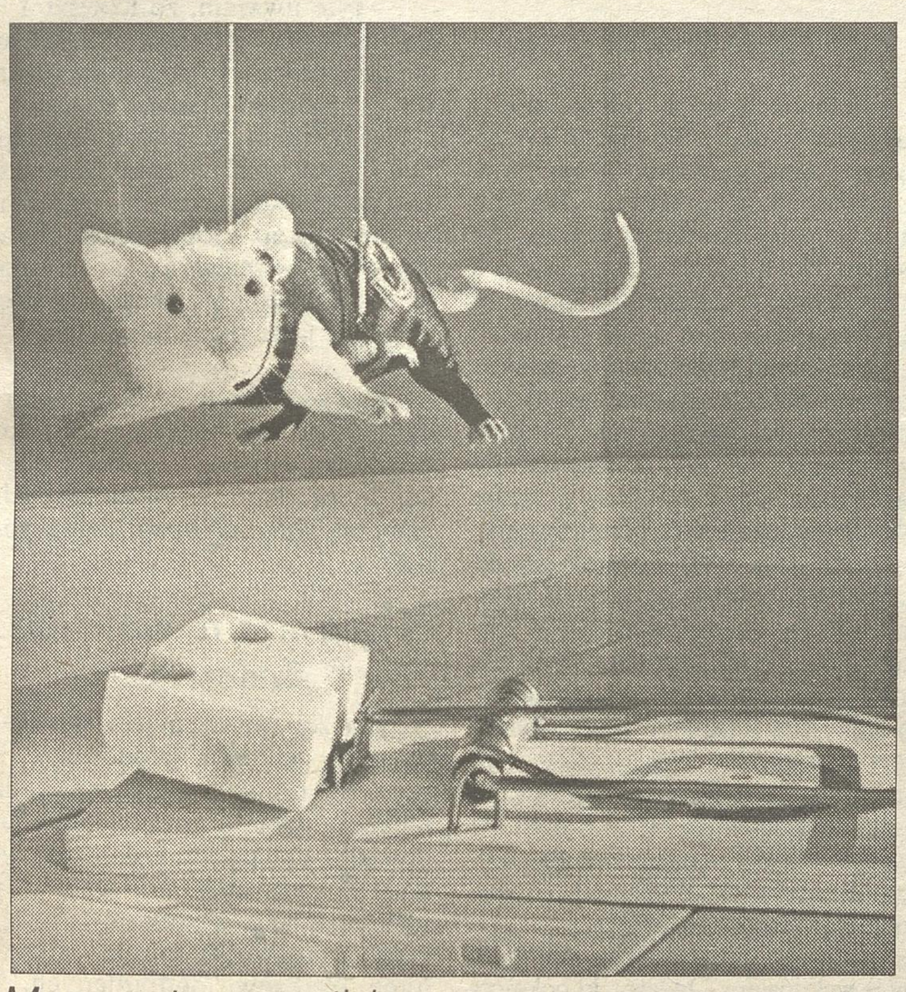

Myszyn immposible

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Siła perswazji

Niezwykłą siłę perswazji zaprezentował premier Leszek Miller w Kaliszu. Pojechał tam i wygłosił niezwykle sugestywny odczyt na temat „przeciwdziałania nieetycznym sytuacjom z udziałem członków SLD".

Kaliski radny Klemens Białek tak się przejął tym wykładem, że zaraz po nim urżnął się do dwóch promili alkoholu we krwi. Zrobił to jednak już etycznie. Etycznie wsiadł też zaraz za kierownicę nubiry i po krótkiej jeździe równie etycznie wyrżnął w bagażnik toyoty.

Urząd zaszkodził świni

Prokuratura postawiła Marianowi Zagórnemu, przewodniczącemu Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego RI „Solidarność", zarzut znęcania się nad świnią. Doniesienie złożył wicewojewoda dolnośląski, bo Zagórny wraz z kolegami przywieźli świnię do Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, aby podarować ją wojewodzie.

Zagórny twierdzi, że świnię traktował czule: do Wrocławia dostarczył ją w komfortowych warunkach, bo przywiózł ją na materacu.

W czym miałoby zatem przejawiać znęcanie się nad tucznikiem? W doniesieniu wicewojewody jest to przedstawione w ten sposób, że w czasie protestu świnia była szarpana, popychana i zmuszana do biegania po korytarzach urzędu.

Psycholodzy twierdzą, że bieganie po korytarzach Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu mogło dla świni stanowić szok, taki sam, jaki występuje wśród ludzi zmuszonych do obcowania z urzędnikami. Mielibyśmy tu zatem do czynienia z wyjątkowo perfidną formą maltretowania – znęcaniem psychicznym.

Statystyka

63 procent, według OBOP-u, zwolenników SLD ufa Kościołowi. To znacznie więcej niż Millerowi.

Ofiary Grunwaldu

Pierwszy raz od 1410 roku w bitwie pod Grunwaldem były ofiary. W tegorocznej inscenizacji bitwy rycerze walczyli tak zażarcie, że czterech z nich odniosło rany.

Najpoważniejszej rany doznał rycerz krzyżacki, którego ugodzono nożem w oko i trzeba było rannego helikopterem odtransportować do szpitala.

Przed bojem wielki mistrz krzyżacki zapowiadał, że jeśli zakon wygra, to nie będzie w Polsce „ni podatków, ni korupcji". Niestety, krzyżacy, jak zwykle, przegrali.

Pomysł Jaskierni

Najnowszym pomysłem SLD na uzdrowienie sytuacji w partii (tak, aby nie było w niej pijaków i aferzystów) jest propozycja posła Jerzego Jaskierni. W celu oczyszczenia partyjnych szeregów proponuje on... wymianę legitymacji partyjnych.

Pomysł jest znakomity. Gdyby wymienione legitymacje partyjne nie przestały pić i się korumpować, można je wymienić jeszcze raz. A potem jeszcze raz... i tak bez końca.

Zabytkowy smalec

Ciotka UNRA trafiła do muzeum. Trzykilogramowa puszka smalcu z 1946 roku, dar narodu amerykańskiego dla wyniszczonej wojną Polski, będzie eksponatem w Muzeum Militariów we Wrocławiu.

UNRA, zwana w Polsce ciotką, była to międzynarodowa organizacja charytatywna, która przysyłała dary dla powojennej Polski. Puszkę smalcu otrzymała rodzina Mieczysława Lauruka. Był to dla niej taki majątek, że z obawy, iż się zużyje, puszka nigdy nie została otwarta. Z roku na rok przekładano jej odpieczętowanie, bo szkoda było spożyć tyle smalcu.

W ten sposób smalec zjełczał i stał się zabytkiem.

Struś się zabił

12 tys. złotych odszkodowania od klubu balonowego domaga się właściciel strusiej fermy spod Rzgowa. Na poparcie swego żądania przedstawia truchło strusia, którego przeraził widok balonów uczestniczących w zawodach o puchar wójta gminy. Struś ten tak przestraszył się balonu, że rzucił się do ucieczki. Nie trwała ona długo, gdyż ptak w pełnym biegu roztrzaskał się o wrota stodoły.

Wydarzenie spod Rzgowa świadczy o tym, że rację mają naukowcy zaprzeczający, jakoby strusie w stanie zagrożenia chowały głowę w piasek. Normalnie, uciekają jak wszyscy. (kk)

jk

NOTATNIK MULTIMEDIALNY

Im mniej, tym lepiej

Telekomunikacja Polska jest jedyną firmą, która usiłuje poprawić swą pozycję na rynku oferując klientowi mniej niż dotychczas dawała. Operatorzy sieci komórkowych prześcigają się w przyznawaniu dodatkowych darmowych minut, SMS-ów, różnych gratisowych usług. Telekomunikacja zaś twierdzi, że w trosce o klienta w telefonicznym biurze informacji zamiast trzech numerów będzie podawać jedynie dwa. Podobno po to, żeby było szybciej. Faktycznie, szybko to jest. Pani dyżurująca pod 913 na jednym wydechu mówi: „Dzień dobry. Miejscowość". Ponieważ jestem dobrze wychowana, odpowiadałam „Dzień dobry". Wówczas w słyszałam zniecierpliwiony głos: „Miejscowość". Swojej matce, która tyle trudu włożyła w moje wychowanie, nigdy się nie przyznam, że przestałam odpowiadać na to przywitanie. No, ale w końcu dobrze wychowany człowiek nie powinien irytować bliźnich i witać się z nimi, jeśli sobie tego nie życzą.

Telekomunikacja wprowadziła jeszcze kilka innych usprawnień. Na przykład zróżnicowała wysokość abonamentów. Wprowadziła ich tyle, że sama się już w nich gubi. Moja koleżanka postanowiła zmienić jeden abonament na drugi. Złożyła stosowny wniosek i uiściła opłatę manipulacyjną. W następnym miesiącu dostała jednak taki sam rachunek, jak poprzednio. Zadzwoniła do TP, żeby wyjaśnić pomyłkę. Obiecano jej, że w następnym miesiącu nastąpi korekta. Tymczasem za miesiąc nie dość, że znów na rachunku uparcie tkwił stary abonament, to jeszcze doliczono kolejną opłatę manipulacyjną. Znów zadzwoniła i znów usłyszała obietnicę. Po trzech miesiącach otwierała już kopertę z drżeniem rąk. Tkwił w niej rachunek z... no zgadnijcie sami. Ponieważ jest osobą wrażliwą, przyszła do redakcji ze łzami w oczach. Dopiero po kilku miesiącach Telekomunikacji udało się przysłać jej rachunek za abonament, którego żądała. Do tego czasu niemal straciła wiarę w ludzi. Jeszcze dziś historia z abonamentem śni jej się po nocach.

Ale to jeszcze nic w porównaniu do historii pewnej emerytki z Ostrołęki. Kobieta wysupłała dość pokaźną – jak na jej kieszeń – sumę za założenie telefonu. Po miesiącu niecierpliwie jak dziecko, gdy ma dostać nową zabawkę, oczekiwała pierwszego w swym życiu rachunku telefonicznego. Pytała o niego listonosza, aż zaczął patrzeć się na nią podejrzliwie. Wreszcie nieśmiało zadzwoniła ze swego nowiutkiego telefonu do biura reklamacji upomnieć się o rachunek. Zatrudniona tam kobieta postukała w klawisze, po czym spokojnie odparła: „Pani nie ma telefonu, więc nie dostanie pani rachunku". Emerytkę najpierw zatkało, potem zaczęła drżącym głosem tłumaczyć, że ma telefon i to w dodatku całkiem nowy i dobry, bo byle jakiego nie chciała kupować. „To jak pani ma telefon, to i rachunek pani dostanie. Proszę spokojnie czekać" – usłyszała. Minął kolejny miesiąc, a skrzynka nadal świeciła pustkami. Ostrołęczanka zatem ponownie zadzwoniła do reklamacji. „Mówię pani, że nie ma pani telefonu, to po co pani dzwoni. Proszę nie zawracać mi głowy" – tym razem pracownica TP nie była już tak uprzejma. „Jak to nie mam, kiedy właśnie z niego do pani dzwonię" – odparła zdenerwowana emerytka. „Może się tylko pani wydaje, że pani go ma – głos w słuchawce stawał się coraz bardziej wyrozumiały – do nas dzwoni dużo różnych osób, którym się wydają różne rzeczy...". Głos był tak przekonujący, że emerytka niechybnie uwierzyłaby, że rozmówczyni ma słuszność, gdyby nie siedziała w fotelu we własnym domu i nie trzymała w ręku lśniącej słuchawki. Kilka następnych wieczorów spędziła podejrzliwie, patrząc się na swój nowy aparat, po czym uznawszy, że z kim jak z kim, ale z Telekomunikacją Polską nie da się wyjaśnić nieporozumienia przez telefon, poszła do biura. Tam się okazało, że coś się poplątało w papierach. Wreszcie urzędnicy głośno przyznali, że emerytka nie cierpi na schizofrenię i faktycznie ma telefon. Ale... rachunku dalej nie było. Poradzono kobiecie, żeby na zastępczym druku wpłaciła na konto TP tyle, ile jej zdaniem mogą kosztować przeprowadzone przez nią rozmowy. A oni to później skorygują. Korygowali to przez kolejnych kilka miesięcy, ale emerytka już nie protestowała. Cieszyła się, że jest zdrowa psychicznie. Mnie samą kiedyś biuro reklamacji namawiało do ryzykowania własnym zdrowiem, tym razem fizycznym. Otóż w pewien zimowy wieczór usłyszałam w telefonie podejrzane piski. Gdy podniosłam słuchawkę usłyszałam rozmowę dwojga obcych osób. Gdy się pożegnali natychmiast zadzwoniłam do reklamacji prosząc o sprawdzenie, czy nikt nielegalnie nie podłączył się do mojej linii. Pan mnie wysłuchał i zmartwionym głosem odparł: „A wie pani, to możliwe. Zejdzie pani do piwnicy i zobaczy, czy tam nie ma jakiegoś faceta z telefonem. Weźmie pani ze sobą latarkę" – poradził. Może bym i spełniła jego polecenie, gdyby nie jedna rzecz. Pomyślałam, że jak w tej piwnicy dostanę po głowie, to dopiero białostoccy policjanci będą sobie używać... Zapewne latami opowiadaliby o tym, jak pewna – zdaje się rozumna – pani redaktor pobiegła do piwnicy w kapciach i dostała po głowie... Wolałam już piski w telefonie, niż ryzyko narażenia się na takie kpiny. Przyzwyczaiłam się do nich i nawet je polubiłam. A gdy zdarzył się wieczór, że się nudziłam, z własnego telefonu słuchałam rozmów obcych ludzi. W dodatku za darmo, bo na szczęście nikt mnie nie obciążył rachunkiem za ich rozmowy. Nawet mi było żal, gdy piski się skończyły.

Teraz jestem szczęśliwą posiadaczką telefonu komórkowego. Nie piszczy, ale czasami, gdy wieje bardzo silny wiatr, nie można się z nikim połączyć. Wtedy mam czas na czytanie książek.

Jolanta Gadek

Rolnik chciał zrobić porządek na swojej łące, a dowiedział się, że zniszczył kawałek parku narodowego

Sąd nad łąką

Matka 56-letniego rolnika Krzysztofa P. jest współwłaścicielką kilkunastohektarowego terenu w Łapach. Wypasane się tam konie i krowy. Jesienią ub.r. jej syn postanowił, że już czas zrobić porządek z łąką. Splantował i zaorał jedną z leżących tam działek. Okazało się jednak, że leży ona w strefie Narwiańskiego Parku Narodowego. I za bezprawne zagospodarowanie terenu chronionego Krzysztof P. ma obecnie sprawę w sądzie.

MARTA ROMAŃCZUK

– Nie czuję się winnym w tej sprawie. To jest nasza ziemia. Do dziś nie jestem zorientowany, czy ten teren jest w granicach parku. Nikt mi tego do tej pory nie wyjaśnił – mówił przed sądem grodzkim w Białymstoku Krzysztof P.

Tam były tylko śmieci, dziury i chwasty

Sporna ziemia leży w okolicy ul. Długiej w Łapach. Należy ona do wspólnoty pastwiskowej. Na tej kilkunastohektarowej łące członkowie owej wspólnoty wypasają zwierzęta. Jedną ze współwłaścicielek jest matka Krzysztofa P.

– Od jakiegoś czasu ludzie zaczęli przywozić na jedną z działek śmieci. Wywozili torf z tego pastwiska. Tam były tylko śmieci i dziury, rosły chwasty – tłumaczył Krzysztof P.

W pobliżu wspomnianej łąki Krzysztof P. ma swoje pole, które uprawia. Jak twierdzi, chwasty rozprzestrzeniały się na jego uprawy.

– Ponosiłem dodatkowe koszty – mówił w sądzie.

Postanowił więc coś zrobić z tym terenem. Twierdzi, że w sierpniu lub wrześniu ub.r. poszedł do geodety w gminie i przedstawił mu sprawę. Chciał ustalić, czy teren, który miał zamiar zagospodarować, leży w granicy Narwiańskiego Parku Narodowego.

Czy to teren chroniony?

– Geodeta wysłał mnie do przedstawiciela parku. Ten wyciągnął mapy i wprowadził mnie w błąd – utrzymuje Krzysztof P. – Powiedział, że to teren wspólnoty pastwiskowej, a granica parku biegnie po korycie rzeki.

Krzysztof P. ustalił z przedstawicielem parku, że jeszcze się skontaktują.

– Umawiałem się, żeby przyszedł do mnie obejrzeć ten teren. Ale przedstawiciel parku się nie zjawił – wyjaśniał Krzysztof P.

Inaczej sytuację przedstawiał pracownik Narwiańskiego Parku Narodowego.

– Krzysztof P. przyszedł do mnie tylko raz jak miałem dyżur w Łapach. Pytał, czy jakaś działka leży w granicach parku. Na pewno nie powiedziałem wówczas, że działka nie leży na terenie parku. Miałem to sprawdzić. Ustaliliśmy, że Krzysztof P. skontaktuje się ze mną telefonicznie. Ale ten pan już się nie pojawił – zeznał w sądzie pracownik NPN Antoni W.

Park zaorany

Jedno jest pewne – Krzysztof P. zabrał się do pracy. We wrześniu i październiku zagospodarował ten teren.

– Zacząłem sprzątać, wykosiłem chwasty, zebrałem śmieci, złom, szkło. Nawiozłem kilka przyczep ziemi i na zimę zaorałem – opowiadał Krzysztof P. – Napracowałem się przy tym.

Mężczyzna planował na wiosnę zasiać na polu trawę i warzywa. Wszystko już było przygotowane. Jednak wówczas okazało się, że teren, który zagospodarował rolnik, leży w strefie Narwiańskiego Parku Narodowego.

– Komisja z NPN oceniła wyrządzone przez obwinionego szkody. Okazało się, że została zmieniona struktura powierzchni, częściowo została zniszczona roślinność. Najgorsze było to, iż został wykopany rów, najprawdopodobniej odwadniający, który zmieniał stosunki wodne na tym terenie – mówił pracownik NPN Antoni W.

Krzysztof P. zaprzeczał, aby wykopał nowy rów. Wyjaśniał, że wyrównał tylko już istniejący.

– Proszę popatrzeć. Ten rów to niby ja wykopałem. On jest taki pokręcony. Przecież gdybym chciał wykopać, zrobiłbym równy, prosty. Nie trudziłbym się – pokazywał sporny rów Krzysztof P.

Sprawa trafiła do prokuratury. Ta oddała ją policji. I w końcu Krzysztof p. został obwiniony o bezprawne zagospodarowanie tego terenu.

Różne zdania mieszkańców Łap

Sprawa Krzysztofa P. wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród zarówno członków wspólnoty pastwiskowej, jak i innych mieszkańców Łap.

– Teren parku został przygotowany pod uprawy. To niedopuszczalne, bo to piękny, widowiskowy park. Wcześniej rosły tu tataraki, trawy, trzcina. Chcę, żeby tu było ładnie, a nie żeby ktoś uprawiał warzywa – mówiła w sądzie mieszkanka Łap Regina P.

To Regina P. zwróciła pierwsza uwagę, że zagospodarowany teren może leżeć w strefie chronionej. Od razu zaczęła interweniować.

– Kiedy to zauważyłam, skontaktowałam się z dyrektorem parku i prosiłam, by zainteresował się, czy to zgodne z prawem, czy nie jest to teren NPN – zeznawała w sądzie Regina P.

Kobieta utrzymuje, że Krzysztof P. zasypał piękne starorzecze.

– To kłamstwo. Tam nie było żadnego starorzecza – ripostował Krzysztof P.

Stronę Krzysztofa P. trzymają członkowie wspólnoty pastwiskowej.

– Tam nic gorzej nie zostało zrobione, tylko lepiej. Tam było wysypisko śmieci. Kto co miał, przywoził – mówiła Henryka Ł.

Kobieta zeznawała, że Krzysztof P. pytał czy nie będzie jej przeszkadzać, że coś zrobi na tym terenie. Nie widziała przeszkód.

– Nie uważam, że Krzysztof P. zniszczył tam roślinność. Nie wiem, czy ta działka leży w granicach parku – zeznawała Henryka Ł.

– Dziwię się, że sądzi się Krzysztofa P. On uprzątnął ten teren. Teraz jest tam czyściutko, porządek – mówił inny rolnik z Łap. – Jeśli tam rosły chwasty i rozprzestrzeniały się na czyjeś pole, to co? Może park narodowy zwróci za straty, jakie przez to powstaną? – dodał.

Ci świadkowie zgodnie twierdzili, że na tym terenie rosły tylko pokrzywy, osty i inne chwasty. Więcej nic nie było. Krzysztof P. i ich zdaniem wykonał kawał dobrej roboty.

Ingerencja w naturalne środowisko

Inaczej uważają pracownicy Narwiańskiego Parku Narodowego. To czym dla rolników są porządki, dla nich jest ingerencją w naturalne środowisko. Prace jakie wykonał Krzysztof P. – ich zdaniem – zniszczyły roślinność łąkowo-szuwarową, związaną ze środowiskiem gleb wilgotnych, okresowo podtapianych. A to głównie przez sporny rów odwadniający.

– Odpływ wody gruntowej wiąże się ze zmianą warunków wodnych szaty roślinnej. Następuje zmiana występowania gatunków. Zatem ingeruje się w szatę roślinną parku – mówiła główna specjalistka ds. ochrony przyrody w NPN Marta B. – Jak byliśmy na oględzinach, właściwie na tym terenie nie było roślin – dodała.

Według pracowników parku, żeby ten teren wrócił do poprzedniego stanu, trzeba unieczynnić rów, aby nie odwadniał przyległego obszaru. Powrót do naturalnych warunków potrwa 5-10 lat.

Niech sąd rozstrzygnie

– Jak człowiek chce zadbać, porządek zaprowadzić, to robią z niego przestępcę – żalił się Krzysztof P. – Teraz ten teren jest zaorany, nic na nim nie robię. Czekam na wyrok sądu.

A sąd polecił – na ostatniej rozprawie w połowie czerwca – by dyrekcja NPN ustaliła, jakie rośliny rosły na zagospodarowanym terenie i jak można przywrócić dawne stosunki wodne. Potem podejmie decyzję, co będzie z tą działką i Krzysztofem P.

Modlitwy i zaklęcia szeptuchy

Idę za Anną; ukradkiem podpatruję ją. Ma inteligentne, żywe oczy i przenikliwe spojrzenie. Popędzamy krowy, które przeganiamy z pastwiska do obory. Anna utrzymuje się z pracy na roli. Ale nie jest zwykłym rolnikiem. Anna jest szeptuchą. Nie taką sławną jak ta w Orli. Albo jak ta, która umarła dwa lata temu, w Kuraszewie.

MIROSŁAW GRYKA

Staram się zrozumieć moc Anny. I tych ludzi, którzy przyjeżdżają do niej luksusowymi samochodami z Białegostoku, z Warszawy, ze Śląska... Cierpiący, obolali, pełni nadziei... Do prostej kobiety ze wsi Rutka w powiecie hajnowskim.

Kim jest Anna?

Znachorką, uzdrowicielką chorych dusz i ciał, przyjaciółką duchów, świętych i Boga. Jest też wrogiem złych sił. Bo chce służyć ludziom. Lecz ludzie czasami namawiają ją do złych zaklęć. Anna goni od siebie wszystkich takich „zeźlonych".

– Robię to, co muszę. Dzięki Bogu! Ludzie mają w sobie chrześcijańską wiarę – zdrowieją.

Anna mówi o tym z przekonaniem. Nie zastanawia się jak nazwać dobre ani jak złe. Dobre jest samo w sobie dobre. Złe, samo w sobie złe.

Być może żyjąc w symbiozie z naturą, pośród bagiennych łąk i mrocznych puszczańskich ostępów, Anna przekroczyła dobro i zło. Ale co to jest dobro? A co zło? A wszystko inne?

– Niebo i gwiazdy, Ziemia i Księżyc, ludzie, zwierzęta i rośliny – złe są czy dobre – pyta mnie Anna. – Czym jest Bóg, który sprawiedliwym czyni ludzkie cierpienie? I, czym ludzkie czyny, które raz wychodzą na dobre, a innym razem na złe?

Wiara i brak wiary

– oto rzeczywistość duchowa i materialna, tworząca szczególne i dramatyczne napięcie. Anna wie – tak mówi – że grzesznik może się nawrócić. Święty może upaść. Drzewo, ze złego, może przeistoczyć się w dobre, urodzajne pole w złe. Bo wiara przenika cały duchowy i materialny świat. Brak wiary jest chorobą. Wiarą można uzdrawiać ludzi, zwierzęta, uprawną ziemię, drzewa i, nawet, ożywiać kamienie – jeśliby tak miało być. Szeptuchy (nazwa wywodzi się od cicho wymawianych modlitw i zaklęć) mogą być dobre albo złe. Każda z nich sama dokonuje świadomego wyboru – kim chce być. Bo wielka jest siła charakteru szeptuch.

Idę za Anną. Mijamy

krzyż przystrojony „fartuszkami"

– ofiarnymi wotami kobiet. Stoi on na rozstaju polnych dróg. Dowiaduję się od Anny, że im więcej „fartuszków" na krzyżu, tym większa magiczna moc tego miejsca. W tajemnicy przed ludźmi zawiesiły je bezdzietne kobiety w intencji upragnionego macierzyństwa albo matki, których latorośle zapadły na zdrowiu lub zachowują się nieprzyzwoicie.

Anna nie jest jedyną szeptuchą w okolicy. We wsi Grabowiec można naliczyć ich siedem. Jest wśród nich nawet mężczyzna – Iwan. Wszystkie szeptuchy leczą modlitwą. Każda z nich do znudzenia powtarza: „To nie ja leczę, to Bóg leczy." Anna mówi nawet wprost, że jeśli ktoś mocno wierzy, to i bez jej pomocy może się wyleczyć.

Symbol Boga – krzyż – ma dla każdej z nich wielkie znaczenie. Anna postawiła nawet przed swoim obejściem swój własny, okazały i pięknie ustrojony wstążeczkami. Jest z niego bardzo dumna. Zanim przystąpią do leczenia, szeptuchy żarliwie modlą się.

Rytuał modlitwy

jest zresztą zachowany przez cały czas uzdrawiania chorego. Mimo wspólnych cech takiej terapii, każda z nich specjalizuje się jednak w leczeniu różnych chorób. Olga z Kuraszewa na przykład, świetnie zamawiała „wietrenicę" (choroba skóry), podobnie jak jej kuzynka Olga z Narwi. Tyle że pierwsza stosowała metodę palenia lnianych pakuł nad chorym miejscem (ważny symbol czystości intencji), a druga „wypędza" chorobę znakami krzyża czynionymi gromnicą owiniętą w białą, lnianą szmatkę.

– To bardzo niebezpieczna przypadłość – przekonuje mnie Anna. Ona sama chroniąc życie dotkniętej taką chorobą osoby, nie pozwalała ściąć jej włosów. Ogolenie głowy może prowadzić nawet do udaru mózgu. Dopiero modlitwa doprowadza do opanowania zapalnego ogniska – „kołtun" pomału cofa się, lecz dopóki nie przemieni się w twardy, skręcony jak sprężyna i sterczący niczym pióro kosmyk, nie wolno go rozczesywać ani ścinać. Na koniec zostaje odcięty. Może tego dokonać jednak wyłącznie szeptucha.

Do swoich praktyk

szeptuchy stosują sól,

którą potajemnie święcą podczas mszy świętej, tak aby nie zobaczył tego baciuszka. Wynoszą ją z cerkwi i koniecznie przed biciem dzwonów. Posłuży ona potem jako znakomity lek na odpędzenie wszelkiego zła, nawet kłótni małżeńskiej. Natomiast poświęconą gromnicę, lniane pakuły i proskurę (przaśny chlebek) wynoszą całkiem jawnie – posłużą potem w leczeniu chorych. Na przykład proskura rozkruszona wraz z ziołami i zawinięta w papierek spełni rolę pigułki na wszelkie choroby albo jak kto woli, będzie doskonałym placebo.

Również Anna ma swoje sposoby. Stosuje kaszę i cukier. Ale jej ulubionym „medykamentem" jest nieprzędziona wełna. Modli się nad nią nim przekaże ją „pacjentowi" z zaleceniem ścisłego stosowania – należy przykładać na chore miejsce pasemko wełny – jeśli ulegnie ona spilśnieniu, to znaczy, że „wchodzi" w nią choroba. Wełnę zużytą bezwzględnie trzeba przywieźć do Anny – spali ją potem w piecu ze stosowną modlitwą.

Inna szeptucha, Lidia z Grabowca na reumatyzm czy „przeciąg" (zapalenie korzonków) leje wosk na wodę. Na opuchlinę wodną, np. kolana, zaleca

okłady z szumu pozyskanego z mleka

„prosto od krowy". Jej sąsiadka leczy tylko modlitwą. Rak, wszelkie bóle, anemia, oparzenia, to najczęstsze przypadki, którymi się zajmuje. Zdarzyło się nawet, że uleczenia dokonała na odległość, telefonicznie.

Wszystkie szeptuchy leczą modlitwą. Każda z nich do znudzenia powtarza: „To nie ja leczę, to Bóg leczy." Anna mówi nawet wprost, że jeśli ktoś mocno wierzy, to i bez jej pomocy może się wyleczyć.

A. Zglet

Szeptuchy z reguły poświęcają wiele uwagi ziołom. Wzmacniają one leczniczą moc modlitwy i znakomicie pomagają w pomniejszych dolegliwościach. Ale zioła, by uzyskały najwyższą moc, należy poświęcić w cerkwi w dniu Wniebowstąpienia Matki Boskiej. Tych jednak nie stosuje się w leczeniu. Bowiem mistyczna przemiana wina i chleba w ciało i krew Chrystusa podczas celebracji mszy świętej oraz poświęcenie w jej trakcie wybranych ziół, przenika również duchową mocą wszystkie lecznicze rośliny, niezależnie od tego czy nadszedł ich czas wegetacji, czy dopiero nastąpi. Odkryciem Anny jest niezmierzona siła krzyża w leczeniu najgroźniejszych chorób. Jego dłuższy koniec owija koszulą lub inną przylegającą do ciała garderobą pacjenta (chory powinien nosić ją przynajmniej trzy dni na sobie, aby choroba przeniknęła do niej) i zakopuje go do ziemi. Potem modli się wraz z chorym w intencji jego uzdrowienia i by choroba uwięzła na zawsze w ziemi pod ostrogą krzyża. Na cmentarzu w Malennikach stoi już wiele takich „uleczników". Pani Anna bardzo się nimi chlubi. Być może dlatego, że pragnie pozostawić po sobie trwałą i żywą pamięć?

Szeptuchy bowiem

są starymi kobietami.

Uzdrowicielska wiedza i wiara utwierdzają się dopiero w dojrzałym wieku, kiedy zanika w nich seksualność, mimo że sekrety modlitw mogły już posiąść w młodym wieku. Przekazała im zapewne ich matka, ojciec albo babka lub dziadek. Szeptucha może przekazać swoją magiczną wiedzę jedynie najbliższym osobom i to tylko pierwszemu dziecku, albo ostatniemu w rodzinie, ewentualnie jednemu z bliźniaczego rodzeństwa – ci otrzymują od Boga największą moc. Czasem przekazuje się upatrzonemu następcy całą swoją wiedzę, a czasem tylko jej część.

Siadamy z Anną na przyulicznej ławeczce. Przed chwilą zapędziliśmy do obory krowy. Trzeba je będzie wydoić, ale to za chwilę... Przysiadają do nas stare kobiety. Zaczynają snuć opowieści o cudach, jakie same widziały albo usłyszały od wiarogodnych świadków. Opowiadają też o wielkiej mocy szeptuch. Bo potrafią one czynić rzeczy zdumiewające. Znają różne magiczne sposoby, na przykład

jak rozdzielić dwoje zakochanych

(popiół z drzewa, które spalił piorun trzeba rzucić niepostrzeżenie na plecy młodych), jak zniechęcić pijaka do wódki (krew menstruacyjna zakropiona do zupy), jak spowodować, żeby mąż więcej nie zdradzał (włos łonowy należy spalić, a jego popiół wrzucić do wody, którą mąż poprosi do picia). Przed zdradą małżeńską chroni także pasmo wełny złożone we czworo i noszone pod kołnierzem.

Milkną pomału rozmowy. Zapada szara godzina. Kobiety rozchodzą się do swoich chałup. Jedne śpieszą do wieczornego udoju, inne po to, by przygotować swoim bliskim kolację. Z ławeczki podnosi się również Anna. Ona też musi spełnić gospodarskie powinności. Zostaję sam. Jeszcze chcę pomyśleć w samotności. Chcę pojąć z czego bierze się siła Anny...

luc

Rozszerza się rynek ubezpieczeń na egzotyczne zwierzęta, luksusowe samochody, ekskluzywne drobiazgi

Polisa dla strusia

Teoretycznie ubezpieczyć można wszystko – włosy, głos, nogi, węża, strusia, daniela, małpę, luksusowy samochód czy też domek wybudowany na drzewie. Problem pojawia się wtedy, gdy dochodzi do konkretnych rozmów na temat wartości polisy i wysokości składki. Nie wszystko da się oszacować... To, co dla właściciela jest bardzo cenne, dla firm ubezpieczeniowych nie stanowi dużej wartości. I odwrotnie.

JOLANTA GADEK

Jeszcze kilkanaście lat temu w firmach ubezpieczeniowych istniały wykazy określonych usług i ich cenników. Zawierały stawki polis samochodowych, mieszkaniowych, zabudowań rolniczych i zwierząt gospodarczych. Nie było problemu z oszacowaniem wartości samochodów i wysokości składki – Polacy dysponowali głównie fiatami 125p i 126 p, polonezami, tarpanami ewentualnie zastawami czy wartburgami. Mało kto mógł pozwolić sobie na mercedesa czy volkswagena, zwłaszcza na ich luksusowe wersje. W mieszkaniach nie było komputerów, DVD, nawet zwykłe magnetowidy zdarzały się rzadko. Nie hodowano strusi, danieli, dużym odstępstwem od „normy" był osiołek trzymany na posesji. Teraz wszystko wygląda inaczej – ludzie prześcigają się w gromadzeniu dóbr materialnych, szukają oryginalnych pojazdów, trzymają w mieszkaniach legwany, gekony, węże, a nawet – małpy, choć te ostatnie bywają bardzo kłopotliwe. Niszczą meble, potrafią być agresywne. Efektem zmian gospodarczych w naszym kraju i zmian obyczajowych oraz większej liczby bogatych osób jest większe zapotrzebowanie na usługi firm ubezpieczeniowych. Mieszkańcy Podlasia coraz częściej interesują się wykupieniem polis.

Włosy cenniejsze od złota

Firmy ubezpieczeniowe dostosowały się do zapotrzebowania. Z roku na rok wzrasta sektor usług, w których osoba zainteresowana wykupieniem polisy indywidualnie negocjuje jej warunki z ubezpieczycielem. W żadnej firmie interesant, który się zgłosi, nie usłyszy informacji, że ubezpieczenie danego przedmiotu czy zwierzęcia jest niemożliwe. Agenci jednak dokładnie kalkulują ryzyko, prześwietlają klienta. Sprawdzają, czy jest osobą wiarygodną. Jeśli uznają, że ryzyko jest zbyt duże lub że klientem kierują podejrzane motywy – ustalają tak wysoki koszt polisy lub wprowadzają aneks do umowy określający szczegółowe warunki polisy, że zainteresowany sam rezygnuje.

Kilka miesięcy temu do jednej z białostockich firm ubezpieczeniowych zgłosiła się kobieta, która chciała ubezpieczyć... włosy. Zależało jej na polisie, gdyż jej mąż zawsze podkreślał, że włosy są tym elementem jej urody, który najbardziej ceni. Faktycznie, miała piękne, gęste, czarne włosy sięgające pasa. Choć propozycja była dość nietypowa, agenci nie odmówili kobiecie. Nie mrugnęli nawet okiem, gdy podała astronomiczną sumę, na którą chciała ubezpieczyć swoje włosy. Poprosili jednak – zanim dojdzie do szczegółowych ustaleń – o wykonanie badań medycznych. Okazało się wówczas, że kobieta choruje na tarczycę. Jednym z objawów tej choroby może zaś być... wypadanie włosów. Do finalizacji umowy nie doszło.

Pewien biznesmen chciał ubezpieczyć w „Warcie" transport cytrusów. Jego wartość i ryzyko – że nie dojadą do celu w dobrym stanie – było na tyle duże, że ustalono tzw. 50-proc. udział własny. Oznaczało to, że ubezpieczyciel odpowiadałby za połowę transportu, biznesmen – za drugą połowę. Przedsiębiorca zaproponował, żeby podzielono na pół zawartość każdego wagonu. Agenci uznali jednak, że w takim przypadku zepsute owoce z każdego wagonu obciążyłyby ich konto. Zaproponowali, że ubezpieczyciel będzie odpowiadał za co drugi wagon. Na to z kolei nie zgodził się przedsiębiorca...

Stawki polis dla zwierząt egzotycznych – np. strusi – są znacznie wyższe niż dla naszych zwykłych zwierząt hodowlanych

A. Zgliet

Feralny jaguar

Właściciel nowiutkiego jaguara wartego 380 tys. zł zakupionego w salonie odwiedził kilka białostockich firm ubezpieczeniowych. Nie udało mu się ubezpieczyć pojazdu w żadnej z nich. Można byłoby sądzić, że porażka ta wynika z dużej wartości pojazdu. Jednak – nie, bo na Podlasiu zawarto sporo umów na ubezpieczenie luksusowych aut wartych 300 czy 400 tys. zł. Składki wyniosły po kilkadziesiąt tys. zł. Dokładne sumy i nazwy ubezpieczonych modeli są tajemnicą handlową, bo każdy z właścicieli negocjował je, nie znając kwot zapłaconych przez innych klientów.

Dlaczego zatem nie ubezpieczono jaguara? Bo jego właściciel wydał się agentom osobą mało wiarygodną.

Bez problemu ubezpieczą pojazd osoby zaufania publicznego czy właściciele dużych firm, którzy dysponują dużym majątkiem – nieruchomościami, biżuterią itp. W takich sytuacjach wiadomo, że luksusowe auto jest konsekwencją statusu majątkowego osiągniętego przez takie osoby, efektem prowadzenia działalności gospodarczej. Jeśli jednak luksusowy samochód chce ubezpieczyć osoba, która oprócz auta posiada wyłącznie mieszkanie w bloku, nie ma szans na zawarcie polisy.

Okazuje się, że duże problemy z ubezpieczeniem luksusowego pojazdu miałaby również osoba, która wygrałaby kilka milionów złotych w Totolotka. Dlaczego? Bo zdobyła pieniądze dzięki szczęściu, może je szybko roztrwonić, nie wiadomo, czy będzie dbała o bezpieczeństwo swego mienia tak samo, jak ktoś, kto na nie pracował szereg lat.

Na upusty w ubezpieczeniu pojazdów i domów mogą liczyć policjanci, księża, lekarze, doradcy podatkowi. Zdaniem agentów ubezpieczeniowych są oni przedstawicielami „grup zawodowych mniejszego ryzyka". No bo kto odważy się skraść peugeota policjantowi, a tym bardziej – księdzu? Złodzieje obawiają się, że w momencie wpadki groziłyby im większe konsekwencje prawne czynu oraz... ostracyzm społeczny.

Niedźwiedzie i daniele

Jak nas zapewniono w PZU, w firmie tej istnieje możliwość ubezpieczenia najróżniejszych zwierząt. I tych typowo gospodarskich, jak krowy, konie, świnie czy kury, i tych typowo domowych – jak psy czy koty, i tych z ferm: lisów, szynszyli, królików. Można również ubezpieczyć ryby w stawie, ule z pszczołami, strusie hodowane na mięso, daniele. Istnieje również możliwość ubezpieczenia... hodowli pieczarek.

– Zgłaszało się kilka osób zainteresowanych ubezpieczeniem niedźwiedzi, małp, tygrysa – mówi Ewa Romaniuk z PZU. – Nic z tego jednak nie wyszło, gdyż – jak się okazało – zwierzęta te zostały przywiezione na teren Polski nielegalnie. Przy zawieraniu umów sprawdzamy prawo własności do zwierząt.

Próbowano także ubezpieczyć antylopy, daniele, strusie. W każdym przypadku jednak agenci ubezpieczeniowi sprawdzali dokładnie warunki, w jakich żyją zwierzęta. Sprawdzali, czy pomieszczenia, w których są trzymane spełniają wymogi weterynaryjne, czy właściciele dobrze je pielęgnują, dbają o nie, karmią i poją, czy mają zapewnioną opiekę weterynarza. Pracownicy PZU przyznają, że praca wymogła na nich poszerzenie wiedzy z zakresu zoologii. Wiedzą na przykład, że struś dużo biega, zatem do prawidłowego rozwoju potrzebuje obszernej zagrody. Dlatego hodowca, który takiej zagrody nie zbuduje, nie może liczyć na zawarcie polisy. Ryzyko padnięcia strusia jest wówczas znacznie większe. Generalnie zaś stawki polis dla zwierząt egzotycznych są znacznie wyższe niż dla tych, dla których polskie lasy czy pastwiska są naturalnym środowiskiem. Wynika to z faktu, że wiele zwierząt egzotycznych źle znosi polskie warunki klimatyczne. Jest tu dla nich po prostu za zimno. Przeziębiają się, zapadają na zapalenia płuc, tracą apetyt.

Problem z ustaleniem wartości

Jak ustalana jest wartość luksusowych samochodów? Brana jest pod uwagę tzw. wartość fakturowa auta – czyli rachunek z salonu, katalogi cen pojazdów nowych i używanych typu „Eurotax" czy „Infoekspert". Ubezpieczyciele dysponują też urządzeniami do pomiaru grubości powłoki lakierniczej. Pomagają one ustalić, czy samochód był „bity", wówczas jego wartość jest nieco mniejsza. Trudno jest też oszacować wartość danieli czy strusi, bo rynek zbytu na te zwierzęta jest niewielki. Ich wartość ustalają między sobą sprzedający i kupujący. Później osoba zainteresowana zawarciem polisy usiłuje zaniżyć (żeby składka była niższa) lub zawyżyć (żeby odszkodowanie było wyższe) ich wartość. Z tego powodu często nie dochodzi do podpisania umowy.

Duży problem stanowi wycena antyków i obrazów. W takich przypadkach bierze się pod uwagę ceny, jakie osiągały na aukcjach podobne przedmioty, ale nie zawsze dane te są miarodajne. Bo generalnie – jak mówią handlowcy – dana rzecz jest tyle warta, ile ktoś jest gotów za nią zapłacić.

REKLAMA

FINANSOWY TELEGRAM DO CIEBIE!!!

Potrzebujesz gotówki STOP
- Chcesz dostosować gospodarstwo rolne do wymogów Unii Europejskiej STOP
- Budujesz dom, mieszkanie, chcesz spłacić innych STOP

TO WAKACYJNE RATY SĄ WŁAŚNIE DLA CIEBIE

KWOTA		RATA
50 000	tylko teraz od	166,66 PLN
100 000	tylko teraz od	333,33 PLN
150 000	tylko teraz od	500,00 PLN
200 000	tylko teraz od	666,66 PLN

UWAGA! TYLKO TERAZ DO 23 LIPCA 2003 włącznie
(decyduje data złożenia wniosku)

KAŻDY, KTO PRZYJDZIE Z WYCIĘTYM KUPONEM DO NASZEGO BIURA, SKORZYSTA Z UPROSZCZONEJ PROCEDURY I NISKO OPROCENTOWANYCH RAT

NAWET 0% ROCZNIE

NASZA OFERTA TO TAKŻE

•bezpłatne rozpatrzenie wniosku•minimum formalności•spłata nawet do 25 lat

UWAGA OFERTA OGRANICZONA DLA PIERWSZYCH 20 KLIENTÓW

Białystok, ul. Legionowa 28, I piętro
tel. (085) 742-55-75, 742-55-76, 742-55-78

JEŚLI JESTEŚ OSZCZĘDNY ZDECYDUJ SIĘ TERAZ, BĄDŹ WŚRÓD 20 PIERWSZYCH KLIENTÓW

Z TYM KUPONEM UPROSZCZONE PROCEDURY

N636903gwbhe

CZYSTA WODA I NATURALNE SKŁADNIKI

ŻUBR

1768

12,1% wag. alk. do 6,2%

BROWAR DOJLIDY BIAŁYSTOK

NOWA TWARZ ŻUBRA

Średniowieczna bitwa stała się atrakcją turystyczną

Na polach Grunwaldu

Wypolerowane nagie miecze błyszczą nad głowami. Z setek gardeł wydobywają się groźne okrzyki. Wiadomo już, że nie uda się uratować pokoju. Będzie wielka bitwa.

GRZEGORZ KIERYS

Pojedynki rycerzy, brzęk stali, rżenie koni, huk wystrzałów z bombard, dymy ścielące się po polu, czyli to wszystko co składa się na inscenizację Bitwy pod Grunwaldem trwa około godziny. Ale od kilku lat jest to jedna z większych atrakcji turystycznych Warmii i Mazur. Co roku ma pole pomiędzy wsią Stębark a Grunwaldem ściąga kilkadziesiąt tysięcy osób, które chcą zobaczyć grunwaldzką Victorię.

W tym roku w inscenizacji bitwy wzięło udział około 900 rycerzy, łuczników i artylerzystów z pięciu krajów. Wraz z giermkami, białogłowami i dziećmi w obozowisku było ponad trzy tysiące osób kultywujących tradycję średniowiecza. Tegoroczne widowisko miało najbardziej efektowną oprawę. Oprócz tradycyjnych już bombard i kartaczownic wykorzystano sztuczne ognie. Nie do końca zgodnie z prawdą historyczną, ale bardzo widowiskowo. Przez pole bitwy przebiegł w pewnym momencie płonący człowiek. Nie obyło się bez krwi – kilku rannych i kilkudziesięciu lekko poturbowanych oraz jeden odtransportowany śmigłowcem wprost z pola bitwy do szpitala. Była też doskonała oprawa słowno-muzyczna i komiczne sytuacje: pies w krzyżackiej koszulce czy koza w barwach polskiego rycerstwa. Inscenizację bitwy obejrzało niemal 30 tysięcy osób.

Spacer ku przeszłości

PKS zatrzymuje się w Stębarku. Ta wieś leży najbliżej Pól Grunwaldzkich. W oddali widać kolumny pomnika, wykonane na podobieństwo nagich mieczy, które były wyrazem pogardy Krzyżaków, a które stały się symbolem ich klęski.

Ze Stębarku do pól bitewnych i muzeum jest około dwóch kilometrów. Krótki spacer nie tylko przemieszcza piechurów w inne miejsce, ale także przenosi w przeszłość. Po drodze mija się rycerzy, giermków i białogłowy ubrane w zgrzebne szaty. Im bliżej pól, tym więcej średniowiecza. Po chwili piechur znajduje się pośród obozów bractw rycerskich. Płoną ogniska, kobiety szykują strawę. Mężczyźni przygotowują się do stoczenia boju. Polerują zbroje, czyszczą miecze. Wielu najzwyczajniej śpi, jakby chcieli w ten sposób skrócić oczekiwanie.

Są z różnych miast i krajów. Obóz włoski stoi otworem dla wszystkich. Można wejść fotografować. Polscy rycerze są bardziej zamknięci. Gdy zobaczą aparat fotograficzny – przeganiają intruza.

Warta pilnuje obozu rycerzy z Białorusi. Tutaj nikt nieproszony nie wśliźnie się. Na rozmowę daje się namówić Dzienis Giermacki z Mińska:

– Jesteśmy reprezentacją Konfederacji „Rycerzy Wielkiego Księstwa". Przyjechało nas 50 – mówi rycerz Giermacki. – To będzie już nas czwarty udział w bitwie grunwaldzkiej.

Ruch rycerski rozwija się na Białorusi od 1995 roku. Dzienis czwarty raz jest w Grunwaldzie. Przyjeżdżają na własny koszt.

Zwycięstwo przesądzone

Pola zamienione na parkingi zapełniają się samochodami. Tysiące ludzi zajmuje miejsca na wzgórzu pod pomnikiem. W zagłębieniu terenu szykuje się się rycerstwo do stoczenia bitwy. Na sztandarach łopoczą czarne krzyże i białe orły. Konie niespokojnie strzygą uszami. Wszyscy czekają na sygnał reżysera, który da znak do rozpoczęcia inscenizacji.

Bitwa rozpoczyna się. Ale wszystko musi być jak przed wiekami.

Do króla Jagiełły przybywają posłowie krzyżaccy, którzy wręczają mu dwa miecze, aby wojska polskie nie kryły się w zaroślach, lecz wyszły na pole walki. Gdy król przyjął miecze na znak rychłego zwycięstwa, polscy rycerze odśpiewują Bogurodzicę. Do boju rusza kwiat rycerstwa.

Natarcie poprzedzone jest kanonadą artyleryjską. Strzelają bombardy. Powietrze drży. Kiedy nad polem zalega cisza i do boju ruszają rycerze, sypie się na ich głowy grad strzał. Atak załamuje się, ale tylko na chwilę. Jak przed wiekami starcie jest nieuniknione.

Po chwili słychać szczęk oręża, a miecze i topory nie kruszą wprawdzie zbroi i czaszek, ale ostro tną powietrze. Wysiłek jest spory. Ziemia spłynęła potem.

Wynik starcia jest przesądzony. Historii nie można zmienić. Raniony Mistrz Zakonu Urlich von Jungingen zwala się na ziemię i oddaje ducha. Uczestnicy zmęczeni i poturbowani schodzą w przyjaźni z pola bitwy. Niektórzy mają jednak niewesołe miny.

– Byłam po stronie Krzyżaków. Strzelałam do swoich – mówi Gosia, łuczniczka, która przyjechała do Grunwaldu z Gdańska.

Odprężenie maluje się na twarzach dziewczyn towarzyszących rycerzom.

– Kiedy idą do boju zawsze boimy się o nich. Dzisiaj na plac wjechała karetka pogotowia. Niejednej z nas w tym momencie mocniej zabiło serce. To jest zabawa, ale wszystko może się zdarzyć – mówi Ania z Olsztyna.

Bitwa się skończyła, ale to nie koniec zabawy. Do późnego wieczora trwa festyn. W obozach płoną ogniska. Rycerze toczą pokazowe pojedynki. Leje się piwo, miód, krzepi chleb ze smalcem.

Fot. G. Kierys

Im bliżej pól, tym więcej średniowiecza, krzyżacy ciągną tabory

Rycerze szykują się do bitwy, polerują zbroje, czyszczą miecze

Bitwa się skończyła, ale to nie koniec zabawy

Słychać szczęk oręża, ale miecze nie kruszą zbroi, tylko tną powietrze

REKLAMA

Kompleks Konferencyjno-Wypoczynkowy
„Bobrowa Dolina"
organizuje
• konferencje • bankiety firmowe
• bankiety dla osób prywatnych
• wesela
Bobrowa Dolina
www.bobrowadolina.pl
Wieś Bobrowa 25 (w kierunku Bobrownik) tel. (085) 71-77-014

Współcześni gladiatorzy zyskują coraz większą sławę

Igrzyska bez lwów

Zawody najsilniejszych ludzi świata zyskują w Polsce coraz większą popularność. Na tle codziennego życia, problemów z pracą, brakiem pieniędzy, te nowoczesne igrzyska są odskocznią od rzeczywistości. Podczas każdych zawodów na trybunach zasiada komplet żądnych wrażeń widzów.

KATARZYNA MICHAŁOWSKA

Tak samo było podczas Pucharu Polski Warka Strong Man, który odbył się w sobotę na terenie białostockiego lotniska Krywlany. Nie tylko trybuny były pełne po brzegi. Ludzie tarasowali wszystkie wejścia na miejsce pokazów. Ci, którzy przyszli za późno, oglądali pokazy siłaczy z dachów samochodów. Z pewnością niejeden z setek pojazdów, zaparkowanych na płycie lotniska, został uszkodzony, ponieważ na dach jednego opla czy fiata wskakiwało nieraz kilka osób. To były dosyć wygodne miejscówki. Inni kibice, pozbawieni pojazdów mechanicznych, wspinali się na barierki, usiłowali także stać na jeżdżących koszach na śmieci.

Ci wspaniali faceci

Wbrew zapowiedziom, imprezy nie zaszczycił swoją obecnością Mariusz Pudzianowski, mistrz świata i Europy „Strongów". Wśród sześciu zawodników, którzy prezentowali swoje umiejętności w Białymstoku, znalazł się jednak Jarosław Dymek „Ralf" z Malborka. Ten 32-letni zawodnik, trenujący sporty siłowe od 16 lat, ma już na swoim koncie wiele trofeów. Ostatnio zajął I miejsce w zawodach z cyklu Solid Strongman Challenge – Columbus, Ohio, USA. W sobotę okazał się niepokonany. Nie mieli z nim szans pozostali zawodnicy, czyli Lubomir Libacki „Liba" – Mistrz Polski Strong Man 1999 r., Tomasz Lech „Papaj", Wojciech Enyama „Eny", Sławomir Toczek „Mały" i Arkadiusz Makurat „Misiu".

– Pogoda spłatała nam figla. Nie mogliśmy w pełni zaprezentować swoich umiejętności. Wystarczył poślizg na mokrej trawie, obluzowanie ciężaru w rękach, aby stracić punkty – mówił Jarek Dymek. – Jednak publiczność nie zawiodła. Ludzie kibicowali nam mimo strug padającego deszczu. I za to wszystkim podziękowałem.

Podczas imprezy tłumy białostoczan zachwycały się umięśnieniem zawodników, ich siłą i zdolnościami. Na trybunach można było zobaczyć przede wszystkim młodzież, chociaż nie zabrakło również małżeństw z dziećmi czy ludzi starszych.

– Ci faceci są wspaniali. Mam nadzieję, że uda mi się dostać autograf od jednego z nich. A może ktoś zgodzi się na zdjęcie ze mną – marzyła Ania Wojtas, 17-latka z Białegostoku.

– To są odlotowi ludzie. Oglądałem zawody z ich udziałem w telewizji. Teraz wreszcie mogę zobaczyć te niesamowite wyczyny na żywo – ekscytował się Tomasz Radzajewski, 20-latek z Białegostoku.

Na lotnisku można było spotkać również ludzi, którzy przyszli miło spędzić wolny czas, a nie udało im się dostać na trybuny. Pod parasolami, gdzie serwowano różne smakołyki z grilla i oczywiście piwo, pełno było cieszących się wolną niedzielą białostoczan. Organizatorzy pomyśleli również o nich. Zmagania zawodników można było oglądać na telebimie.

– Byliśmy dzisiaj z rodziną za miastem. Wracając postanowiliśmy zobaczyć, co się tutaj dzieje. Nie ma szans, żeby wejść na trybuny, więc posiedzimy ze znajomymi przy kiełbasce. Coś można zobaczyć na tym telebimie – powiedział pan Krzysztof, który na zawody wybrał się razem z żoną i dziećmi.

Zmagania siłaczy

Zawodnicy rywalizowali ze sobą w kilku konkurencjach. Na czas podrzucali ciężary, ważące 200 kg, ciągnęli ważącego 12 ton tira, przerzucali opony, z których każda miała 320 kg. Publiczność mogła również zobaczyć robione przez „Strongów" zegary. Konkurencja ta polega na tym, że na znak sędziego zawodnik podnosi czterometrową belkę, na końcu której przymocowany jest ciężar, ważący 350 kg. Idzie z nią po obwodzie koła. Koniec belki przymocowany jest do podstawy skrzyni, na której umieszczone jest łożysko obrotowe.

– Nie każdy może uprawiać taki sport. Trzeba mieć do tego predyspozycje – solidną budowę kostną, mocne stawy i wiązadła – twierdzi Jarek Dymek.

Jarek sporty siłowe uprawia od 16 lat. Trenuje sześć razy w tygodniu po dwie godziny. Ma 32 lata, 182 cm wzrostu i 128 kg wagi. Jest absolwentem gdańskiej AWS. Ma żonę i syna. Jemu udało się zrobić konkretny użytek ze swoich mięśni. Lata spędzony na siłowni nie poszły w jego przypadku na marne.

– Już piąty rok startuję. To jest, moim zdaniem, nie tylko sport, ale także sposób na życie – opowiada Jarek – Robię to, co lubię. Dzięki rywalizacjom „Strongów" zwiedziłem cały świat, Afrykę, Amerykę, Kanadę, Chiny, całą Europę. Kiedyś dokładałem do tego interesu, a teraz nagrody finansowe pozwalają mi prowadzić dostatnie życie.

Igrzyska bez chleba

Uczestnicząc w zawodach „Strongów" można odnieść wrażenie cofnięcia się w czasie. Z pewnością podobnie zachowywali się mieszkańcy starożytnego Rzymu, którzy wolny czas uwielbiali spędzać w Koloseum. Co prawda współcześni miłośnicy pokazów gladiatorów nie mogą liczyć na przydziały chleba, ani na lejącą się za sprawą lwów krew, jednak pragnienie uczestniczenia w rywalizacji mają takie samo. Ludzie chcą oglądać zmagania swoich idoli na żywo. Wtedy mają możliwość utożsamienia się z kimś, kto odnosi sukces i robi to w tak spektakularny sposób. Tutaj, o tym kto jest lepszy, nie decyduje marka samochodu i moc silnika. Liczy się wyłącznie siła mięśni.

Współczesne zmagania gladiatorów zapewniają oderwanie się od rzeczywistości, są sposobem na nasze frustracje. Kibicując zawodnikom można się rozbierać, krzyczeć, używać niecenzuralnych słów. Prawie wszystko jest dopuszczalne. To jest sposób na wyładowanie nadmiaru energii, wyluzowanie się. Niejeden mężczyzna może wtedy pomarzyć, że to on występuje na arenie. Jeżeli chce się spełnić te marzenia, czasami wystarczy do tego olbrzymia determinacja w dążeniu do celu. Jednak Jarek Dymek twierdzi, że hart ducha stanowi tylko 20 proc. sukcesu. Aby trafić do grona „Strongów", trzeba jeszcze mieć uwarunkowania genetyczne i bardzo ciężko pracować.

A. Zglet

Współcześni miłośnicy pokazów gladiatorów chcą oglądać zmagania swoich idoli na żywo

REKLAMA

Byłam nawigatorem na I Międzynarodowym Rajdzie Motolotniowym „Kontakty 2003"

Niosły mnie skrzydła moto

Pasy zapięte. Słychać dźwięk silnika. Zaczynamy jechać. Szybciej, coraz szybciej. I nagle odrywamy się od ziemi. Tylko jedna myśl w głowie – lecę. A zaraz następna – rety, nie wypaść! Ta druga szybko ucieka. I tak przeleciałam około 1000 km w ciągu czterech dni. Z nieba obejrzałam woj. kujawsko-pomorskie, Warmię, Mazury, Podlasie. Niosły mnie skrzydła motolotni. Oprócz mnie, razem z najlepszymi polskimi pilotami, latali dziennikarze prasowi, radiowi i telewizyjni.

MARTA ROMAŃCZUK

Tu mam wsiąść, oderwać się od ziemi i lecieć. Jak to będzie!

I Międzynarodowy Rajd Motolotniowy „Kontakty 2003" zorganizowała redakcja łomżyńskiego tygodnika „Kontakty" oraz Towarzystwo Lotnicze „Cumulus" z Łomży. Świętować jest co, bowiem dokładnie sto lat temu odbył się pierwszy lot człowieka na „skrzydłach napędzanych silnikiem". Dwaj Amerykanie, bracia Wright, wzbili się w niebo Flyerem.

Na imprezę organizatorzy zaprosili motolotniową kadrę narodową, w tym wicemistrza świata Alka Dernbacha i wicemistrzów Europy, uczestników rajdów długodystansowych oraz mistrzów Litwy. Tym asom motolotniarstwa towarzyszyli dziennikarze. Załoga – składająca się z wykwalifikowanego pilota i dziennikarza – startowała pod nazwą medium, jakie reprezentował dziennikarz. „Gazeta Współczesna" – to jedyna motolotnia rajdu z nazwą prasy białostockiej.

– Naszym zamysłem jest uczynić I Międzynarodowy Rajd Motolotniowy „Kontakty 2003" promocyjnym świętem lotnictwa sportowego, któremu towarzyszyć będzie prezentacja dorobku gospodarzy poszczególnych etapów rajdu oraz wydarzenia kulturalne – informował organizator rajdu Władysław Tocki, redaktor naczelny „Kontaktów".

Wszystko zaczęło się w sobotę, 28 czerwca, na lotnisku w Bydgoszczy.

Dzień pierwszy. Bydgoszcz – Lisie Kąty

Do Bydgoszczy przyjeżdżamy rano. Tu już czekają na nas pojazdy, w których spędzić mamy najbliższe dni. Skrzydła, silnik, ster i dwa siedzenia. Tu mam wsiąść, oderwać się od ziemi i lecieć. Jak to będzie!

Zaczyna się pierwsza odprawa. Poznajemy pilotów, z którymi będziemy tworzyć drużynę. Mam lecieć z białostoczaninem Maćkiem Maciejewskim. Przyznają nam numer startowy, dziesiątkę.

Dopiero teraz dowiaduję się, że nie będzie lekko. Nie mam być biernym pasażerem, turystą, który dla przyjemności przeleci się kawałek. Mam być NAWIGATOREM. Dostaję mapę i zdjęcia. Pierwsze zadanie polega na tym, by rozpoznać z góry miejsca, które zostały sfotografowane. Ale wcześniej czeka mnie kilka manewrów.

Godzina 16 – początek rajdu. Po kolei zaczynają startować drużyny. Najpierw pilot z dziennikarzem-nawigatorem mają na czas rowerem dojechać do motolotni. To proste. Tylko, że dwukółki nie są do końca sprawne. Wsiadam na rower, który jedno koło ma inne, drugie inne. Jak na leniwym koniu dojeżdżam do motolotni. Jednak miałam szczęście, trafił mi się lepszy pojazd. Pilot dostał rower z niepokorną kierownicą. Odpychając się nogami od ziemi w końcu dociera do pojazdu.

Ubieramy się. Wkładam dwie bluzki, sweter, polar i kurtkę. Na nogi zakładam dwie pary spodni.

– Przecież się w tym ugotuję – myślę.

Jeszcze tylko zakładamy kaski, gogle. Siadamy na swoich miejscach – pilot za sterem, ja-nawigator za nim. Zapinamy pasy. Silnik zaczyna pracę. Ruszamy. Najpierw jedziemy – czego tu się bać. I nagle odrywamy się od ziemi. Wzbijamy w niebo. Kurczowo trzymam się motolotni. Nie wypaść!

Nagle robimy zwrot w lewo. Motolotnia przechyla się.

– To koniec – myślę. – Wypadam.

Dopiero teraz przypominam sobie, że zanim polecimy w przestworza, musimy wykonać jakieś manewry. Przelecieć przez dwie bramki zrobione z taśm, tak by ich nie zerwać. Dotknąć kołami do ziemi i znów wzbić się w niebo. Udaje się!

Lecę. Lecę w siną dal. Pod nami lasy, woda, drogi, domy, ludzie, samochody. Jak tu ładnie. Nie widać zanieczyszczeń, śmieci. Ziemia wygląda pięknie. Przeważają różne odcienie zieleni i niebieskiego.

Przypominam sobie, że przecież mam nie tyko oglądać widoki, które do teraz z takiej perspektywy były mi znane tylko z fotografii. Przecież mam być NAWIGATOREM – powinnam patrzeć w mapę, szukać drogi i miejsc, które mam na zdjęciach. Zapomniałam z wrażenia. Staram się. Znajduję jedno miejsce.

Pierwsza trasa nie jest krótka. Z przerwą na golfa lecimy około 3 godzin. Mimo kilku warstw ubrania zaczynam marznąć. Jest coraz zimniej, trzęsą mi się nogi. Wytrzymam!

Pierwszy dzień podniebnej przygody kończymy w Lisich Kątach na lotnisku Aeroklubu Grudziądzkiego. Wrażeń wystarczy na miesiąc. A słyszę, że następny dzień mamy rozpocząć o godz. 6 śniadaniem i odprawą. I nie możemy się spóźnić, bo czekają punkty karne.

Medytacja w powietrzu

– Latanie jest jak medytacja. Trzeba się skupić. Tylko że w czasie medytacji tyle się nie zobaczy – mówi Maciej Maciejewski, pilot, z którym tworzę drużynę.

Maciek jest meteorologiem. Motolotnia to hobby. Jak ma parę dni wolnego, wsiada w motolotnię i leci do kolegi gdzieś w Polsce. A wcześniej latał na różnych statkach powietrznych. Jednak dopiero gdy koledzy namówili go, by wsiadł w motolotnię, wybrał pojazd, którym przemieszcza się w przestworzach. Był liderem najdłuższego Rajdu Motolotniowego im. K. Kosiora. Razem z towarzyszami przeleciał z Polski na Węgry.

Dzień drugi. Lisie Kąty – Niewodnik k. Świętej Lipki.

Niedziela, 29 czerwca. Poranna odprawa. Dowiadujemy się, że dziś kończymy lot pod Świętą Lipką. Ale nie będzie prosto. Po drodze mamy zalecieć do Prejłowa pod Olsztynem, Mrągowa, Mikołajek. Żeby nie było zbyt łatwo, trasa, jaką mamy tam dolecieć, nie jest podana. Musimy z góry szukać znaków ułożonych na ziemi. Strzałki wskażą nam kierunek lotu, litery oznaczają miejscowości, do których mamy się kierować.

Zaczynam drugi dzień rajdu. Siadam już pewniej, zapinam pasy. Startujemy. Jest ładna pogoda, świeci słońce. I tak mam na sobie kilka warstw ubrania. Myślę, że będzie piękny, spokojny lot. Zobaczę Kujawy, Mazury. Co tam znaleźć na ziemi rozłożone znaki. Prościzna.

Okazuje się, że upał fatalnie wpływa na warunki lotu. Ciepłe powietrza odbija się od ziemi. Tworzy się rów termiczny i jeśli wlatuje się w niego, motolotnię wyrywa do góry. Jeśli trafi się np. skrzydłem, przechyla się na bok. Słowem – rzuca nami. W pewnym momencie już widoki z góry przestają się liczyć. Myślę tylko o jednym – aby wylądować.

Być jak ptak

Wzbicie się w niebo motolotnią jest nie tyko bezpieczne, ale i ma wiele zalet, których brakuje innym sportom powietrznym. Jeśli zgaśnie silnik, nie trzeba wpadać w panikę. Dzięki skrzydłom maszyna może swobodnie wylądować i to praktycznie na każdej łące. Trawa powinna być skoszona. Długi rozbieg nie jest potrzebny.

Motolotnią lata się na wysokości 300-600 metrów, prędkość to około 90 km/ha. Doskonale widać, co dzieje się pod nami. Co najważniejsze, podziwiamy to bez żadnej bariery. Nie ma szyby oddzielającej nas od powietrza. Czujemy je jak ptaki. Wiatr, deszcz, słońce – nie schronimy się przed tym. Odczuwamy na sobie każdy kaprys pogody. Ale za to mamy krajobraz jak na dłoni.

Trzeci dzień. Niewodnik – Bobrowa Dolina k. Białegostoku.

Poniedziałek, 30 czerwca. Start pod Świętą Lipką. Dziś zobaczymy jak wyglądają Mazury i wlecimy na niebo Podlasia. Najpierw śniadanie, zjemy je w Rynie. Na miejscu czeka na nas nie tylko ciepła strawa, ale i podwoje zamku. Czas nagli. Dziś mamy odwiedzić jeszcze Ełk, Korycin i wylądować w Bobrowej Dolinie. Wszędzie na nas czekają.

Wracamy na lądowisko w okolicach Rynu. Tu okazuje się, że organizatorzy podjęli zaskakującą decyzję – dziennikarze nie wsiadają do motolotni. Lecą sami piloci. Zapowiada się deszcz, może nawet być burza. W górze jest zbyt niebezpiecznie. Nie zobaczymy Mazur! Jednak bez dyskusji spełniamy polecenie.

Prognozy się sprawdziły – już w Ełku zaczyna padać. Jedziemy kolejką wąskotorową do naszych pilotów, którzy wylądowali pod Ełkiem. Nadal nie wiadomo, czy tego dnia my – nawigatorzy polecimy. Na szczęście deszcz ustaje. Wsiadamy.

Nie widzieliśmy najpiękniejszych jezior mazurskich. To nic. Nasze Podlasie jest przepiękne z lotu ptaka. Dolina Biebrzy, Narwi, Biebrzański Park Narodowy – to trzeba zobaczyć. Różne odcienie zieleni, a żaden się nie powtarza. Każda rzeczka, las – różnią się odcieniem. Na chwilę lądujemy w Korycinie. Jesteśmy gośćmi w czasie Dni Truskawki. Jednak już zbliża się zmrok. Musimy przed nim zdążyć na nocleg do Bobrowej Doliny. Startujemy.

W Bobrowej czekają na nas z niecierpliwością. Wszyscy jednak zdążyliśmy przed zmrokiem. Wygraliśmy też z innym zjawiskiem przyrody – mgłą. Już po naszym wylądowaniu wypłynęła znad drzew.

As przestworzy

– Zaczęło się właściwie gdy przeczytałem książkę „Szkoła orląt" – opowiada Alek Dernbach, już od 10 lat mistrz Polski, dwukrotny wicemistrz świata.

Marzenia o zdobywaniu przestworzy spełniły się na studiach, na początku lat 80. Wtedy zaczął latać.

Na koniec rajdu powietrznego musimy się sprawdzić na ziemi jako woźnicy, a konie niekoniecznie są pokorne

olotni

– Koledzy cały dzień pracowali przy samolotach, szybowcach. Po tym lecieli góra dwie godziny. A ja przychodziłem, wsiadałem i leciałem – opowiada jak zaczęła się przygoda z motolotnią.

Przygoda zmieniła się w zawód. Alek nie dość, że jest od lat w czołówce światowej w sporcie motolotniowym, to jest współwłaścicielem szkoły motolotniowej i firmy Kompol, produkującej motolotnie JAZZ.

– Czasami zazdroszczę kolegom, którzy latają rekreacyjnie. Mówią z radości, wsiądę i gdzieś tam polecę. Wtedy myśle sobie: o rany znowu. Ja to mam na co dzień – śmieje się Alek.

Czwarty dzień. Bobrowa Dolina – Łomża.

Wtorek, 1 lipca. Zaczynamy dzień od pościgu jeepami za motolotniami. Dzielimy się na pięć grup. Dziennikarze-nawigatorzy wsiadają do jeepów. Jeden z pilotów leci motolotnią, wskazując nam drogę. My jej nie znamy. Nie możemy więc stracić z oczu motolotni. To ona ma nas zaprowadzić do mety. Jednak została ona tak ukryta, że żadnej drużynie nie udało się do niej dotrzeć. Zatem zgodnie z zaleceniami jedziemy do Gródka. Tam witają nas pieśnią, wierszem i poczęstunkiem.

Po chwili przerwy w Gródku mamy lecieć do Turośni Kościelnej. Ale po drodze czeka nas konkurencja. Musimy wypatrywać parolotniarza i tam, gdzie go ujrzymy, mamy wylądować. On poda co dalej robimy. Startujemy. Wkrótce widać poszukiwany przez nas punkt. Lądujemy. Nagle zza krzaków wychodzi białoruska straż graniczna.

– Dokumenty proszę – słyszymy.

Ale kto pod niebo bierze ze sobą paszport? Okazuje się, że przekroczyliśmy pas graniczny. Służba graniczna prowadzi nas na ubocze. Co poniektórzy wyciągają telefony komórkowe, szukają jakiejś pomocy. Przecież my nie chcieliśmy nielegalnie przekraczać granicy! Wyszło niechcąco. Funkcjonariusze nieźle się bawią naszym kosztem. Każą nam śpiewać żeby się wykupić. Ostemplowują każdego, żeby nikt nie uciekł. Nie wiemy ile tu zostaniemy, a na nas czekają. Może ktoś nam pomoże! Jak tu się wytłumaczyć, żeby nas wypuścili.

Służba graniczna prowadzi nas dalej. Tu wita stół i śmiech funkcjonariuszy: wszystko to inscenizacja, żart, specjalnie dla nas.

Teraz to i my się śmiejemy. Jednak jak zwykle czas nagli. Musimy lecieć do Turośni Kościelnej. Tam lądujemy na lotnisku białostockiego Towarzystwa Lotniczego. Czekają na nas nie tylko znajomi i władze Turośni ale i dwa konne zaprzęgi. Nawigatorzy-dziennikarze mają się sprawdzić jako woźnicy. Musimy powozić zaprzęgiem. Liczy się bezbłędnie przejechany, właściwie pokierowany slalom między kołkami. A konie niekoniecznie są pokorne. Udało się. Nikt nie wypadł z pojazdu, ale slalom wypadł różnie.

Musimy pożegnać Turośń. Lecimy do Łomży. Tu we wtorek późnym wieczorem kończymy podniebną przygodę. Ale nie rozstajemy się. Oficjalne zakończenie odbyło się w piątek, 4 lipca, w Zambrowie. Tu z ziemi zobaczyłam jak ładnie wyglądają te ptaki napędzane motorem. Wystąpił jedyny w Polsce Motolotniowy Zespół Pokazowy, a Alek Dernbach zatańczył niczym baletnica ze wstążką.

Fot. P. Niemczynowicz

I nagle odrywamy się od ziemi. Wzbijamy w niebo. Kurczowo trzymam się motolotni. Nie wypaść! Nagle robimy zwrot w lewo. Motolotnia przechyla się. – To koniec – myślę. – Wypadam.

REKLAMA

PROMOCJA

Nokia 6610

od 49 zł
(od 59,78 zł brutto)

Taryfy
nowe plus tanie

Najtańszy abonament
w promocji tylko za 15 zł
18,30 zł brutto

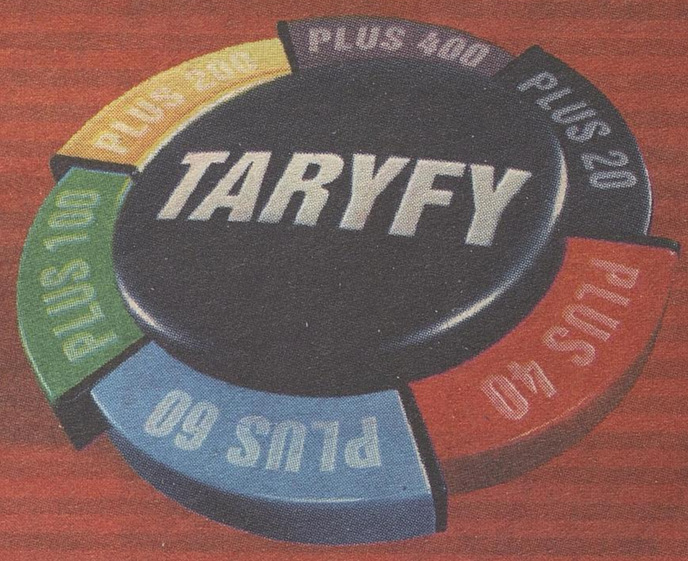

Plus prezentuje:

6 nowych prostych taryf z niezwykle atrakcyjnymi abonamentami.
Teraz w promocji obniżyliśmy cenę każdego z nich aż o 10 zł.
W każdej z taryf darmowe minuty i SMS-y oraz stała płaska stawka – czyli jednolita cena za 1 minutę połączenia przez całą dobę.

Dla najbardziej wymagających stworzyliśmy zestawy „Na miarę":
• tańsze rozmowy poza szczytem,
• 1-sekundowe naliczanie,
• tanie pakiety minut i SMS-ów.

Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji.

Pytaj o najlepszą ofertę w najbliższym Sklepie Firmowym Plus GSM.

Internet: www.plusgsm.pl
Sprzedaż i Informacja: 0-801-100-601
numer ulgowy

Plus GSM

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

HELICOBACTER PYLORI

Żołądek – to duży narząd trawienny, którego rola polega na rozdrabnianiu, odkażaniu i trawieniu pokarmów. Objętość żołądka może zwiększać się nawet do 6 litrów! Jest zbudowany z warstwy mięśniowej pokrytej od zewnątrz błoną surowiczą, a od wewnątrz – błoną śluzową (śluzówką). Śluz zalegający na tej błonie chroni żołądek przed uszkodzeniami. W śluzówce o grubości od 0,3 do 1,5 mm znajdują się gruczoły wydzielające sok żołądkowy złożony z kwasu solnego, pepsyny trawiącej białka, wody i elektrolitów (sód i chlor) oraz czynnika ułatwiającego wchłanianie krwiotwórczej witaminy B 12.

Uszkodzenia śluzówki żołądka mają postać nadżerek lub wrzodów. Różnica między nimi sprowadza się do głębokości uszkodzenia: nadżerka to ubytek fragmentu samej błony śluzowej, wrzód jest „raną" drążącą różną głębokość – od śluzówki do warstwy mięśniowej.

Do najczęstszych przyczyn tworzenia się nadżerek i wrzodów zaliczamy:

- stresy psychiczne,
- nadużywanie alkoholu,
- niektóre leki przeciwbólowe i przeciwzapalne przyjmowane przewlekle np. aspiryna, butapirazol, voltaren, naproksen, metindol,
- leki zaliczane do glikokortykoidów np. encorton,
- zakażenie bakterią Helicobacter pylori,
- grzybica wewnętrzna,
- zakażenie wirusem opryszczki.

Wyniki badań wskazują na ścisły związek pomiędzy obecnością w żołądku Helicobacter pylori a częstością występowania choroby wrzodowej. Bakterie niszczą komórki wydzielające dobroczynny śluz i w ten sposób ułatwiają „samotrawienie" żołądka przez jego własny sok. Gdy lekarz stwierdza chorobę wrzodową, często mamy wątpliwości, czy to wrzód żołądka, czy wrzód odcinka jelita położonego najbliżej żołądka – dwunastnicy. Poniższa tabela ułatwi rozpoznanie.

Leng.

Wrzód żołądka	Wrzód dwunastnicy
1. 2 x częstszy u mężczyzn niż u kobiet	1. 4 x częstszy u mężczyzn niż u kobiet
2. Częściej u pracowników fizycznych	2. Częściej u pracowników wykonujących odpowiedzialną pracę zawodową
3. Ból pojawia się najpóźniej po 1 godzinie po posiłku	3. Ból pojawia się 2-3 godziny po posiłku
4. Brak bóli nocnych	4. Częste bóle nocne
5. Nie ma ulgi po posiłku	5. Ulga po posiłku
6. Nowotworzenie: 10% wrzodów	6. Nowotworzenie: nie występuje!

MODA

Meksykańskie inspiracje czyli kolorowy denim

Wolność, optymizm i swoboda – to hasła, którym dali się ponieść projektanci nowej kolekcji Mustang Jeans proponowanej na lato 2003. Całość podzielić można na trzy tematy przewodnie, który łączy nazwa „true style never dies". Mustang konsekwentnie lansuje wytarty, sprany denim. Aby osiągnąć ten efekt, projektanci poddali materiał różnym zabiegom: nowoczesnym technikom prania, farbowania, sprejowania i piaskowania spodni. W kolekcji znajdują się jednak również inne materiały, np. satyna i imitacje skóry.

Pierwsza część kolekcji utrzymana jest w kolorystyce rodem z Meksyku, czyli w przydymionych czerniach, brązach, żółciach i ceglastych czerwieniach. Inspiracją do jej stworzenia była dzikość i nieujarzmiona przyroda. Znajdziemy tu męskie spodnie mocno przecierane, z dużymi naszywanymi kieszeniami, które można skomponować z wąsko skrojoną kurtką. Nowością są luźne spodnie z nisko usytuowaną talią i lekko rozszerzanymi nogawkami. Dla poszukiwaczy przygód zaprojektowano klasyczny model spodni z przecieranej, ciemnobrązowej imitacji skóry. Efekt przetarcia uzyskano nawet na t-shirtach, które zwracają uwagę etnicznymi nadrukami. Panie dobrze będą się czuły w bardzo nisko skrojonych spodniach z mocno rozszerzanymi nogawkami i ciekawym wiązaniem z przodu. Hitem tej części kolekcji jest podkreślająca figurę, lekko rozkloszowana sukienka z krótkimi rękawkami. Propozycją na upalne dni jest zaś wiązana na szyi romantyczna sukienka z cienkiego denimu.

Przyjazna i pełna energii atmosfera portów żeglarskich stała się tematem przewodnim drugiej części kolekcji. Kolorystyka utrzymana jest w barwach morskich – dominują zielenie, błękity i biel. Wyprany specjalną techniką, prążkowany denim daje wrażenie znoszonego i świetnie harmonizuje z topami i t-shirtami, na których pojawiają się bardzo kobiece, kwiatowe motywy. W tej części kolekcji znajdziemy klasyczne zestawy kurtek i spodni. Można się też pokusić o zakup spódniczki – do wyboru jest wersja mini lub nisko noszona spódnica do kolan z francuskimi kieszeniami i szerokim pasem. Ciekawie prezentuje się też sięgająca nieco za kolana, asymetryczna spódnica, wykończona u dołu falbaną. Większość modeli z tej serii uszyta jest z dwukolorowej tkaniny, która w procesie przecierania zyskała nowy rdzawo-złoty odcień. Nie zapomniano też o klasycznym denimie w kolorze indygo, z którego uszyto cała gamę koszul, które święcą swój wielki come back. Aby podkreślić jednak wakacyjny charakter kolekcji, pomyślano też o koszulach z kwiatowymi aplikacjami, pasiastych i z romantycznymi bufkami.

Gorące kalifornijskie słońce zainspirowało projektantów do stworzenia ostatniej części kolekcji. Tutaj kolory błyszczą, mienią się tysiącem odcieni, denim sprawia wrażenie wyblakłego w słońcu, ubrania są skąpe i skrojone tak, by eksponować ciało. W materiałach zdecydowanie króluje satyna, z której uszyto topy, koszule, spódniczki i spodnie-biodrówki. Uzupełnieniem są t-shirty z grafficiarskimi nadrukami, nawiązującymi do lat 80., a także malutkie, wiązane na szyi topy. Nowością są spodnie z ciemnego denimu, który został nieregularnie spryskany farbą.

DONA

wędkarstwo
najzdrowszy z nałogów

Haczyk w sieci

Wiadomość była bulwersująca – działacze PZW złapani na kłusownictwie, zatrzymano sieci, ponton, podbieraki. Prawdziwa gratka dla reportera i trochę roboty dla ludzi w togach z sądu.

W pokoju komendanta Państwowej Straży Rybackiej ściana obwieszona szczegółowymi mapami tzw. sztabówkami z zaznaczeniem akwenów podlegających wnikliwej ochronie i penetracji. Z biurka wyciąga plan operacyjny akcji „Haczyk w sieci".

– To tu, na tym „poligonie" kłusowali działacze? – pada pytanie.

Plotka stała się faktem. Zatrzymano sprzęt kłusowniczy: sieci sztuk 2, samołówki tzw. pupy sztuk 45, elektryczny podbierak z przetwornicą i 2 pontony.

– A ryby?

Było tego 32 szczupaki, ponad 15 kg okoni.

Twarz komendanta pochmurnieje – cwaniacy, do sprzętu przyznał się tylko jeden, inni twierdzą, że spinningowali, więc ryb nie zatrzymano.

– Tak panie redaktorze, z własnymi kłusownikami to my sobie radzimy, ale przyjezdni są poważnym problemem. Legitymacje z Komendy Głównej Policji, z prokuratury generalnej często są okazywane jako „przepustka" do bezkarności. Wody mamy jeszcze rybne, to i ciągną w okresie urlopowym licząc na bezkarność, lecz my pracujemy.

Państwowa Straż Rybacka w województwie podlaskim jest jednostką organizacyjną podległą wojewodzie, a jej zakres działania obejmuje wody śródlądowe na obszarze województwa podlaskiego. Celem działania PSR jest kontrola przestrzegania zapisów ustawy o rybactwie śródlądowym.

– Na podstawie dotychczasowej działalności można stwierdzić – informuje Jerzy Korszuń, komendant wojewódzki Państwowej Straży Rybackiej – że Podlasie nie odbiega znacznie od innych regionów kraju pod kątem zanotowanych wydarzeń wykraczających poza obowiązujące przepisy prawne. Dla przykładu podaję zdarzenia, jakie strażnicy Państwowej Straży Rybackiej stwierdzili i udokumentowali w ostatnich dwóch latach.

W roku 2001: skontrolowano 5606 osób w tym pouczono 97, zastosowano postępowanie mandatowe w odniesieniu do 501 osób na kwotę 50.820 zł, wykryto i udokumentowano 149 przestępstw. Kwalifikacją popełnionych czynów zajęły się sądy, zabezpieczono 1600 sztuk różnego rodzaju sprzętu służącego do nielegalnego połowu ryb. W roku 2002 skontrolowano 5955 osób, w tym pouczono 83; zastosowano postępowanie mandatowe w odniesieniu do 465 osób na kwotę 42.850 zł, wykryto i udokumentowano 115 przestępstw oraz zabezpieczono 1520 sztuk sprzętu do nielegalnego połowu ryb.

Komendant Korszuń jest zdania, że działalność PSR zmierza we właściwym kierunku; ograniczenia występowania przypadków niezgodnych z obowiązującym prawem, a tym samym do poczucia bezpieczeństwa przy korzystaniu ze środowiska wodnego.

Już 25 lipca przy redakcyjnym telefonie będzie odpowiadał na pytania Czytelników „Gazety Współczesnej" wojewódzki komendant Państwowej Straży Rybackiej. Więcej szczegółów w poniedziałek, 21 lipca w dodatku „Wróćmy na jeziora" oraz za tydzień w kolejnym moim felietonie.

Antoni Remiesz

Zaproszenie nad Biebrzę

Dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego oraz prezes Koła PZW przy PKP w Białymstoku zapraszają na III Towarzyskie Zawody Wędkarskie w miejscowości Osowiec-Twierdza nad rz. Biebrzą.

Impreza, w programie której oprócz zawodów spławikowych i uroczystego wręczenia nagród przy wspólnym posiłku przewidziano wiele atrakcji w tym występ kapeli ludowej „Narwianie", zaplanowana jest na 19 lipca 2003 r. (sobota). „Gazeta Współczesna" zapowiada swoją obecność.

(rem)

REKLAMA

Cześć Dzieciaki!

współczesna DZIECIOM 27

Cześć! Przysyłacie mi ciągle miłe pozdrowienia z wakacji. Dziękuję. Ponawiam zaproszenie do dzielenia się wrażeniami, a zwłaszcza ciekawymi fotografiami. Chętnie je zamieszczę na naszej stronie. Przesyłając je, napiszcie na kopercie WAKACJE. Życzę słońca i zapraszam do rozwiązywania łamigłówek.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 24. otrzymują: ***Daniel Jurczuk z Hajnówki, Magda Korfel również z Hajnówki oraz Wioletta Barszczewska z miejscowości Zawady.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

WARTO WIEDZIEĆ

- Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK, wydawca świetnej książki o przygodach Koszmarnego Karolka, zaprasza wszystkie dzieci do wzięcia udziału w wakacyjnej zabawie. Polega ona na narysowaniu jednej z przygód lub portretu wybranego bohatera książeczek o Koszmarnym Karolku. Najlepsze rysunki zostaną umieszczone na stronach internetowych wydawnictwa (www.znak.com.pl) oraz nagrodzone książkami. Prace należy przysyłać pod adresem: Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak", ul. Kościuszki 37, 30-105 Kraków, z dopiskiem „Koszmarny Karolek".
- 9 lipca znane Wam pismo „Kaczor Donald" świętowało wydanie 400-nego numeru. Z tej okazji, w będącym właśnie w sprzedaży jubileuszowym „Kaczorze Donaldzie" można znaleźć wiele niespodzianek, m.in. prawdziwe radio z latarką. Jeśli wybieracie się na wakacje nad morze, będziecie też mogli wziąć udział w „Kaczym Lecie" – cyklu imprez animacyjnych na Wybrzeżu, które będzie trwać przez 6 tygodni.

MAŁE I DUŻE

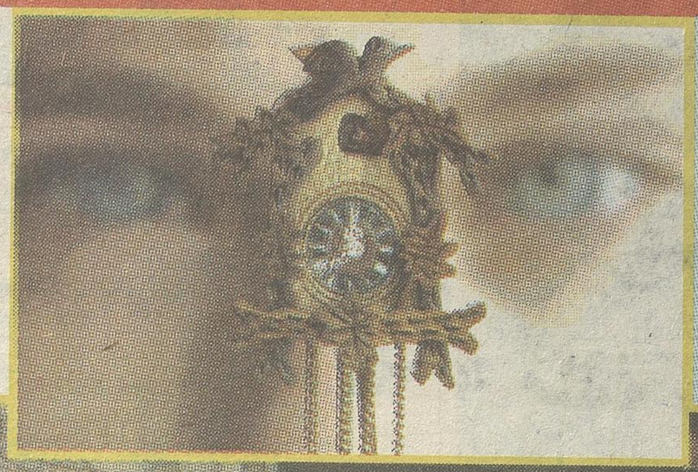

Najmniejszy na świecie zegar z kukułką eksponowany na wystawie w Paderborn w Niemczech. PAP/EPA

Szewc z Lahore w Pakistanie, Mohammad Murtaza, pokazuje świadectwo wydane przez Księgę rekordów Guinnessa, siedząc wewnątrz uszytego przez siebie największego na świecie sandała o długości 393 cm i szerokości 146 cm. PAP/AP

SYLABÓWKA

Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery, a sylaby kolejnych rozwiązań.

POZIOMO: 1. Na królewskiej głowie. 3. Może być pancerna. 4. Unosi się nad wrzątkiem. 5. Może zamarzać. 6. Obchodzi imieniny 25 kwietnia. 7. Ozdobny papier do oklejania ścian.

PIONOWO: 1. Coraz rzadziej używane narzędzie do ścinania trawy i zboża. 2. Przeciwieństwo nagrody. 4. Na niej malarz niesza farby. 5. Na kapcie lub ziemniaki. 6. Walczą na niej zapaśnicy.

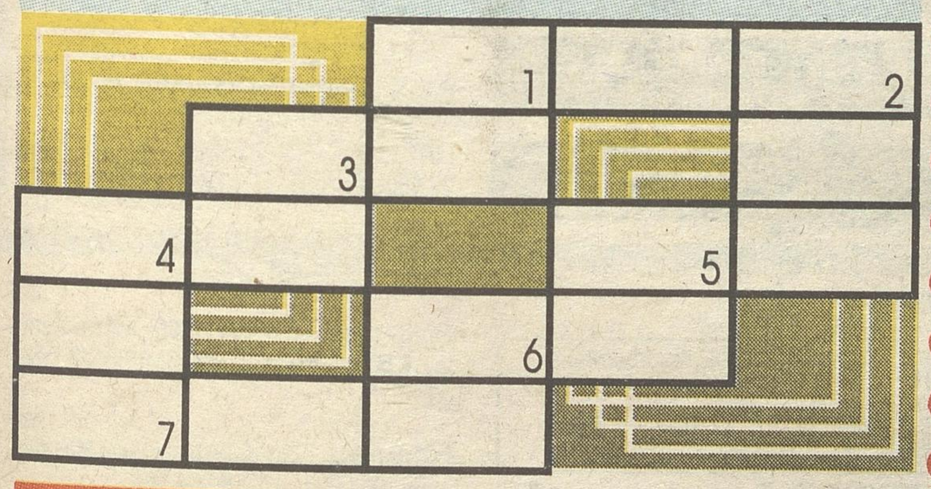

DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Iloma szczegółami różnią się poniższe obrazki?

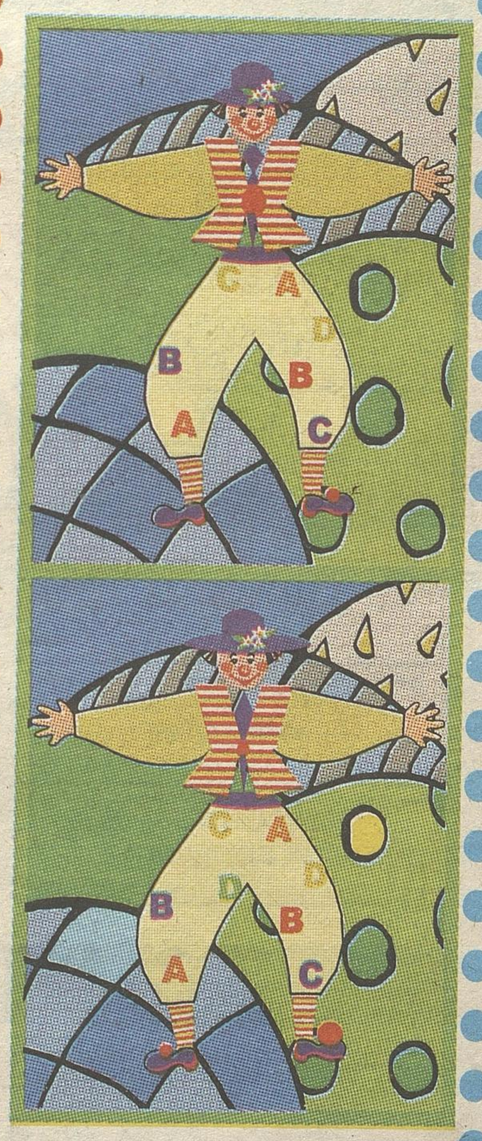

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Rasa psa. 3. Zakładana pod marynarkę. 7. Sprawdza bilety. 8. Duża kucharska łyżka. 11. W nim grzyby.

PIONOWO: 1. Na głębokiej wodzie trudno do niego sięgnąć. 2. Może być w butli. 3. Niejedno w banku. 4. Tym zmysłem zajmuje się laryngolog. 5. Portowe miasto nad Bałtykiem. 6. Angielska miara powierzchni. 7. Inaczej pled. 9. Amerykański centymetr. 10. Drapieżnik lubiący odwiedzać kurniki.

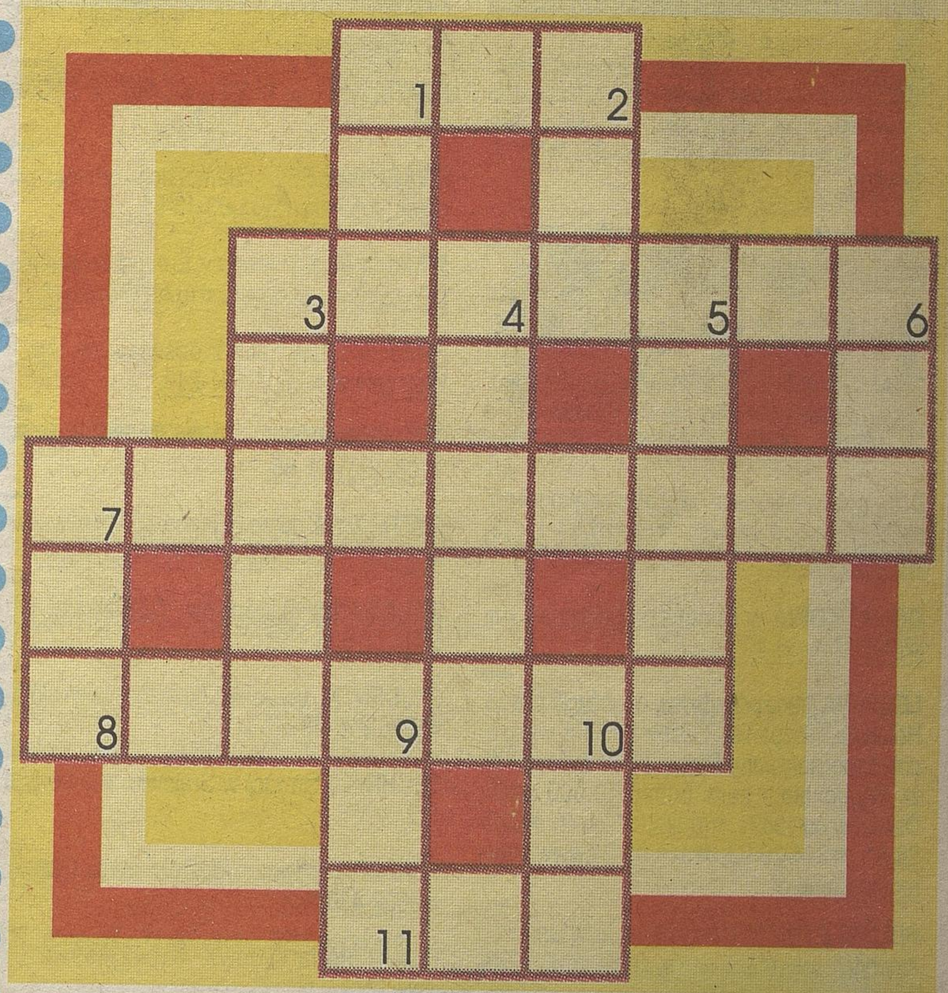

KWADRATY MAGICZNE

1. Liściasty, iglasty lub mieszany. 2. Niski głos kobiecy. 3. Dziesięć dziesiątek. 4. Król zwierząt. 5. Z Adamem w raju. 6. Jednostka mocy. 7. Kończy grę w szachy. 8. Jedna z papug. 9. Taniec, pląs. 10. Nie przód i nie tył. 11. Do patrzenia. 12. Niejeden w stadninie. 13. Ryba z wąsami. 14. Nad kolanem. 15. Inaczej siła. 16. Pojawia się na ciele w upał lub przy wielkim wysiłku. 17. Aleksandra dla przyjaciół. 18. Przeciwieństwo „nie".

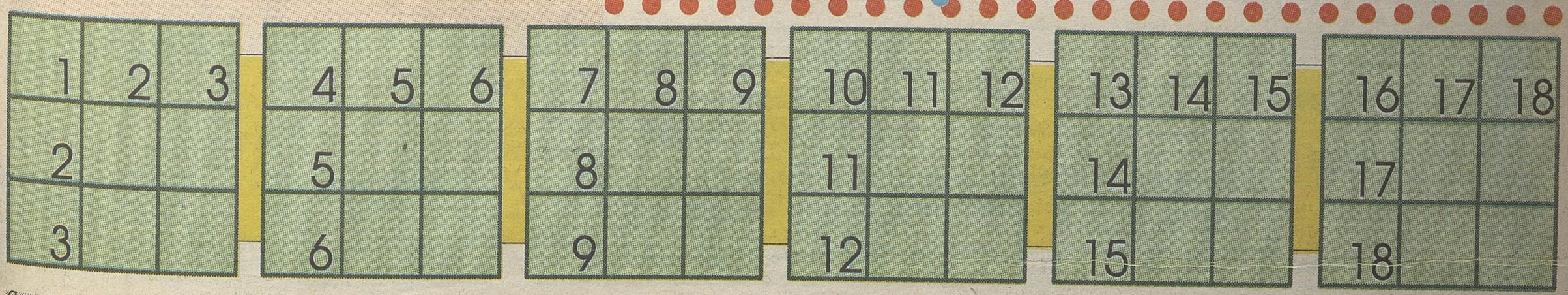

HYUNDAI ...Accent - metamorfoza
przyjdź i przekonaj się sam ...

KOTNIZ inż. Zdzisław Nietupski
Białystok - Zaścianki ul. Usługowa 7
tel. 740-86-00 salon, 740-86-01 serwis
www.kotniz.pl
pon. - pt. 9 - 17; sob. 9-14

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30
D635803gwbh

DANCINGI
z zespołem
DIAMENTINO
od wtorku do soboty
godz. 20.00
Nowa Restauracja
Hotelu TURKUS
al. Jana Pawła II 54

JEŚLI TWÓJ OPEL MA WIĘCEJ NIŻ 3 LATA
ZADZWOŃ LUB PRZYJEDŹ !
SPECJALNA OFERTA - NAPRAWA I CZĘŚCI
W BEZKONKURENCYJNEJ CENIE
DLA STAŁYCH I LOJALNYCH KLIENTÓW
DODATKOWO 10% ZNIŻKI !
Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.
D639503gwbh

Dostępny w salonie Opel:
www.opeltopauto.com.pl
TOP AUTO
Krupniki 25,Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

Firma handlowa poszukuje do wynajęcia
powierzchni sklepowych
Białystok (ok. 300 m²)
Łomża (ok. 250 m²)
tel. 605-442-309

ZESPÓŁ
SZKÓŁ ROLNICZYCH CKP
W BIAŁYMSTOKU
OGŁASZA NABÓR
NA I SEMESTR
DO ZAOCZNEGO
TECHNIKUM ROLNICZEGO
DLA DOROSŁYCH
na podbudowie zasadniczej
szkoły zawodowej.
Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie pod nr. tel. 74-11-075.
1564903gwbo

NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM
JĘZYKÓW OBCYCH
w Suwałkach
ogłasza nabór na studia licencjackie na rok 2003/2004
- język angielski (dzienny i wieczorowy)
- język niemiecki
- język francuski
Informacje: ul. Noniewicza 83 (VI piętro), tel. (087) 566 29 78
206103gsbs

WSMiIU Białystok
WYŻSZA SZKOŁA MATEMATYKI i INFORMATYKI
UŻYTKOWEJ w Białymstoku
prowadzi studia dzienne i zaoczne na kierunkach:
„MATEMATYKA"
w specjalnościach:
- matematyka i informatyka w bankowości
- matematyka i informatyka w ubezpieczeniach
- matematyka i informatyka w nauczaniu podstawowym i gimnazjalnym
„INFORMATYKA"
w specjalnościach:
- informatyka aktuarialna
- informatyka w bankowości
Warunkiem przyjęcia jest złożenie kompletu dokumentów. Zapisy trwają do wyczerpania miejsc.
Informacji udziela Rektorat Uczelni:
15-021 Białystok, ul. Kamienna 17 tel. 0(...)85 732-30-91,732-30-65
www.wsmiiu.man.bialystok.pl

GAZETA współczesna
Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Łomży, ul. Zjazd 23 zaprasza do składania ofert na badanie sprawozdania finansowego Spółki za rok obrachunkowy obejmujący okres od 1.01.2003 r. do 31.12.2003 r.
Oferta powinna zawierać:
- numer ewidencyjny podmiotu upoważnionego do badania sprawozdania,
- propozycję ceny netto/brutto za przeprowadzenie badania sprawozdania,
- okres badania oraz termin złożenia opinii i raportu z badania sprawozdania finansowego,
- oświadczenie podmiotu badającego o spełnianiu warunków określonych w art. 66 Ustawy z dn. 29.09.1994 r. o rachunkowości,
- listę referencyjną podmiotów, w których oferent przeprowadzał badania sprawozdań finansowych.
Pisemne oferty należy składać w sekretariacie Spółki lub przesłać pod adresem: MPWiK Spółka z o.o., 18-400 Łomża, ul. Zjazd 23 - w terminie do dnia 22.08.2003 r.
Dodatkowych informacji udziela główny księgowy Spółki, tel. (086)216-62-77 wewn. 32.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty.
M205103glbl

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENTÓW Ubezpieczeniowych. Profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki, szerokie możliwości awansu! ☎(0-87)567-60-67, ☎0503-045-509.
001982B

AGENTÓW, akwizytorów OFE, najwyższe prowizje. ☎(085)74-55-787.
015068A

ANGLIA - budowa, szklarnia. ☎0692-987-986.
015418B

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „Victoria GA", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.
014310A

DO gospodarstwa agroturystycznego, pochodzącego ze wsi. ☎(085)749-11-19, ☎0502-762-642.
015582A

DODATKOWA w Funduszu Emerytalnym. ☎(0-85)744-36-40.
014333A

LEGALNA praca przy zbiorze owoców (Szwecja, Holandia, Hiszpania). Osoby z autem, wyjazd, pobyt sponsorowany. Przeciętne dniówki ok.175 zł. Wyjechało z nami ponad 10.000 osób. Działamy od 1989 r. ☎(0-58)344-24-45, ☎520-28-81, ☎344-29-08, ☎344-00-94,www.interregion.home.pl
014871A

PEŁNOLETNICH, którzy nie wybrali funduszu emerytalnego -roznoszenie ulotek. ☎(086)273-80-88.
000652A

PILNIE do pracy domowej! Duże wydawnictwo, konkretna umowa. ☎0606-378-938, 1 zł. /minutę.
015390A

PILNIE składanie długopisów- 7,56 zł/min. Dostawa, odbiór. ☎0-501-664-419.
014212B

POSZUKUJĘ pracowników do pracy stałej i na sezon, Suwałki. ☎(087)563-16-71.
002004A

POSZUKUJĘ solidnego wykonawcy domu z bali- okolice Augustowa. ☎0609-400-898.
002060B

PRACA -rolnictwo. Włochy. ☎0039-3332204466.
015743A

PRACA tylko dla kierowców samochodów ciężarowych z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym. Aktualne ADR. ☎(012)269-57-00.
015689A

PRACA w domu. ☎0693-200-547, 0507-954-164.
015287A

PRACOWAŁEŚ w Niemczech- odbierz podatek. Infolinia: 0801-63-43-95.
014790A

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia-odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.
000218A

PRZY dociepleniach z doświadczeniem w Warszawie. ☎0604-191-240.
000622A

RODZINA włoska zatrudni Polkę do lat 50. ☎(087)621-65-85.
000527A

RZETELNYM, domową pracę, 900 miesięcznie. Umowa. ☎0602-39-49-31 (7,58 zł /min).
014328A

SKŁADANIE długopisów- 7,56 zł/min. ☎0-606-957-928.
014212A

STUDENTKI, uczennice do roznoszenia ulotek. ☎(086)216-68-66.
002039A

TECHNIKA farmacji w Grajewie. ☎0609-583-112.
000616A

TOKARZA, spawacza -doświadczenie. Grajewo. ☎0607-436-546.
000656A

USA -Loteria Wizowa. ☎(042)659-77-07, www.konsul.pl
014403A

WŁOCHY, Grecja -kobiety, mężczyźni -opieka. ☎0608-891-070.
015418A

ZATRUDNIĘ agentów OFE -najwyższe prowizje. ☎(086)216-68-66.
002039B

ZATRUDNIMY młodych mężczyzn do przyuczenia przy produkcji stolarki PCV. Suwałki, Platynowa 5, ☎(087)565-49-01.
002028A

ZLECĘ wykonanie stanu surowego otwartego budynku mieszkalnego czterokondygnacyjnego k.Węgorzewa firmie budowlanej z doświadczeniem + referencje. ☎0502-073-875.
015642A

SZUKAM PRACY

RENCISTA 28 lat, szuka pracy. ☎0506-374-175.
000557A

W systemie zmianowym- jako palacz, dozorca, itp. ☎0503-573-521.
002025A

AUTOMOTO

KUPIĘ

****☎0606-228-214 POWYPADKOWE -GOTÓWKA.
015291A

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.
012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.
012598A

*****POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359.
012599A

****ABSOLUTNIE AUTA POWYPADKOWE. ☎0603-050-603.
000108A

****ABSOLUTNIE powypadkowe, zniszczone. ☎(085)711-71-54
015288A

****ABSOLUTNIE POWYPADKOWE. ☎0606-814-679
015290A

****AUTA POWYPADKOWE. ☎(029)769-42-37.
000108C

****AUTA rozbite. ☎(029)760-46-03.
000108B

****NAJDROŻEJ powypadkowe. ☎0602-666-111.
000108D

AUDI A6 benzyna (1995-2000). ☎(087)566-55-56, 5.00-16.00.
002024B

AUTA rozbite - najdrożej. ☎(085)716-48-16.
014882A

CYSTERNĘ do mleka 18.000 l - dwuosiową lub 25.000 l - trzyosiową. ☎(086)272-67-78.
000632A

KAŻDY OD I WŁAŚCICIELA. ☎0-602-888-230.
013493A

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0501-438-282.
011983A

OSOBOWY combi do 15.000 zł. ☎0504-453-741.
015701A

POWYPADKOWE i skorodowane - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.
006364A

POWYPADKOWE, najdrożej skupuję. ☎0609-832-438.
009507A

POWYPADKOWE, zniszczone. ☎0501-328-434.
014882B

SPRZEDAM

ŻUK A-06, gaz (1985). ☎0602-227-313.
002005B

ŻUK skrzyniowy (1988) stan dobry 3.000, Augustów. ☎0603-709-565.
015707A

ŁADA samara. ☎(085)675-11-04.
015738A

126P (1989) 900 zł. ☎0691-776-385.
000645A

ASTRA II '98 XII, 1.4. ☎(085)652-37-24.
006655B

AUDI 100 C4 (IX 1992), stan idealny. ☎(085)654-76-53.
015581A

AUDI 80 1,8 (1986), gaz -6000 zł. ☎(086)216-55-03.
002090A

AUDI B4 2,0+ gaz (1992), grafit metalik. ☎(087)516-36-58.
001998B

BŁOTNIKI, nadkola, pas przedni górny, tylny, zbiornik paliwa, teleskopy, łożyska igiełkowe do zwrotnic -nowe. ☎0604-955-045.
015637C

BECZKOWÓZ 4.000 l wycinak kiszonki „Fella". Od 3.000 zł. ☎(085)662-01-19, ☎0604-270-922.
015447A

CINQUECENTO (1995). ☎0606-291-972.
002004A

FIAT ducato (1998) 2,8 TDI 5-osobowy 1260kg, 29.500 zł. ☎0602-520-684.
015558A

FORD escort 1,3 (1994), 13.200 zł. ☎(087)568-51-67, ☎0693-451-479.
015515A

FORD fiesta 1,8 diesel (1996) bogata wersja, 15.500 zł. ☎0501-265-816, ☎(085)663-42-52.
015518A

FORD probe 2,2T (1989) b.zadbany, stan idealny, 10.900 zł. ☎0608-054-187.
015519A

JELCZ 315 trzystronny wywrot; przyczepa D-83. ☎(086)219-25-04, 0600-076-637.
002087A

KAMAZ (1987) do przewozu drzewa, wypust HDS, 6.000 zł. ☎(086)273-37-56, ☎0600-216-559.
000656A

KAMAZ-5320 z przyczepą (1990) oplandekowany, stan dobry, cena do uzgodnienia. ☎0604-138-314.
015788A

MAN 19422 skrzyniowy sprzedam lub zamienię na mniejszy. ☎(086)216-04-31.
002041A

MASZYNY trak GKT-60 do cięcia drewna. 28.000 zł. ☎0602-449-270 po 20.00.
015427B

MATIZ (XII 2001), 6.000 km, stan idealny, 18.700 zł. ☎0502-730-136.
015819A

MICRA '98/99. ☎(085)744-55-48.
006656C

MITSUBISHI carisma 1,6 16V+ gaz (1997), ABS- tanio! ☎0604-147-793.
002030A

PROGRAM LOJALNOŚCIOWY AUCHAN

Zarabiaj na zakupach!

Oferta ważna od 18 do 20 lipca 2003 r.

Płytka Eta 20x20 szara i beżowa - 1 m²

~~24,99~~

19,99 opak.

Skarbonka

10,00 na konto

Namiot Valencia 4 osobowy

~~349,00~~

249,00 szt.

Skarbonka

50,00 na konto

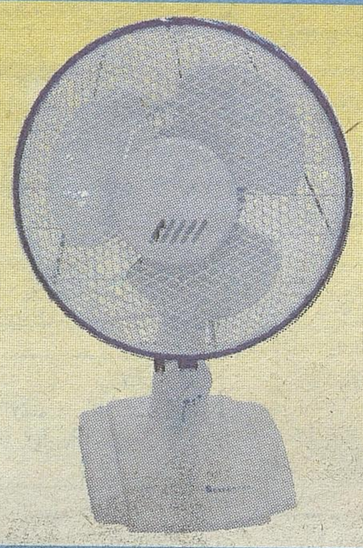

Wentylator śr. 23 cm

~~59,00~~

29,99 szt.

Skarbonka

10,00 na konto

TV 28" THOMPSON 28DP42E 100Hz

~~1499,00~~

1299,00 szt.

Skarbonka

150,00 na konto

Szorty dziecięce 122-140 cm

~~15,00~~

5,00 szt.

Skarbonka

3,00 na konto

Koszulka dziecięca 122-140 cm

~~12,00~~

5,00 szt.

Skarbonka

3,00 na konto

Sukienka drukowana T-shirt 3-12 miesięcy

~~19,00~~

3,00 szt.

Skarbonka

2,00 na konto

Kombinezon niemowlęcy 3-36 miesięcy

~~8,00~~

5,00 szt.

Skarbonka

2,00 na konto

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NOWOŚCI

Skarbonka

Jak to działa?

- Za każdym razem, kiedy zakupisz produkty ze zanczkiem „Skarbonka" zyskujesz złotówki gromadzone na Twoim koncie „Skarbonka"
- Te oszczędności możesz wykożystać już następnego dnia kupując dowolne produkty oferowane w Auchan oprócz paliwa
- Przy każdorazowym przejściu przez kasę pokaż kartę „Skarbonka" kasjerce i zbieraj pieniądze na swoim koncie
- Karta „Skarbonka" jest zadarmo - poproś o nią kasjerkę przy kasie lub w Punkcie Karty Auchan

Jakie nowości?

- W dniach 18, 19, 20 lipca kupując u nas **mięso i drób** otrzymacie

Państwo **premię 25%** wartości zakupionego towaru na konto Skarbonka

Przykład: kup „kurczak tacka" - 5.79 kg, a otrzymasz premię 1,44 PLN na konto Skarbonka gratis

- Również 18, 19, 20 lipca kupując u nas **rower** otrzymacie

Państwo **premię 15%** wartości zakupionego towaru.

Przykład: kup rower CTB w cenie 299,99 PLN, a otrzymasz premię 44,99 PLN na konto Skarbonka gratis.

15-680 Białytok, ul. Produkcyjna 84 Zapraszamy •poniedziałek - sobota: 7⁰⁰ - 22⁰⁰ •niedziela 9⁰⁰ - 20⁰⁰
•Punkt karty Auchan, tel. 66-48-614, 66-48-700 • Punkt obsługi klienta, tel. 66-48-644

Auchan

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

MITSUBISHI carisma 1.6 16V (1996) serwisowana w ASO, super stan. 22.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.

015500A

MITSUBISHI colt (1996), stan idealny, 17.500 zł. ☎0502-730-136.

015609A

MOTOCYKL Suzuki sawage (1990), 13.500 zł. (086)271-13-90.

015531A

NISSAN vanette 2,3D (1996), 18.200 zł. ☎0606-212-926.

015543A

NOWY PEUGEOT 206 z klimatyzacją gratis. Poznański Auto. ☎(085)675-57-21.

006607A

KÄRCHER

PROFESJONALNY SPRZĘT CZYSZCZĄCY
Sprzedaż, serwis
- **urządzenia czyszczące, myjnie**
- **chemia samochodowa**
- **czyściwa przemysłowe**

PUH EFEKT Sp. z o.o.
BIAŁYSTOK, ul. I Armii Wojska Polskiego 6
tel. (085) 654-98-14, 654-98-10

J636503gwbh

OMEGA (1992). ☎0606-947-049.

015042A

OPEL astra 1,4 90 KM (1998), bogate wyposażenie. 25.000 zł. ☎(087)566-48-28.

002003A

POLONEZ (1992) 1.6 GLE. 2.600 zł. ☎0606-464-394.

015722A

POLONEZ 1,6 gaz, hak (1993), stan dobry, 2.800 zł. ☎(086)272-75-95.

000849A

POLONEZA truck 1,6 (1994), instalacja gazowa, 2.500 zł. ☎0692-419-526.

015616A

PRZYCZEPĘ samochodową HL, 8-tonową. ☎(086)2140-132 po 18.00.

002093A

PUNTO II ELX (2000) 8.500 km. ☎0602-183-832.

015686A

RENAULT laguna, gaz (1995). ☎0601-38-28-73.

002051A

SAMOCHÓD renault 6x4 z dźwigiem Epsilon E7.73 do przewozu drewna, skrzynia ładunkowa 7,20 m. 37.000 zł. ☎0602-449-270 po 20.00.

015627A

SEAT cordoba (grudzień 1998). ☎(085)676-30-31 po południu.

015677A

SENATOR (1990). ☎0606-947-049.

015042B

SILNIK żuka, górnozaworowy, 30.000 km przebiegu, 100% sprawny, kompletny, 1.600 zł. ☎(085)661-82-58 po 15.00.

015729B

SKODA Favorit, (1990). ☎(0-85)651-68-52.

015736A

STAR 1142 (1999/91), 10.000 zł. ☎0502-047-942, ☎(085)718-62-62.

015525A

STAR 1142 przyczepa D-655 do przewozu żywca drobiowego. ☎(085)652-00-74.

015621A

STAR 200 wywrot na 3 strony -cena 5.000. ☎(086)217-52-70.

002071A

STAR wywrot kompletny. ☎0604-955-045.

015637D

STAR-200 skrzyniowy, nowe opony. ☎0604-061-875.

015604A

TARPAN 3-osobowy, sprawny, po remoncie, zarejestrowany, 2.700 zł. ☎(085)661-82-58 po 15.00.

015729A

TOYOTA camry 2,0 (1991), 10.000 zł. ☎0602-520-684.

015551A

UAZ 69 w całości lub na części, drzwi do Uaza nowe kompletne. ☎0604-955-045.

015637B

VW golf 1,8 (1988), 8.900 zł. ☎(087)568-51-67, ☎0693-451-479.

015494A

VW T4 1,9D (1993), 19.700 zł. ☎0604-558-701, ☎(086)212-51-43.

015564A

XSARA PICASSO '00, 1.8, 16V. ☎(085)744-55-48.

006655A

NAPRAWY

PROSTOWANIE felg stalowych, aluminiowych. wulkanizacja. Grajewo. Wierzbowa 10. (086)272-38-47.

000595A

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(085)740-35-35.

000028D

AUTOKOMISY

„AVANT" -skup, sprzedaż, zamiana, raty, ul. Kopernika 10, Białystok, ☎(085)744-19-21.

001572A

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno. sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.

006287A

INNE

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)654-70-65.

014914A

ZAKUPY

HURTOWNIE

RENOMOWANA hurtownia odzieży używanej - Białystok. ☎(0-85)664-72-11.

014940A

SKLEPY

D644903gwbhb

JUNKERS
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ 11.50ZŁ/MB. CENA Z VAT-EM. ☎(0-85)712-17-04.

014703A

HURTOWNIA drobiu ROLKUR została przeniesiona z ulicy Handlowej na Andersa (Giełda Rolno-Towarowa box 40). ☎0503-741-842.

015232A

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE -WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(085)747-49-80

006453B

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.

000137A

PARKIET. ☎(085)653-75-04.

013701A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

SUWAŁKI- TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

001799A

KUPIĘ

DZIAŁKĘ budowlaną nad jeziorem, zabudowaną lub nie, z nieuciążliwym dojazdem- Augustów, okolice. ☎0603-648-983.

001928A

GOSPODARSTWO z zabudowaniami, z własną linią brzegową nad jeziorem- Augustów, okolice. ☎0609-400-898.

002060A

MIESZKANIE 2-, 3-pokojowe, Białystok, I-IV piętro, do 60.000 zł. ☎0507-061-902.

000141A

SPRZEDAM

3-POKOJOWE w Czarnej Białostockiej, 48 mkw. ☎(085)710-20-97, ☎0506-820-518.

015426A

5 ha przy lesie, pod zabudowę, k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001846B

ATRAKCYJNA działka budowlana 1000 mkw., Olecko, Aleja Zwycięstwa. ☎(087)563-71-16.

001897B

ATRAKCYJNA działka budowlana 17 arów - Goniądz nad Biebrzą. ☎0695-588-089.

015588A

AUGUSTÓW centrum na działalność, 90 metrów, I piętro. ☎0603-506-056.

015293A

BUDYNEK usługowo-biurowy 800 mkw., działka 1800 mkw. - Suwałki, Bakałarzewska 19. 280.000 zł. ☎(087)566-40-13, ☎0601-359-123.

002050A

DOM 220 mkw. Pojezierze Augustowskie, 100 metrów od jeziora i lasu. ☎(087)516-50-36, ☎0602-390-071.

002046A

DOM drewniany, budynki inwentarskie, garaż z siedliskiem, Kalnica. ☎(085)737-77-04.

015407A

DOM murowany, stan surowy otwarty, działka uzbrojona, w Zabłudowiu k.Białegostoku. ☎0696-285-787, (085)731-08-61.

002080A

DOM w Siemiatyczach. ☎(086)277-56-39.

006617A

DOM z bala do rozbiórki tanio. ☎(085)731-44-51.

015698A

DOM z działką 22 ary, +budynki gospodarcze: k.Rutek. ☎(086)47-52-878.

002086A

DOM, ul. Kasprzaka Białystok. 200 mkw./600 mkw. ☎0602-451-465.

015451A

DZIAŁKA nad jeziorem Żubrowo. ☎(087)516-45-43.

001975A

DZIAŁKA o powierzchni 389 mkw. zabudowana magazynem - Suwałki, Bakałarzewska 19. 50.000 zł. ☎(087)566-40-13, ☎0601-359-123.

002050C

DZIAŁKA o powierzchni 812 mkw. zabudowana magazynem - Suwałki, Bakałarzewska 19. 140.000 zł. ☎(087)566-40-13, ☎0601-359-123.

002050B

DZIAŁKA - pow. 13.400 m, Klepacze. ☎0602-520-185.

015391B

DZIAŁKĘ 3.444 mkw. z budynkiem mieszkalnym i gospodarczym w Gródku. ☎(085)718-01-40.

015688A

DZIAŁKĘ budowlaną w Grabówce ☎604-16-99-38.

006141B

DZIAŁKĘ nad Jeziorem Rajgrodzkim. ☎0602-462-513.

000627A

DZIAŁKĘ przemysłową - Elewatorska. ☎(085)662-08-23.

015383A

DZIAŁKI rekreacyjne nad jeziorem- sprzedam ☎604-16-99-38.

006141A

DZIAŁKI rekreacyjne nad jeziorem Tajno. ☎(086)272-49-46, ☎0600-878-349.

000623A

GARAŻE - blaszaki najtaniej! Transport, montaż w cenie! ☎(089)513-97-78, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.

001598A

GARAŻE, blaszaki. Najniższe ceny! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎(089)741-38-75, ☎0505-036-609.

015623A

GRAJEWO. Południe, 72 mkw., trzypokojowe, III piętro, 45.000 zł. ☎0604-239-722, ☎(086)272-23-60 wieczorem.

000602A

KAFEJKĘ Internetową, centrum Suwałk- pilnie sprzedam. ☎0503-075-403.

001997A

LOKAL mieszk.-handl. 1200 mkw. - centrum Suwałk/lub wydzierżawię. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001846C

M-4 (61 mkw.): Łomża, ☎216-66-46.

002031A

M-4: Łomża, ☎(086)219-06-63.

002076A

M-5 sprzedam, wynajmę, zamienię na Kraków. 20.000 USD. ☎(087)567-10-71 po 16.00.

001980A

M-5, garaż, Suwałki, centrum. ☎(087)566-30-22.

001731B

MIESZKANIE 50,7 mkw. w Grabowie. ☎(087)615-67-44.

015721A

MIESZKANIE 52 mkw. Lipowa. ☎0606-889-788.

015696A

MIESZKANIE Bielsk, centrum. ☎(085)730-64-92, ☎0501-511-887.

015700A

NIERUCHOMOŚĆ zabudowaną 2,3 ha (2 wiaty), k.Raczek. ☎(0-87)568-54-52.

001780A

NOWA stajnia + 10 ha przy lesie k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001927D

NOWE: dom, stajnia+ 7 ha przy lesie k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001846A

NOWY dom+ działka 1 ha przy lesie k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

001927C

PÓŁ domu (bliźniak) 70 mkw. stan dobry, garaż, budynek gospodarczy. ☎(086)476-07-45, ☎0507-783-155.

015384A

SOKÓŁKA - centrum (okna plastikowe) I piętro, 39 mkw. ☎(086)273-80-88, ☎0604-990-324.

000653A

TANIO wynajmę, sprzedam lokal 14 mkw. - św. Rocha. ☎(085)711-22-48 wieczorem.

015742A

TANIO! Dom w Krynkach. ☎0502-470-255.

015192A

POSZUKUJĘ

FIRMA poszukuje pomieszczenia na magazyn i sklep art. przemysłowych (ok. 150 mkw.) w Białymstoku. ☎(022)612-11-35, (022)879-89-86, 0602-260-841.

015327A

ZAMIENIĘ

MIESZKANIE 2-pokojowe na 3-pokojowe. ☎(085)745-32-84, ☎0609-606-686.

015386A

WYNAJMĘ

3-POKOJOWE. ☎(085)67-55-695, ☎0507-866-140.

015735A

AUGUSTÓW centrum, jasna piwnica, 140 metrów na cichą działalność. ☎0603-506-056.

015274A

DO wynajęcia 33 mkw.- Suwałki, Szpitalna, k.szkoły. 400 zł/m-c. ☎0506-98-05-41.

002015A

DO wynajęcia lokal (35 mkw.): Stary Ryenk, Łomża. ☎(086)216-39-42.

001917A

DOM letniskowy, jezioro, koło Ełku, komfortowo wyposażony. ☎0601-378-459, ☎0601-737-128.

000550A

LOKAL do wynajęcia- centrum Suwałk. ☎0608-226-705.

002906A

LOKAL do wynajęcia: Łomża, Stary Rynek. ☎216-49-80 lub 216-42-07.

001993A

LOKAL handlowo-usługowy 70 mkw. centrum Sokółki. ☎(0-85)711-86-75.

014876A

MAGAZYN, biuro. 7-12 zł/mkw. Białystok, Wiewiórcza 66. ☎(085)73-28-478.

014911B

MIESZKANIE 2-pokojowe, umeblowane, w Białymstoku. ☎0600-792-760.

015615A

POKÓJ umeblowany od 1 sierpnia. ☎(085)661-70-64, (085)721-80-03.

015400A

STANCJE

POKÓJ dziewczynie- Suwałki, ☎(087)566-26-41.

002036A

PRACUJĄCY mężczyzna szuka pokoju -okolice Białegostoczku. ☎0601-948-303.

015741A

NAUKA

AGENT CELNY - roczne studium policealne, licencja państwowa. Białystok ul. Sienkiewicza 82 pok. 502 ☎(085) 664-91-58, 0603-995-586

006647A

ARCHIWISTYKA, EKONOMIA - ZAOCZNIE, BOHATERÓW MONTE CASSINO 25, ☎(085) 745-13-73, 0504-211-182.

006437A

AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

004693A

EUROPEJSKA SZKOŁA BIZNESU I ADMINISTRACJI, rekrutacja na kierunki: organizacja reklamy, pracownik socjalny, administracja, agrobiznes. Tel. (085)65-13-494, ul. Radzymińska 11, Białystok.

006289A

KURS prawa jazdy 22.07.03 godzina 17.00. CENTRUM Lipowa 31/33, lok.18. ☎(085)742-09-62.

015636A

LICEUM DLA DOROSŁYCH, BOHATERÓW MONTE CASSINO 25, ☎9085) 745-13-73, 0504-211-182

006436A

LICEUM OGÓLNOKOSZTAŁCĄCE ZAOCZNE, BIELSK PODLASKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 17, ☎(085) 730-23-57

006435A

LICEUM Ogólnokształcące (zaoczne) - nabór do szkoły, Białystok Brukowa 2 (siedziba I LO), ☎(085)742-04-69.

006499A

POLICEALNA Sopocka Szkoła Informatyki ogłasza nabór do Studium Informatyki w Białymstoku. W programie bezpłatne szkolenia autoryzowane Microsoftu. ☎(0-85)744-76-10, www.bialystok.eduportal.pl

010981A

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
proponuje naukę w:

- **Policealnym Studium Zawodowym TWP**
(szkoła 2-letnia, zaoczna)
- technik ekonomista
- technik informatyk
- **Zaocznym Liceum Handlowym TWP**
(szkoła 3-letnia;
wymagany zawód: sprzedawca)
- **Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych Zaocznym TWP**
(szkoła 2-letnia po zasadniczej szkole zawodowej
i 3-letnia po gimnazjum
i szkole podstawowej)
- **Liceum Ekonomicznym dla Dorosłych Zaocznym TWP**
(szkoła 4-letnia;
nabór do kl. II, III, IV)

Każda ze szkół posiada uprawnienia szkoły publicznej.
KONKURENCYJNE CENY, ZNIŻKI, UBEZPIECZENIE NNW - gratis

ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 74-35-106, 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

D628803gwbh

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony i Informatyki - nabór do szkoły. Kursy do licencji i samoobrony. Białystok, ul. Brukowa 2, ☎(085)742-04-69.

006194A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, Białystok, Wesoła 11a - nabór do szkoły, kursy do licencji, tel. (085)742-12-30.

003803A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, Ełk, Małeckich 1 - nabór do szkoły, tel. (087)610-36-01, 0602-65-08-28.

003803B

WYŻSZA SZKOŁA KOSMETOLOGII W BIAŁYMSTOKU
zaprasza na 1 rok 3-letnich studiów licencjackich dziennych i zaocznych o specjalności
KOSMETOLOGIA
*Ilość miejsc limitowana
15-762 Białystok, ul. Antoniuk Fabryczny 1
tel. (+85) 664 32 14/15; tel./fax (+85) 662 20 88
www.wskosm.pl

M665203gwbh

POLICEALNE STUDIUM FARMACEUTYCZNE W ŁOMŻY: 2-LETNIE. NAUKA POZA GODZINAMI PRACY. BEZ OGRANICZEŃ WIEKU. INFORMACJE: TEL. (086)216-42-61. E-MAIL: SZKOLY@STOPKAPRESS.COM.PL

POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE, ul. Radzymińska 11, Białystok. Tel. (085)65-13-494.

006289B

POLICEALNE - technik elektryk, technik administracji (obsługa celna, ubezpieczeniowa) Świętojańska 12. ☎(085)732-68-03.

STUDIUM przyjmuje zapisy na hotelarstwo turystykę, gastronomię, informatykę. Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.

STUDIUM PSYCHOLOGII I ZARZĄDZANIA FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ. ☎(085)6[illegible] 13-494.

STUDIUM Techniki Dentystycznej- zapis ☎(085)732-89-44.

ZAOCZNE Liceum Ogólnokształcące- zapisy ☎(085)732-89-44.

ZAOCZNE Studium Hotelarstwa i Turystyki zapisy ☎(085)732-89-44.

TURYSTYKA

****WTOREK,** sobota- Belgia, sprinter. ☎(085)663-56-24.

***SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375.

AUTOKAR 20-osobowy. Spływy kajakowe Litwie. ☎(087)641-00-33, ☎0603-600-12[illegible] www.hancza@hancza.pl

BELGIA- czwartek, niedziela, poniedziałek środa. ☎(085)676-36-27.

BELGIA- czwartek, środa, Niemcy, Holandia ☎(085)719-13-26.

BELGIA- czwartek, środa. ☎(0-85)719-24-[illegible]

BELGIA soboty Sprinterem. ☎(086)277-[illegible] 16, ☎0600-121-861.

BELGIA Sprinterem -niedziela, poniedziałek ☎(085)716-91-84, ☎0604-737-891.

BELGIA, Holandia -środa, czawartek. Sprinter ☎(085)718-75-23.

BELGIA, Holandia, Niemcy- środa, czwartek ☎(0-85)718-74-89.

BELGIA, Holandia, Niemcy -piątek. ☎(086)27[illegible] 35-75, ☎0502-432-732.

BELGIA, Holandia, Niemcy -wtorek, sobota Grajewo. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-18[illegible]

BELGIA, Niemcy, Holandia- środa, czwartek ☎(085)650-34-72, ☎(085)663-56-16, ☎(085)74[illegible] 32-46.

BRUKSELA - czwartek. ☎(085)715-65-86

CZWARTEK- Belgia. ☎(085)676-05-24, ☎060[illegible] 121-304.

DOM letniskowy, pełne wyposażenie bez łazienki- j.Długie, k.Wigier, 150 zł/doba. ☎0692-81[illegible] 318.

DOMKI letniskowe nad Wigrami- do wynajęcia. ☎0606-279-052.

HANNOVER, Bremen, Hamburg -niedziela ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej"

– napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałabyś (chciałbyś) poznać. Podaj swój adres i list wyślij do redakcji.

– nie zapomnij podać swego adresu zwrotnego (do wiadomości redakcji), to jeden z warunków zamieszczenia anonsu. Anonsów bez adresu nadawcy nie zamieszczamy.

Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w „Kąciku Samotnych Serc" napisz krótki list. Podaj tam swój adres albo telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj imię adresata i kod (znajduje się pod każdym anonsem) – np. Lucyna lat 23 – 7588.

Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik Samotnych Serc". Można też wrzucić list do żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji, pok. 115.

Korespondencję osobom spoza Białegostoku wysyłać będziemy pocztą, pozostali po odbiór listów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 9.00-16.00 do redakcji, pok. 115.

Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

KĄCIK SAMOTNYCH SERC

Kochani!

„Kącik Samotnych Serc" jest dla niektórych z Was ostatnią deską ratunku w walce z samotnością. Nie dziwię się, że w piękne, pogodne letnie wieczory nie chcecie być sami. To wspaniałe być komuś potrzebnym, czekać na spotkanie, przygotowywać się do spaceru, spoglądać w lustro, czy aby wszystko jest w należytym porządku. Chęć zdobycia tej jedynej, kochanej osoby czasami przeradza się w działanie, które nazwałbym „za wszelką cenę". Najpierw otrzymuję list z prośbą o umieszczenie anonsu. Potem niecierpliwe oczekiwanie na oferty. A gdy są, okazuje się, że wracają wysłane do adresata. Jest kilka takich przesyłek. Każda z nich zawiera po kilkanaście listów. Nie wiem czy był to czyjś żart, czy może nie macie odwagi przyznać się, że skorzystaliście z pomocy „Kącika Samotnych Serc". Niektórzy po listy przysyłają sąsiadkę, koleżankę lub kolegę z pracy. Zawsze w takich przypadkach mam kłopot czy korespondencję wydać czy też nie. Kochani! Nie ma czego się wstydzić! W Waszych listach często pojawia się prośba, by listy wysyłać do Was dyskretnie, bez żadnych dodatkowych adnotacji i pieczątek redakcyjnych. Niestety, nie zawsze jest to możliwe. Na kopercie znajduje się logo „Gazety Współczesnej". Nie sądzę, aby przynosiło to komukolwiek ujmę, wprawiało w zakłopotanie. Nie umieszczam na kopercie napisu „Kącik Samotnych Serc". Jeśli jednak i to Wam przeszkadza – przysyłajcie swoje koperty z adresem i znaczkiem. Wówczas nie będzie żadnej adnotacji redakcyjnej. I jeszcze jedno: uważnie czytajcie nie tylko anonsy. Wielu z Was nie stosuje się do moich próśb utrudniając funkcjonowanie „Kącika". Listy nie posiadają adresu zwrotnego, często zamiast numeru oferty piszecie: „Samotna lat 23". I jest kłopot. Nie zawsze udaje mi się rozszyfrować komu ten list przekazać.

Prosząc o zamieszczenie anonsu, piszcie o sobie więcej, także o tym, czego oczekujecie od partnera. Najczęściej chcecie aby był przystojny, bez nałogów, bez zobowiązań. I to wystarczy?

Dobra wiadomość: anonsy zamieszczam na bieżąco. Nikt nie czeka teraz dłużej niż tydzień, najwyżej dwa.

Emil

Wdowiec lat 63: Nie lubię kłamstwa, chamstwa, mam łagodne usposobienie, jestem wyrozumiały. Nie mam kłopotliwych nałogów i zobowiązań. Lubię spacery piesze i rowerowe, mam prawo jazdy, a najchętniej odpoczywam na działce. Chętnie poznam Panią w wieku 57-60 lat o podobnym usposobieniu, bez nałogów i zobowiązań. Może resztę życia spędzimy razem? Napisz. (7731)

Baran lat 44: Rozwiedziony, bez zobowiązań i kłopotliwych nałogów, chętnie pozna Panią w stosownym wieku o różnorodnych zainteresowaniach. Cenię szczerość i prostolinijność. Czekam na listy. (7732)

Darek lat 37: Wysoki szatyn, mówią, że przystojny, pozna Panią. Wiek i stan bez większego znaczenia. Mile widziana Pani z Białegostoku lub okolic. Czekam na listy. (7733)

Marianna lat 55: Lubię podróże, przyrodę. Wszystko co piękne i miłe. Cenię uczciwość i szczerość. Jestem osobą o pogodnym usposobieniu. Chętnie poznam Pana o wysokiej kulturze osobistej, bez nałogów. Czekam na listy. (7734)

Romantyk lat 30: Od dłuższego czasu dokucza mi samotność. Jestem domatorem, bez nałogów. Lubię sport, muzykę, dobry film. Chciałbym w przyszłości zamieszkać na skraju lasu, w pobliżu jeziora. Chętnie poznam Panią w wieku do lat 33, szczupłą, atrakcyjną i delikatną. Numer telefonu ułatwi kontakt. Czekam na listy. (7735)

Waga lat 23: Lubię zwierzęta, wieś i przyrodę. W przyszłości chciałabym tam mieszkać, chociaż pracować będę raczej w mieście. Interesuje mnie to, co mało znane, to co w pewien sposób okazuje się tajemnicze. Lubię muzykę, dobry film, dobrą książkę i spacery. Chętnie poznam Pana do lat 30, który chciałby dzielić się ze mną swoimi radościami, smutkami i marzeniami. Może niektóre z nich uda nam się wspólnie zrealizować. Czekam na listy. (7736)

Wdowa lat 58: Jestem osobą spokojną, domatorką średniego wzrostu. Bardzo cenię szczerość i uczciwość oraz zacisze domowego ciepełka. Nie szukam przygód, lecz człowieka o dobrym sercu. Czekam na listy. (7737)

Samotna lat 16: Mimo mojego młodego wieku przeszłam wiele... Jestem dziewczyną romantyczną, nie przepadam za hucznymi dyskotekami, chętniej wybieram spacery. Poznam chłopaka, który obdarzy mnie zaufaniem i znajdę w nim oparcie. Nie szukam ideału. Nie jest najważniejszy wygląd, cenniejsze ponad wszystko jest uczucie, także to, co wyróżniać go będzie ponad przeciętność. Czekam na listy. Mile widziane zdjęcie. (7738)

Zosia: Jestem wdową, katoliczką w jesieni życia. Mam emeryturę, nie mam żadnych nałogów. Jestem osobą wesołą, lubię muzykę, spacery we dwoje. Chętnie poznam Pana do lat 65 o podobnych cechach charakteru, może być palący. Odpowiem na każdy list. (7739)

Kawaler lat 27: Mówią o mnie, że jestem przystojny. Nie mam złych nałogów ani zobowiązań. Lubię taniec, długie spacery, dobrą zabawę, jestem katolikiem. Poznam Panią do lat 30, myślącą poważnie o stałym związku. Czekam na listy. (77 40)

Bliźniak lat 51: Jestem samotnym wdowcem. Nie mam żadnych złych nałogów. Mieszkam na wsi niedaleko Białegostoku. Mam własny ogród, dom, samochód. Chętnie poznam panią do lat 58, która ma dość samotności i chciałaby zamieszkać na wsi. Czekam na listy. (7741)

Wdowiec lat 65: Jestem na emeryturze, bardzo przeszkadza mi samotność. Mieszkam na wsi. Jestem katolikiem, nie mam kłopotliwych nałogów. Lubię spacery we dwoje. Chętnie poznam Panią w stosownym wieku i o podobnych zainteresowaniach. Czekam na listy. (7742)

Spidi lat 17: Nie szukam przelotnych znajomości. Chętnie poznam dziewczynę w wieku 17-20 lat, która tak jak ja lubi hip-hop, spacery i ma przynajmniej średnie wykształcenie. Zdjęcie mile widziane. Numer telefonu znacznie ułatwi kontakt. (7743)

Samotna lat 55: Poznam troskliwego i opiekuńczego Pana. Wychowuję dziecko (w wieku szkolnym). Mam dobre serce, czuję się samotna. Może ktoś do mnie napisze? Oczekuję listów od osób mieszkających w okolicach Ełku, Olecka lub Giżycka. Panowie nadużywający alkoholu – nie piszcie. (7744)

Edyta lat 29: Jestem szatynką o łagodnym usposobieniu, uczciwą, wesołą, lubiącą taniec, dobrą muzykę i kino. Poznam Pana w wieku 28-36 lat, najchętniej z okolic Białegostoku, z którym będę mogła spędzić mile czas, a może i nawet całe życie. Numer telefonu znacznie ułatwi kontakt: Czekam na listy. (7745)

Marek lat 32: Jestem szatynem o pogodnym usposobieniu, z natury jestem optymistą. W życiu cenię szczerość, wierność, wzajemne zrozumienie. Kocham przyrodę, lubię muzykę. Chętnie poznam Panią w wieku 27-32 lat z Suwałk lub najbliższych okolic. Zdjęcie mile widziane. Czekam na listy. (7746)

Szatynka lat 35: Jestem panną średniego wzrostu o niebieskich oczach. Lubię przyrodę, preferuję czynny wypoczynek, dobry film i książkę. U ludzi cenię przede wszystkim szczerość, uczciwość i odpowiedzialność. Jestem katoliczką, bez nałogów i zobowiązań. Czekam na listy. (7747)

Emeryt lat 67: Jestem wolny i niezależny finansowo, bez nałogów, wyznania katolickiego. Mam wykształcenie średnie, jestem szczupły. Chętnie poznam Panią w wieku 55-59 lat, wolną, niepalącą, najlepiej z Białegostoku lub okolic. Czekam na listy. (7748)

(sed)

NASZE SPRAWY

Kwiatek dla najmilszej

W ubiegłym tygodniu zaproponowałem Wam udział w letniej akcji „Kącika Samotnych Serc" pod tytułem: „Kwiatek dla najmilszej".

Czy pamiętacie na czym ta akcja polega?

Otóż na wręczaniu narzeczonej, koleżance, sąsiadce lub nieznajomej, np. miłej ekspedientce kwiatka. Nie czekajcie na okazję. Bez okazji, bez zobowiązań, bez powodu. W sklepie, na przystanku, na poczcie, na ulicy. Niech będzie to kwiatek sympatii, symbol lata, dowód radości, nadziei czy szczęścia. Akcja trwać będzie aż do odwołania. Nie ma znaczenia, jaki to będzie kwiatek. Może to być kwitnąca dwumetrowa malwa, bukiecik bratków polnych, piękna lilia albo róża. Im bardziej oryginalny będzie kwiatek, i wręczony nieznajomej w niezwykłych okolicznościach, tym efekt będzie lepszy. Z niecierpliwością będę czekał na Wasze listy. Opiszcie te niezwykłe chwile, gdy wręczaliście swój kwiatek nieznajomej.

Najciekawsze listy opublikuję, autorów najlepszych nagrodzę. Jak wspominałem, kwiaty to umowny symbol, to międzynarodowy język, za pomocą którego mogą się porozumiewać ludzie. Mówi się, że wręczanie żółtych kwiatów oznacza zazdrość, białych niewinność, czerwonych miłość. Takim niekwestionowanym symbolem miłości nie od dziś jest czerwona róża. Stokrotki wręcza się zwykle na początku znajomości, podobnie, jak fiołki. Wręczenie malwy oznacza: oboje potrzebujemy spokoju. Jest to chyba najodpowiedniejszy kwiat, który można wręczać po sprzeczce. Tyle tylko, że nie ma u nas tradycji zrywania malwy i umieszczania jej w wazonie. Właśnie obecnie kwiat ten, osiągający nawet trzy metry długości zakwitł. Na takiej łodydze znajduje się nawet do 30 kwiatków. Jest więc okazja wypróbować kwiatowy język. Wiem, że malwa po zerwaniu może stać w wodzie co najwyżej dobę. Potem trzeba całą roślinę zanurzyć na kilka godzin do wody albo... postarać się o nową. Ciekaw jestem bardzo reakcji żony, narzeczonej czy bliskiej osoby, która po kłótni otrzymuje na przeprosiny... malwę.

Emil

Na jednej łodydze znajduje się nawet trzydzieści kwiatków. Przeprosiny nie mogą więc być nieważne. Warto ten sposób (czytaj obok) wypróbować.

PS

Wysłana korespondencja z numerem 7554, 7521, 7630 i 7560 wróciła. Przykro, ale nie mogę adresatom dostarczyć Waszych listów.

NASZ EKSPRES

Napisali do Was

Wasze anonsy drukowane w „Kąciku Samotnych Serc" nie pozostają bez odpowiedzi. Codziennie poczta dostarcza wiele listów. Można znacznie skrócić czas oczekiwania na korespondencję.

Jak to zrobić? Niżej podajemy kody Czytelników, dla których mamy listy–odpowiedzi na zamieszczone w „Kąciku" anonsy. Każdy, kto wyśle SMS na numer 7428 o treści: wspolczesna serce tu wpisze swój kod anonsu (przykład: wspolczesna serce 7632) otrzyma niezwłocznie całą korespondencję za pośrednictwem poczty. Dotyczy to zarówno Czytelników z Białegostoku, jak i z regionu.

Koszt jednego SMS-a to 4,88 zł (w tym VAT). Można też przysłać zaadresowaną do siebie kopertę z naklejonym znaczkiem.

Kody Czytelników, dla których mamy listy: 7508, 7517, 7527, 7529, 7556, 7595 (dużo listów!), 7598, 7610, 7624, 7629, 7648, 7660, 7681, 7685,7690,7693, 7694,7686, 7697, 7698, 7701, 7702, 7703, 7704, 7708, 7709,7711, 7713, 7718, 7719, 7721, 7722, 7726, 7727. (sed)

HOROSKOP

RAK 23 VI – 22 VII

Nie chciej więcej, niż Ci się należy. Wzruszenie spowodowane spotkaniem z kimś spod znaku Bliźniąt. Większość rozpoczętych spraw właśnie teraz powinna znaleźć swój finał. Okoliczności mogą zmusić do przeanalizowania pewnych nowych propozycji...

LEW 23 VII – 23 VIII

Tydzień może obfitować w trudności. Będziesz niesłychanie zapracowaną osobą, a to jest właśnie to, czego Ci teraz trzeba. Unikniesz niepotrzebnego wydatku, a nawet zaoszczędzisz sporą sumę. Pod koniec tygodnia poczujesz, że chcesz zwolnić tempo życia.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Chociaż nadchodzące dni mogą być byle jakie, nie popadaj w rozterki. Co prawda efekty nie będą takie, jakich oczekiwałeś, cały czas jednak będziesz szedł do przodu. Postaraj się zrobić dzień dobroci dla siebie. Wyśpij się i przez jakiś czas nie przemęczaj głowy.

WAGA 24 IX – 23 X

Przepchniesz sporo spraw, jednak wiara, że wszystko się uda jest nadmiernie optymistyczna. Zmęczenie niekorzystnie odbije się na Twoim samopoczuciu. Posłuchaj sympatycznego Wodnika i daj się skusić na krótki wyjazd. Jakieś nowe rozwiązania.

SKORPION 24 X – 22 XI

Perspektywy dla finansów. Okażesz się osobą potrafiącą wyciągać wnioski z przeszłości. Przyjazd bliskiej osoby wreszcie dojdzie do skutku. Różne sprawy nabiorą rozmachu. Koniec ze stresem związanym z niedomówieniami. Zwolnisz tempo.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Dopracujesz najlepsze pomysły i spróbujesz zacząć wcielać je w życie. Zapanujesz nad emocjami i nabierzesz dystansu do własnych spraw. Otrzymasz wiadomość, która naprawdę Cię ucieszy. Pewna decyzja nie zależy wyłącznie od Twojej dobrej woli.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Plotki po prostu pomiń milczeniem. Masz już chyba wystarczająco dużo „niezapomnianych wrażeń". Jakieś pozytywne zmiany. Wielu z nich wcale się nie spodziewałeś. Na Byku niczego nie wymusisz. Bądź cierpliwy i czekaj na rozwój sytuacji.

WODNIK 21 I – 19 II

Miłe i optymistyczne chwile. Dobry okres w sferze uczuciowej i zawodowej. Nie rób nic na siłę. Najlepsze rozwiązanie niedługo podsunie Ci sam los. Weźmiesz sprawy w swoje ręce. Szybko okaże się, że Twój wysiłek przyniesie nadspodziewanie dobre rezultaty.

RYBY 20 II – 20 III

Dobra passa trwa. Zobaczysz satysfakcjonujące rezultaty swoich długotrwałych wysiłków. Właściwy moment by skończyć okres wahań i postawić kropkę nad „i". Niezbyt często potrafisz pójść na kompromis, ale tym razem nie będziesz się długo zastanawiać.

BARAN 21 III – 20 IV

Więcej optymizmu i koniec nieporozumień z kimś spod znaku Koziorożca. Wyciszenie i oczekiwanie. Jak na razie trudno powiedzieć jak wszystko się rozwinie. Masz prawo mieć nadzieję, że będzie po Twojej myśli. Posłuchasz podszeptów intuicji.

BYK 21 IV – 21 V

Komplementy zrobią swoje. Z radością wyjdziesz naprzeciw nowym sytuacjom i ludziom. Dodatkowe obowiązki nie okażą się męczące, a przyniosą całkiem możliwe pieniądze. Znów pojawią się plany związane z domem. Zyskasz uznanie pewnego Skorpiona.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Z dnia na dzień coraz lepiej. To zasługa nie tylko zmiany sytuacji, ale i Twojego wewnętrznego spokoju. Szykują się narady rodzinne. Zapowiadają się ciekawe, chociaż nie całkiem bezproblemowe spotkania. Bardzo udany, mocno towarzyski weekend.

OD DESKI DO DESKI

Powtórka z życia

Ken Grimwood, „Powtórka", przeł. Zuzanna Naczyńska, Dom Wydawniczy Rebis, seria „Salamandra", Poznań 2002, s. 305.

Czy chciałbyś przeżyć swoje życie jeszcze raz? A może jeszcze kilka razy? Za każdym razem inaczej. Pamiętając bowiem, jakie błędy popełniłeś w poprzednich wersjach swego życia, teraz możesz je ominąć. Znajdując się zaś na życiowych rozstajach dróg, za każdym razem, w każdej kolejnej „powtórce" możesz wybierać inną drogę... Czy to nie fascynujące?

43-letniego Jeffa Winstona, bohatera książki „Powtórka" też to na początku fascynowało. Jakim szczęściem była dlań chwila, kiedy okazało się, że mimo tego, że przed chwilą umarł na zawał serca, to może... żyć dalej, a właściwie zacząć życie od nowa, jeszcze raz. Po śmierci... budzi się bowiem jako osiemnastolatek w swoim dawnym pokoju w akademiku. Okazuje się, że cofnął się aż o 25 lat, do czasów collegu. Po wyjściu z szoku, kiedy tylko zorientował się co się stało, podejmuje postanowienie, że tym razem jego życie będzie wyglądało zupełnie inaczej, że będzie piękniejsze, lepsze, bogatsze...

Z szybkim wzbogaceniem się Jeff oczywiście nie miał żadnych problemów. Jaki to bowiem problem, kiedy pamięta się wszystkie wyniki meczów i wyścigów konnych, a w kieszeni ma się parę groszy na ich obstawienie w zakładach? A kiedy jest się młodym, pięknym i bogatym, życie płynie kolorowo i... szybko. I kiedy znów przychodzi ta chwila, zaraz po 43. urodzinach, trudno rozstawać się z takim życiem... Jednak w kolejnej wersji może okazać się, że rozstanie to jest tym trudniejsze, im więcej bliskich ludzi ma się wokół siebie... A kiedy spotyka się na swojej drodze pokrewną duszę, wielką miłość, odchodzić w ogóle nie sposób. Chyba że... ta wielka miłość też jest „powtórkowiczką". Spotkana przez Jeffa Pamela również, tak jak i on, kilka razy umierała i wie, że będzie dalej umierać, zawsze kiedy nadejdzie jesień 1988 roku. Przez kilka kolejnych wersji życia udaje im się jednak utrzymać bliski kontakt, chociaż za każdym razem starają się przeżyć wspólne dni zupełnie inaczej. W jednej z „powtórek" podejmują nawet próbę odnalezienia innych „powtórkowiczów". Okazuje się, że są tacy, jednak nie wszystkim udało się tak łatwo jak parze naszych bohaterów pogodzić z tym dziwnym faktem.

Niektórzy dopatrując się w tej „spirali losu" ręki kosmitów wylądowali w szpitalu psychiatrycznym. Szczęście Jeffa i Pameli mogłoby zaś zapewne trwać wiecznie gdyby nie odkrycie, że w każdej z kolejnych „powtórek" tracą kilka lat życia. Każde kolejne życie rozpoczyna się bowiem o kilka miesięcy, a nawet lat później od poprzedniego...

(dona)

Wśród jurajskich warowni

Rober Sypek, „Zamki i obiekty warowne Jury Krakowsko-Częstochowskiej", Oficyna Wydawnicza Alma-Press, Warszawa 2003, s. 144.

Dla miłośników średniowiecznych fortyfikacji na ziemiach polskich to pozycja bezcenna. Jest publikacją otwierającą cykl (następne w przygotowaniu) i na jej podstawie można wyrobić sobie pewne zdanie o całości. Prócz Jury Krakowsko-Częstochowskiej uwzględniono też warownie w: Siewierzu, Będzinie, Koziegłowach i kilka na północ od Częstochowy. Obok zamków i ich ruin opisano też większe grodziska. Od podobnych dotychczasowych publikacji odróżnia książkę Sypka połączenie starannej szaty edytorskiej i przewodnikowych ciekawostek z szczegółowością danych na temat opisywanego obiektu. Czytelnik może dowiedzieć się znacznie więcej niż z pomnikowego dzieła „Zamki w Polsce B. Guerquina (z którego nb. pochodzi część planów ruin).

Mamy więc szczegółowy leksykon w układzie alfabetycznym, w którym prawie każde hasło ilustrowane jest wg schematu: zdjęcie współczesne obiektu, rycina będąca domniemaną rekonstrukcją, plan ruin, reprodukcja dokumentu historycznego lub archeologicznego, kalendarium wydarzeń związanych z obiektem, notka o postaci historycznej związanej z dziejami warowni lub przypisana jej legenda. Nie wszystkie z tych elementów występują przy każdej pozycji leksykonu, bowiem różne jest znaczenie historyczne opisywanych obiektów, różny stan zachowania i różna też wartość historyczna.

Niestety w cennej tej publikacji przytrafiło się dużo dokuczliwych błędów (do wyeliminowania w następnych wydaniach). I tak już w otwierającej przewodnik mapie panoramicznej Krakowa w granicach dawnych obwarowań można dostrzec budynek Collegium Novum opisany jako Kościół św. Anny. Także na planie owarowań miejskich Krakowa kilka baszt zaznaczonych jest jako zachowane, gdy z opisu tychże wynika coś wręcz przeciwnego... Z kolei przy opisie zamku w Mirowie pojawia się legenda „O braciach na zamkach w Mirowie i Bobolicach", taki sam tytuł mamy parę stron później, chociaż przedstawiana tam legenda dotyczy pana na Morsku, który miał córkę przepięknej urody. Błąd do uniknięcia przy odrobinie uwagi.

Dla odmiany opis zamku w Ojcowie ilustrują zdjęcia (dwa takie same!) w lustrzanym odbiciu... Wielka szkoda, bo – powtarzam – mamy do czynienia z atrakcyjną i wartościową pozycją.

(ajs)

KRÓTKO

- **Biuro Literackie Port Legnica** zamierza rozpocząć wydawanie nowej serii, która ma ustanowić kanon współczesnej poezji polskiej. Będzie ona nosić nazwę „Wielki kanion", a obejmie najważniejsze książki poetyckie ostatnich dwudziestu lat. Serię rozpocznie wznowienie jednej z najważniejszych książek w dorobku Andrzeja Sosnowskiego, zbioru „Nouvelles impressions d'Amerique",nagrodzonego w 1994 roku przez Fundację Kultury oraz zmieniona i rozszerzona o 12 nowych utworów wersja tomu z 1996 r., „37 wierszy o wódce i papierosach" Marcina Świetlickiego. (opr. tm)

LEKTURY NA LATO I NIE TYLKO

Michał Bułhakow, „Mistrz i Małgorzata", Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA, Warszawa 2003, s. 548.

W Polsce tej powieści Bułhakowa wręcz nie wypada polecać. Cieszy się ona od lat niezmiennym powodzeniem. Dość przypomnieć, że w 1999 r. w ankiecie czytelników i ekspertów „Rzeczpospolitej" została uznana za najważniejszą powieść XX w. Należy ona zarazem do książek, które co jakiś czas odświeżyć jest czytelniczym obowiązkiem. Stąd moc nowych wydań, stąd nieustanna jej obecność w każdej szanującej się księgarni. Bo – trzeba to wyraźnie zaznaczyć – powieść o Poncjuszu Piłacie i Moskwie lat dwudziestych jest wielką pieśnią o miłości, która przetrwa wszystko. Miłości, której nadzieją będziemy żyli, dopóki będzie trwał gatunek ludzki. I chociaż autor nie pozostawia złudzeń, że świat potrafi być (i często bywa) podły i okrutny, to za sprawą błazeństw Korowiowa i kota Behemota potrafimy spojrzeć na rzeczywistość z pewnym dystansem – miło nam pomyśleć, że nie ma takiej potęgi, od której nie znajdzie się większa. A największa potęga jest w człowieku, który jest wszak stworzony na obraz i podobieństwo Boga.

(ajs)

Franciszek A. Bielaszewski, „Tak, panowie, idę umierać. O Hrabalu i piwoszach", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003, s. 123.

Tej książki nie może pominąć żaden wielbiciel twórczości Hrabala. Choć niewielka w objętości, aż „pęka" od szczegółów, anegdot, smaczków, ale i poważnych refleksji dotyczących życia i twórczości mistrza. Wspomnienia Bielaszewskiego, zauroczonego Hrabalem, poznającego go w piwiarniach Pragi końca epoki socjalizmu, pokazują autora „Listów do Kwiecieńki" w szarej codzienności, wśród bliskich mu ludzi, wśród jego najwierniejszych przyjaciół i uczniów zasłuchanych w każde słowo padające z jego ust, zapatrzonych w każdy gest. Ale Bielaszewski potrafi opowiadać o tym zwyczajnie, bez egzaltacji i euforii. Jego Hrabal to postać „bez smokingu" z dosadnym językiem i z szorstką delikatnością zachowań". Bielaszewski pod koniec lat siedemdziesiątych wyjechał na stałe do Pragi. Tam związał się z bohemą artystyczną i należał do kręgu przyjaciół Bohumila Hrabala. Książkę ilustrują zdjęcia i dokumenty z prywatnych zbiorów autora.

(tm)

Tadeusz Barowicz, „Najlepsze potrawy z grilla", Klub Dla Ciebie, Warszawa 2003, s. 172.

Już od blisko dekady trwa w Polsce „rusztowe szaleństwo". Z myślą o miłośnikach niezdrowej kuchni na świeżym powietrzu powstała ta niewielka książeczka. Od razu dodajmy, że niezwykle pożyteczna, bowiem możemy się z niej dowiedzieć jaka jest historia rusztu (z angielska zwanego grillem, z indiańska barbecue), jak w prosty sposób zbudować domowy ruszt i jak z niego korzystać nie naruszając przy tym przepisów przeciwpożarowych. Oczywiście najważniejsze są przepisy na potrawy i w tej dziedzinie autor zamienia swój przewodnik w miniksiążkę kucharską. Kolejne rozdziały proponują nam potrawy z wołowiny, cielęciny, baraniny, wieprzowiny, mięsa mieszanego, mięsa z królika, drobiu, pieczywa, warzyw i owoców. Ponadto dowiadujemy się prawie wszystkiego o sosach, napojach, grzankach. Ponadto jeden z rozdziałów poświęcony jest przygotowaniu przyjęcia z grillem. Całość krótka, praktyczna i przejrzysta. Szkoda jedynie, że książeczka jest tandetna pod względem edytorskim, ale przecież jest do używania a nie do oglądania...

(ajs)

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

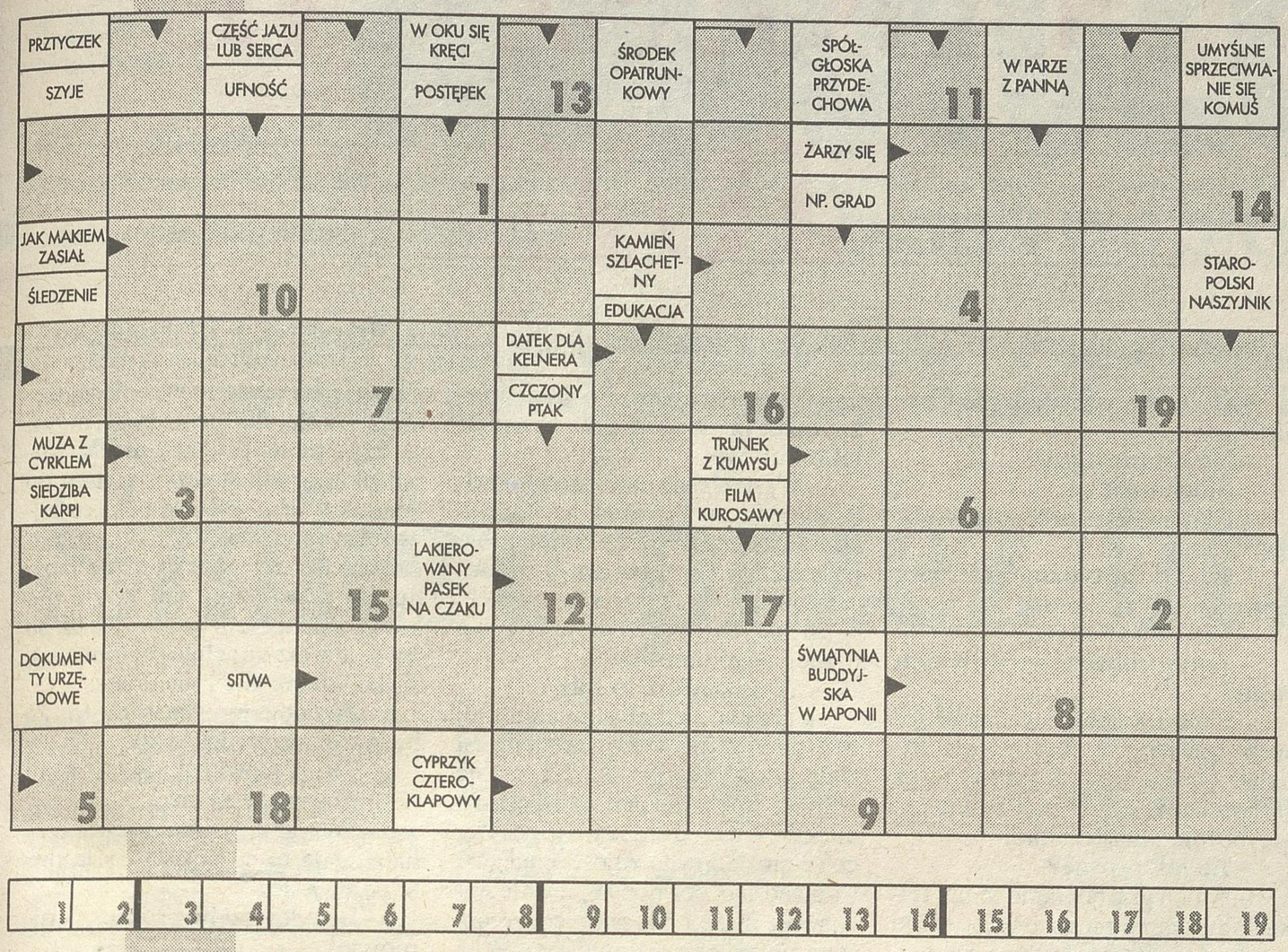

1. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

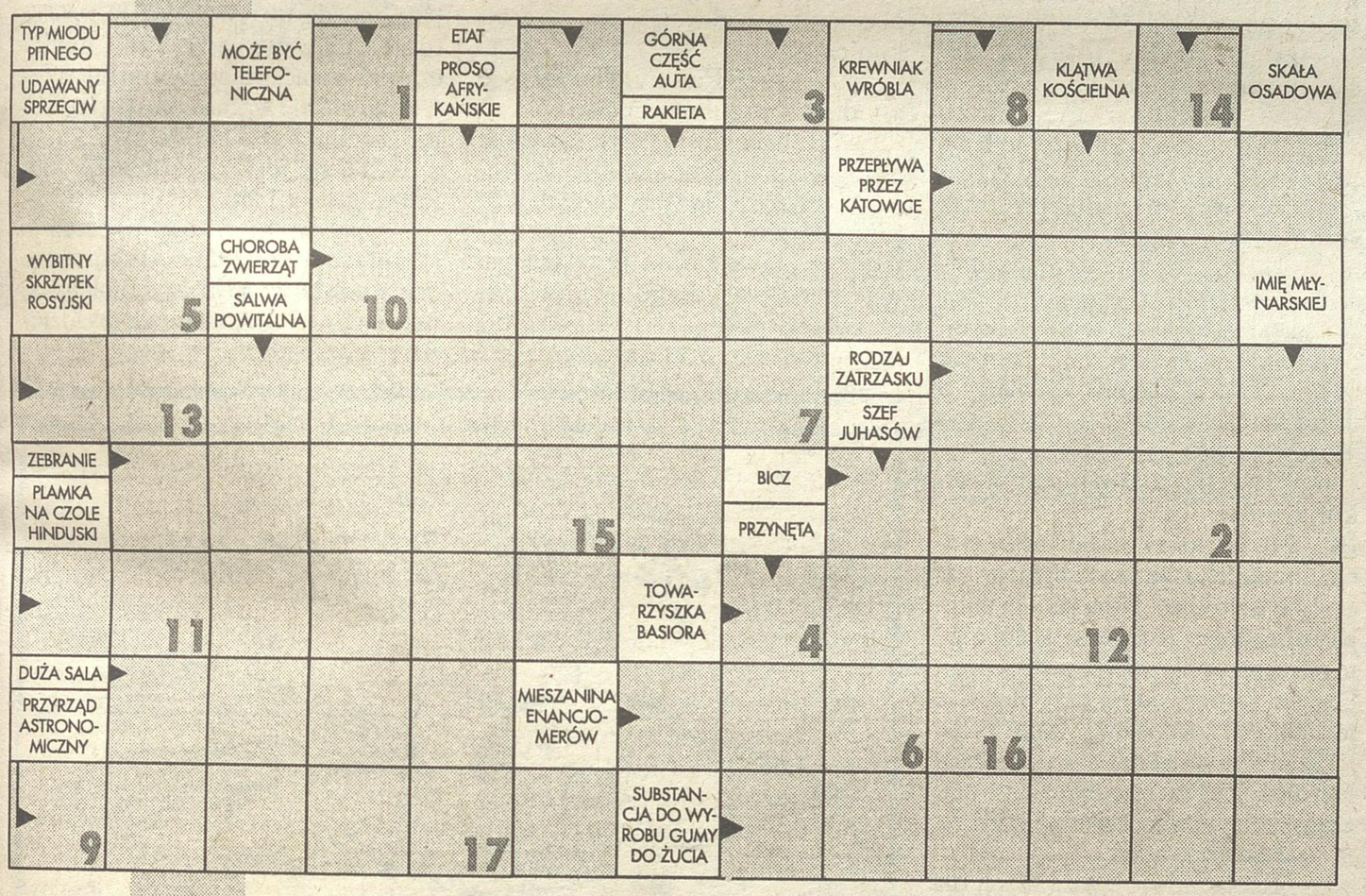

2. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

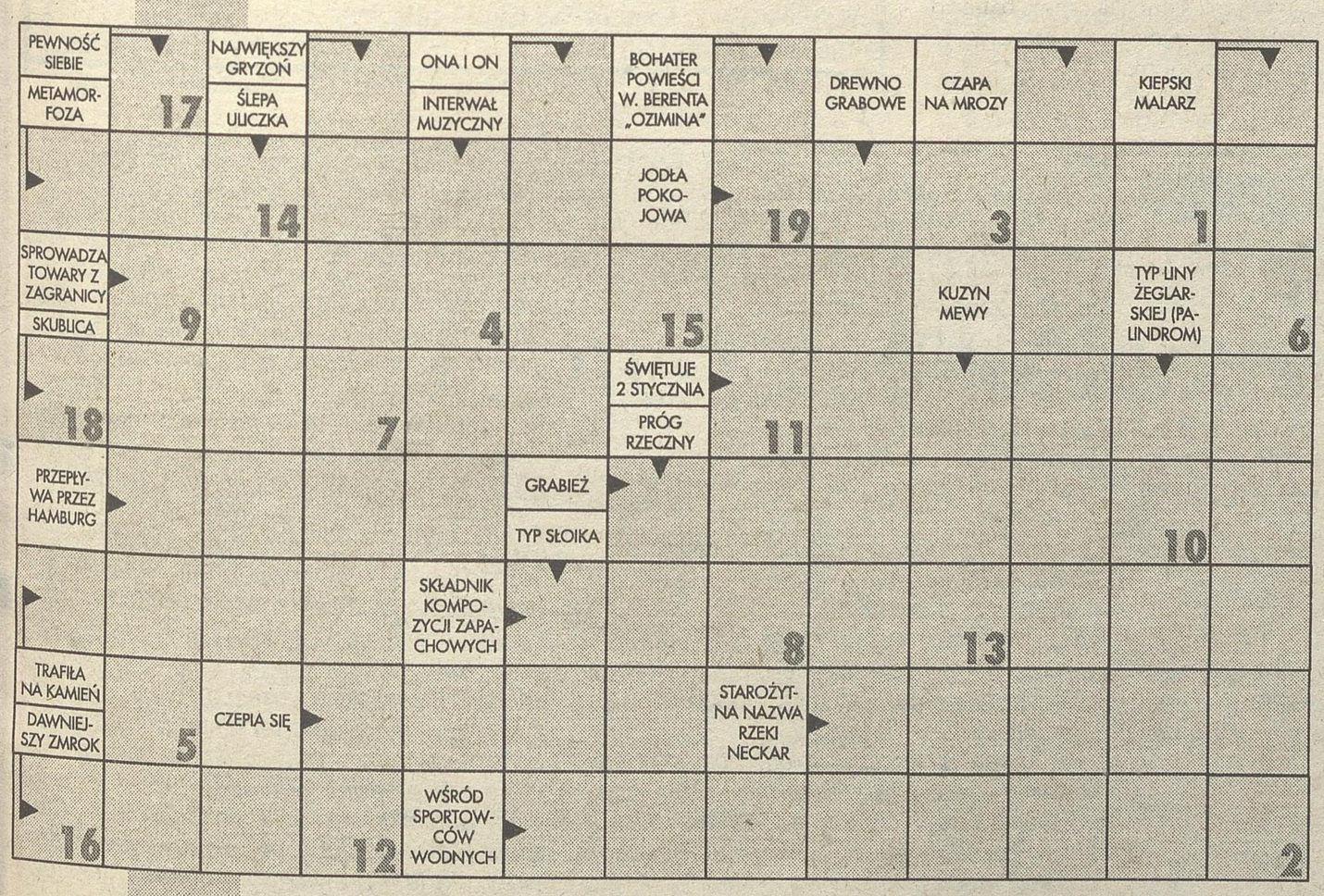

3. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 29. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 29 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 27. nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

Renata DMNOCH – Tykocin
Anatol TIETIORKA – Białystok
Tamara ORICHIMIUK – Wasilków

Gratulujemy!

UWAGA
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (cr)

4. WIRÓWKA

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane kołowo, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) napój orzeźwiający owocowy lub owocowo-mleczny, 2) dzieło Homera, 3) sztuczny kamień budowlany, 4) izotop powstający przy rozpadzie aktynu, 5) obiekt sportowy, 6) wierszowana łamigłówka, 7) motyl, roślina lub miasto, 8) atrybut murarza, 9) wata drzewna, 10) lekcja prowadzona przez katechetę, 11) wyrób jubilerski, 12) robot, 13) uzupełnienie należności, 14) wierzchnia warstwa okrywająca coś.

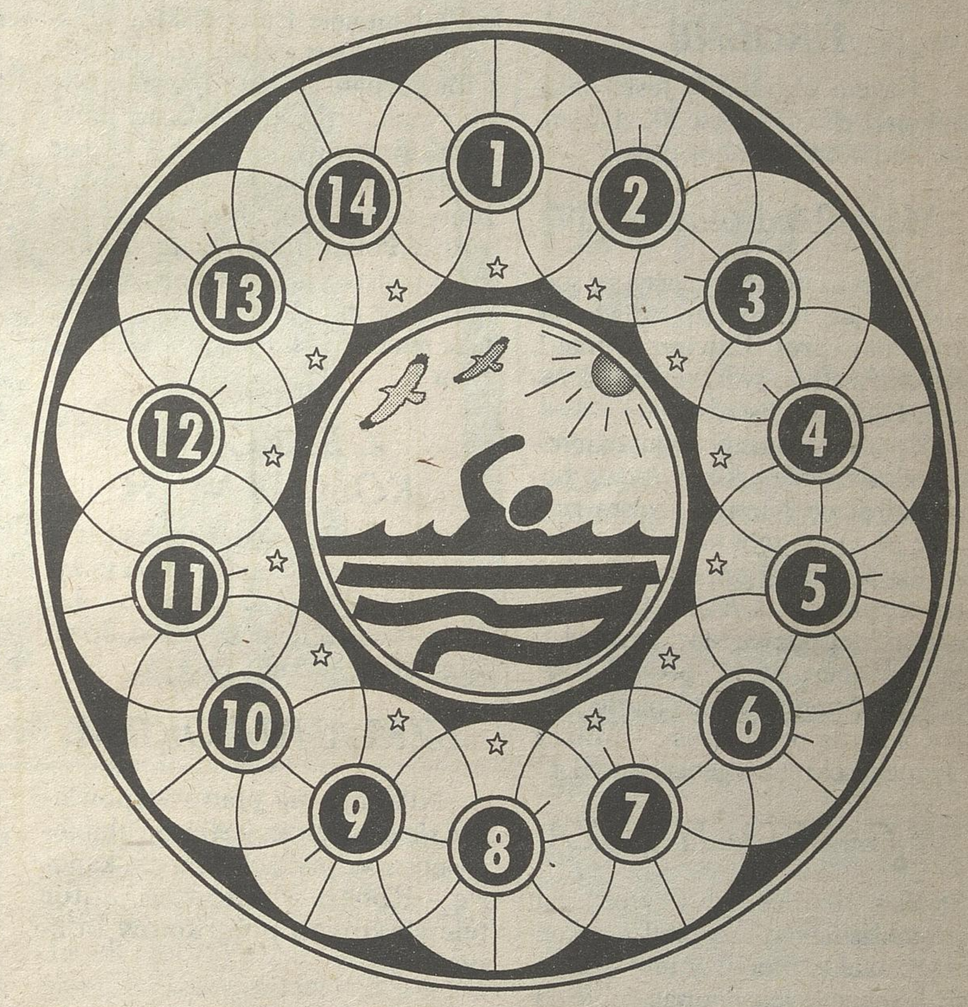

5. KRZYŻÓWKA PĘTELKOWA

Sposób wpisywania wyrazów przedstawiono w pozycji 1. Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) czasami nie opłaca się za wyprawkę, 2) świecący pierwiastek chemiczny, 3) ptak podobny do strusia, 4) szmata, 5) ludowy wyrób tkacki, 6) hiszpański królewicz, 7) coś na ucho, ale nie klips, 8) cofanie się w rozwoju, 9) kapturek zakładany dawniej sokołom myśliwskim na głowę (anagram wyrazu Lanark), 10) ogół świeckich członków Kościoła katolickiego, 11) moszcz zaszczepiony szlachetnymi drożdżami i poddany fermentacji, 12) tworzywo pokrywające bieżnie stadionów, 13) komfort, 14) średniowieczne stowarzyszenie kupców, 15) należy do wanadowców, 16) mieszkaniec Wilna, 17) obsługuje gości w restauracji, 18) tłum, 19) dawniejszy nacjonalista chorwacki, 20) metal szlachetny, 21) majówka, 22) film grozy.

HELLES

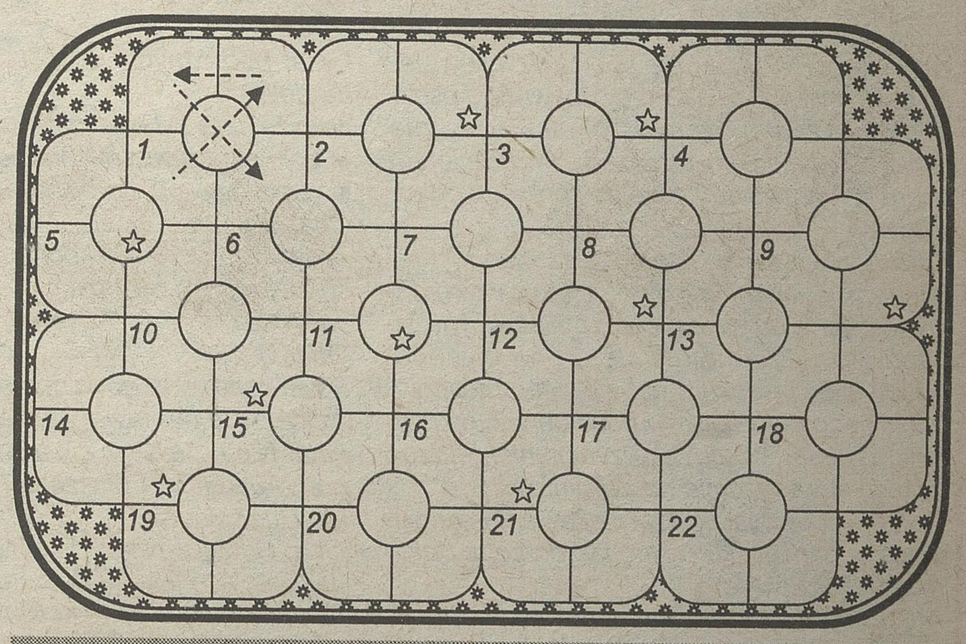

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 27.

1. Każdemu się swoje podoba. 2. Do złego powód łatwy. 3. Ostatni nie ma pochwały. 4. Łabędzica. 5. Korektorka.

KRIS

Rys. D. Grozdew

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Jesteś młoda, śmiała, chcesz zarobić 500 zł dziennie. Zadzwoń! – Alfons czeka?

MÓWIĄ POLITYCY

Nawet na tronie wycierają się spodnie i to jest to, co nam się właśnie przytrafiło – **prof. Tadeusz Iwiński, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.**

Z podziemiem aborcyjnym można walczyć wtedy, kiedy ludzie będą mieli pracę. Niestety obecny rząd i całe SLD nie robi nic w kierunku likwidacji stagnacji gospodarczej, która stale się powiększa. A aborcja jest wynikiem kiepskiej sytuacji gospodarczej – **Robert Strąk, poseł LPR.**

Część pomyliła nas, partię władzy, z partią pełnej misy – **Marek Dyduch, sekretarz generalny SLD.**

W GAZETACH PISZĄ

W podkieleckich Gierczycach szóstoklasiści trzy razy pisali test kończący naukę. Pierwszy unieważniono, bo nauczyciele dopisali dobre odpowiedzi. Na drugi dzień dzieci nie przyszły, bo zabronili im rodzice, obrażeni na taką sprawiedliwość. Odbył się dopiero trzeci, gdy zagrożono, że uczniowie nie dostaną świadectw. W ten sposób szkołę podstawową opuściły dzieci przekonane, że można oszukiwać. W przyszłości muszą tylko uważać, żeby ich nie złapano – **„Przegląd".**

Poseł Witold Tomczak z LPR, wsławiony niszczeniem wystawy w Zachęcie, określa swój cel uczestnictwa w Parlamencie Europejskim: „Naszym celem jest rozbicie tej Unii, powrót do państw narodowych. Nie ukrywam, że chcę, by Polska pozostała suwerennym krajem. I wydaje mi się, że nawet już będąc w UE, możemy do tego doprowadzić. Wyprowadzić Polskę i inne kraje. Bo niektóre państwa to czekają na nasz kraj i liczą, że my coś zaczniemy. Może taka ma być nasza misja..." – **„Polityka".**

Z KRĘGÓW KOŚCIELNYCH

Za pedofilią księdza kryje się brutalność, gotowość zniszczenia wszystkiego po drodze po to, by dać upust swoim skłonnościom – **o. Józef Augustyn, jezuita.**

SZKLANYM OKIEM

Nikt nie ma prawa wypowiadać się o kulturze, jeśli jego ulubioną potrawą jest schabowy z kapustą – **Robert Makłowicz, autor telewizyjnych programów kulinarnych.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Polityka kulturalna w Unii nastawiona jest na regionalizację – Białorusini mogą na tym skorzystać. Możemy budować naszą kulturę poprzez prowincję. Owszem, oparci na centrach. Ale czy ja w Waliłach muszę się opierać na Warszawie? – **Leon Tarasewicz, malarz.**

Nagość jest moim warsztatem pracy – **Anna Przybylska, aktorka.**

CHORA SPRAWA

NARESZCIE JUŻ!

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu nareszcie już.

– Słucham?!

– Grzyby sie zaczeli pokazywać, nie rozumie?

– Aaaa! faktycznie. Ma pan teraz spokój w domu...

– Nie ze wszystkim.

– Jakieś robaczywe są w tym roku?

– Skond ja moge wiedzieć? Jeszcze ich na oczy nawet i nie widział. Ale nie o same grzyby terez sie rozchodzi tylko o tak zwane też grzybowne nifrastrukture.

– Że jak proszę?

– Nu bo grzybobranie to nie tylko samo to, co on na pewno sobie mysli. Żep którego zerwać czy wykroić ze mchu, najprzód trzeba sie do lasu jakoś dostać, gdyż ponieważ oni czegoś nie chco rosnońć na ulicy, te psiejuchi.

– I dojazd do lasu to jest ta pańska infrastruktura?

– Nu nie tylko. Tutaj, widzi, jedna bardzo ważna sprawa wystempuje a sposobu ona tyczy.

– Powiem prawdę – nic nie rozumiem.

– Słucha dalej to zrozumie. Moja szlubna baba Lilka od jakiegość czasu sie słodziutka jak ciasteczko maslanne zrobiła. I grochówke nawet dla mnie co trzy dni gotuje, chociaż sama to jo nie za bardzo robić lubi. Mówi, że ja po jej trochu.. tego... noo... rozumie...

– Przejdźmy może jednak do konkretów.

– Nu kankrety od pewnego czasu u mnie take, że ja cóś lichiego zaczoł sie domyslać. Baba jak dla chłopa jest za dobra, wtenczas nic dobrego to nie znaczy tylko nawet wrencz przeciwnie. Temu kiedyść przy obiadzie jo zapytał... znaczy moje babe Lilke .... czemu ja ochrzanu dawno, za cóskolwiek, od jej nie otrzymał. Nu i wtenczas szydło z wora na wierzch wyjszło.

– Jakie?

– Toż ja mówie o im i niech dla mnie nie przerywa.– Ty by Czesek móg samochód jaki kupić – ona do mnie. A ja wtenczas tylko oczy na wierzch wybałuszył.

– A to czemu? Pomysł chyba dobry...

– On tak samo jak i moja baba zbziczał? Całe życie ja wyłoncznie jezdził rowerykiem...

– A nieprawda, bo jako maszynista prowadził pan również lokomotywę.

– Wy sie chiba z mojo babo umówili, nu bo ona też to samo powiedziała. A ja do jej na to, że co inne duć po torach, a zupełnie druga sprawa zaiwaniać po tych naszych drogach, co po których same tylko szalency sie dzisiej mogo poruszać.

– A dlaczegoż to niby?

– Dawno jechał samochodem, że tak mówi? Toż to jedne wielke jest szalenstwo, jeden wyscig szmierci sie odbywa. Wszystke pendzo na złamanie karku, żadne chiba prawo nadrogowe nie onbowionzujo. Popod góre wyprzedzajo, bez podwójne linie walo swoje życie i tak samo cudze obsolutnie majonc w dupie...

– Oj! panie Czesiu...

– Jak on taki delikacik, to niech bendzie, że dopuśćmy w zadniej potylicy. I ja miałby uczesniczyć w takim czymść?

– A po co? Pan mógłby jeździć zgodnie z regułami ruchu...

– Nie najmłódszy ź jego człowiek, a tu gada jak żółtodziób bo nic druge. Na tej trasie do Warszawy jak któś jedzie prwidłowo, cała reszta polcem w głowe puka. Jedziesz jak należy, to zawalidrogo wtenczas jesteś dla drugich... ja to wszystko dla tej mojej baby stał tłumaczyć, ale jak sie baba uprze to weś dla jej tłumacz. Dzisiej ałta nie so droge, mówi, za trzy– pienć tysiency możno kupić jakeś pudło starożytne, nu a do Warszawy nie pojedziesz tylko co najwyżej zy mno pod Waliły. Sie pociongiem pchać na grzyby już nie można, bo przeważnie oni wogle nie kursujo, pekaesem też nie dobrze bo raz jest a raz zupełnie jego nie ma. Tylko wlasne ałto i nic druge.

– No cóż, wygląda na to, że będzie pan musiał kupić.

– Toż ja prawka jazdy nie mam!

– To pan je zrobi...

– W życiu! Po dwadzieście razy ludzi zdajo, te, co nie chco dać łapówki oczewiscie.

– Bez dowodów proszę tak nie mówić!

– Jasz wyłoncznie to dla jego tutej opowiadam, co od ludzi dzieś usłyszał. Może to jest prawda, może i nie prawda, nu wszelako tak czy siak to na to sie nie pisze... o! i piwko czasem wypić lubie, nu a po im za fejere sionść nie wolno oczewiscie. Temu u mnie z ałta bendo nici.

– To się jeszcze zobaczy. Jak znam panią Lilę...

– Dobra. Nie ma co tu terez jo spominać. Lepiej daje idziem na te nasze polske z małym ankoholem, co już terez wolno o im przede dwadziesto trzecio mówić.

Rys. M. Gryś-Wysocka

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Żona mnie opierniczyła

We Wrocławiu toczy się spór niezwykły. Jego uczestnikami są: nieznany obywatel o pseudonimie Opierniczony i Tomasz Man, nie mylić z niemieckim pisarzem. Przedmiotem sporu jest prawo autorskie do żoninego opierniczania.

Sprawy mają się tak, że Tomasz Man jest reżyserem, a Opierniczony pamiętnikarzem. Pisze bloga. Blog to jest taki pamiętnik, tyle że internetowy. Redaguje się go na bieżąco. Każdy, kto ma dostęp do internetu, może sobie takiego bloga pisać i udostępniać do czytania całemu światu, a przynajmniej tej jego części, która rozumie po polsku.

Opierniczony miał pomysł ciekawy. Postanowił pisać w pamiętniku o tym, jak go żona opiernicza. Codziennie!

A oto przykład jego twórczości:

„Pojechaliśmy z żoną na ślub i wesele znajomych. Daleko, hen za Warszawę. Zatrzymaliśmy się w domu u innych znajomych. Żona poszła rozpakować sto pięćdziesiąt walizek i szaf podróżnych, a ja siedziałem z kolegą na dole.

Jako że czas był najwyższy, udałem się na górę. W celu przyobleczenia przyodziewku. Wchodzę. Na środku pokoju stoi blada jak ściana moja żona

Ona: O k...a!

Zaświergotało moje kochanie śpiewem rzadko słyszalnym z jej ust.

Ja: A co?

Ona: O k...a...

Powtórzyła świergot nietypowy jak na nią żona co mnie naprawdę zaniepokoiło

Ona: Nie wzięliśmy z Warszawy twojego drugiego garnituru i płaszcza!!!

Ja: Hue hue hue!

Ona: Co się śmiejesz! To Twoja wina!!!

Ja: Eee.. Co jest moja wina?

Ona: Mogłeś sprawdzić!!!

Ja: Co miałem sprawdzać, przecież ty nas pakowałaś. To skąd mam wiedzieć, co zapakowałaś, a co nie?!

Chwila przerwy na atak apopleksji.

Ona: To co my teraz zrobimy?

Jej mina wskazywała na to, że albo w tempie błyskawicznym zrobię 400 km tam i z powrotem po garnitur, albo będziemy szukać sklepu, aby odpowiedni nabyć.

Ja: Jak to co. Pójdę w... dresach?

Mina żony sięgała zenitu łez.

Ja: No co. Przecież mam drugi garnitur.

Ona: Ale on miał być jutro!

Ja: Ale będzie dzisiaj.

Ona: Ale ten krawat nie będzie pasował.

Ja: Będzie.

Ona: Nie będzie! I do tego bez płaszcza?

Ja: Mnie jest ciągiem gorąco! Będzie dobrze. A teraz idę się kąpać...

Wykąpałem się. Krawat pożyczyłem od kolegi. Było tak gorąco, że nie mogłem wytrzymać w marynarce. Pan młody powiedział sakramentalne tak. Oj biedny."

Takie kawałki umieszczał Opierniczony pod internetowym adresem http://zona-mnie-opierniczyla. Po jakimś czasie okazało się, że jest to literatura. Przynajmniej do takiego przekonania doszedł wrocławski reżyser Tomasz Man. I zrobił z tego monodram, który wystawił w piwnicy „Pod Gryfami".

Teraz spór polega na tym, że Opierniczony twierdzi, iż opierniczanie żony jest jego własnością intelektualną. I że Tomasz Man właśnie dokonał kradzieży intelektualnej na jego szkodę, gdyż nigdy od Opierniczonego nie uzyskał zgody na wykorzystanie jego pamiętnika. Owszem, Opierniczony wyrażał zainteresowanie współpracą, ale do żadnej umowy nie doszło, bo nie zostały uzgodnione warunki.

Reżyser Man sądzi, że doszło do pomyłki, którą można naprawić. Nie chciał nikogo okradać, tylko menedżerka nie dopilnowała wszystkich formalności. Wierzy zatem, że z Opierniczonym wcześniej czy później się dogada.

Jest to nawet prawdopodobne, gdyż media przypuszczają, iż cały spór jest wyreżyserowany. Taki chwyt marketingowy, żeby zainteresować publiczność.

„Klasyczną szkołę obyczaju" interesuje jednak zupełnie inny aspekt tej historii. – Co na to żona? – pytamy – prawdziwa autorka dzieła, które jest przedmiotem sporu. Co z jej prawami autorskimi do opierniczania męża? Czy z nią też należałoby podpisać umowę? Kto wreszcie jest prawdziwym autorem tekstów pod wspólnym tytułem „Żona mnie opierniczyła?". Czy ten, kto opierniczanie spisał, czy ta, która opierniczała?

(kk)